Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działó w: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Bog dan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 361 Wydanie P **Poznań, piątek dnia 9 sierpnia 1935** **Rok 30**

Poznań, 8 sierpnia.

Handel bronią

Od dwóch miesięcy głowią się czołowi dyplomaci europejscy nad zażegnaniem coraz silniej zapowiadającej się burzy wojennej w północno-wschodniej Afryce. Wobec skomplikowanej międzynarodowej sytuacji politycznej pragnie jej uniknąć cała Europa. Zawieruchy oczekują chętnie tylko Niemcy i przemysł, który żyje z wojny, a dostarcza walczącym broni, pocisków, samolotów itp.

Wielkie fabryki wszelakiego materjału wojennego mają właściwie tylko jednego klienta — armję własnego kraju, ale prowadzone na zasadach handlowych, szukają również dostaw do innych państw, nietylko sprzymierzonych lub neutralnych, ale, jak wskazuje doświadczenie wojen ubiegłych, nawet wrogich. Dokonywane operacje otacza zwykle tajemnica i tylko wypadek zdradza niekiedy kręte ścieżki, któremi transakcja kroczy.

Nie został jeszcze zapomniany ujawniony szmugiel broni z Włoch na Węgry przed paru laty, a obecnie prasa podała, że do Hawru przybył przed paru dniami z Belgji wagon z rurami, który zwrócono czemuś do Paryża, zrewidowano w Rouen i znaleziono w skrzyniach zamiast rur — broń. Również zagadkowo przedstawia się sprawa zniknięcia we Francji pocisków ze skrzyń, przeznaczonych do Buenos Aires. Znaleziono w nich kamienie, ale można być pewnym, że pociski trafiły według adresu.

Reakcja przeciw olbrzymim zyskom, osiąganym przez przemysł wojenny bez wszelkiej kontroli państwowej, zaznaczyła się najsilniej w Stanach Zjednoczonych. Komisja śledcza senatu wydobyła na światło dzienne tajniki tej fabrykacji. Okazało się np., że firma amerykańska „Electric Boat Co." posiada tajną umowę z angielskim „Vickers-Armstrong", która dzieli pomiędzy te towarzystwa zapotrzebowanie całego świata na działa, łodzie podwodne i samoloty.

Stwierdzono również istnienie kartelu międzynarodowego, który reguluje wielkie zamówienia wojenne między stowarzyszonemi, wymienia tajemnice państw poszczególnych, zdradza tajne plany i wynalazki. Sprawa przeszła do komisji sen. Nye, zajmującej się handlem broni, gdzie został przyjęty projekt ograniczający zyski do 6 proc., z którego połowę pobiera skarb państwa. Przemysł ten ma pracować pod kontrolą państwa i zostanie w razie wojny zmobilizowany.

Prezydent Roosevelt miał projekt zaaprobować. Zabezpiecza on naturalnie interesy finansowe państwa, ale nie kładzie żadnej tamy sprzedaży zagranicznej, a przed dwoma laty zostało ujawnione, że fabryki amerykańskie sprzedały dużo partyj amunicji Japonji, z którą w tym czasie wynikł poważny zatarg, grożący nawet zbrojnem starciem.

W Anglji dyskutowała nad tem zagadnieniem izba gmin. Wysunięto żądanie zlikwidowania prywatnego handlu bronią, jako niemoralnego, lub wyznaczenia śledztwa dla wykrycia podejrzanych praktyk niektórych koncernów broni w W. Brytanji. Odpowiedział min. Simon, oświadczając, że Anglja wygrała wojnę dzięki pomocy prywatnej fabrykacji broni, że doświadczenie przemawia właśnie za utrzymaniem tych fabryk, które uzupełniają produkcję rządową, a na wypadek nowej zawieruchy potrafią przejść niezwłocznie do maksymalnej produkcji wojennej. Zresztą komisja genewska odroczyła na czas nieokreślony termin zlikwidowania prywatnych fabryk broni.

W wyniku dyskusji wniosek upadł. Motywy „natury poufnej" tłumaczy z pewnem prawdopodobieństwem „Daily Herald", podając, że wśród udziałowców angielskiego przemysłu wojennego był w 1914 r. szereg lordów i trzech biskupów. Wątpić należy, by się oni wyzbyli tak dobrych udziałów po wojnie.

We Francji istnieje od r. 1913 „Societé des Torpilles". 51 proc. należy do angielskiego Vickersa. W zarządzie znajdował się słynny Basil Zacharew, angielski ambasador Whitehead, córka ks. Bismarcka... Zadaniem fabryki było zwalczanie niemieckich łodzi podwodnych. Te same miny topiły angielskie okręty w Dardanelach.

Nieoficjalnym kierownikiem całego międzynarodowego handlu bronią jest sir Basil Zacharew, Żyd lewantyński, książę hiszpański, posiadający ordery prawie wszystkich państw europejskich, liczący obecnie 82 lata, jeden z najbogatszych ludzi świata. Ożeniony jest z kuzynką b. króla Alfonsa, utrzymuje ścisły kontakt z kołami arystokracji angielskiej.

Podkomisja Ligi Narodów pracowała w 1933 r. nad zagadnieniem tego handlu. Polacy, Hiszpanie i Duńczycy nalegali na zniesienie prywatnej produkcji, podsycającej fałszywemi referatami wyścig zbrojeń, ale mocarstwa, mające wielki przemysł, nie zgodziły się z tem żądaniem, dowodząc, że zmiana pociągnęłaby za sobą dezorjentację rynku roboczego, że wystarczy kontrola państwowa w razie wojny itp. Jedynym, jak się zdaje, wynikiem realnym pracy rozbrojeniowej Genewy jest doskonale redagowany od lat dziesięciu „Annuaire Militaire", pęczniejący z każdym rokiem: liczy on obecnie 1084 stronic.

Z „handlarzami śmierci" spotykałem się niejednokrotnie w okresie swego urzędowania w ministerstwie. Meldowali się u mnie wytworni panowie, eleganckie damy, proponując sprzedaż uzbrojenia, a propozycje te miały stale posmak wątpliwy: zdawało się, że ocierały się o sprawy szpiegowskie; kończyły się zatem zawsze przekazaniem interesantów uwadze żandarmerji.

Zagadnienie handlu bronią istnieje wciąż pod hasłem — sprzedać komukolwiek za cenę najwyższą, przecie „pieniądz nie cuchnie". Zasada ta będzie napewno w przyszłości stosowana jeszcze szerzej. Olbrzymi rozwój broni technicznych, połączony z możliwością długiej „całkowitej" wojny, wywoła tak olbrzymie zapotrzebowanie materjału wojennego, że nie podoła mu najsilniejszy przemysł, produkujący w ramach zapotrzebowania pokojowego.

Musi być zatem zmontowany jeszcze w okresie pokoju aparat, obliczony na produkcję, podwyższającą wielokrotnie potrzeby normalne. Kosztowna ta instalacja wymaga jednak odpowiedniej opłaty przez rząd w okresie bezruchu, o ile nie będzie wykonywała zamówień zagranicznych, które częściowo przynajmniej odciążają ciężar finansowy państwa, będą zatem zawsze jawnie lub tajnie popierane przez rządy przy każdej okazji.

Czytaliśmy, że dostawy materjału wojennego do Abisynji zostały wstrzymane przez wszystkie państwa europejskie. Najdłużej ociągała się Belgja, posiadająca pierwszorzędną fabrykację broni oraz amunicji i nadmiernie rozwinięty przemysł metalurgiczny, sprzedając Włochom i Negusowi ogromne partje broni i amunicji. Ostatecznie jednak rząd belgijski wydał pod naciskiem innych mocarstw zakaz — być może prowizoryczny.

Bądźmy jednak pewni, że nie zabraknie Abisyńczykom amunicji, jeśli będą mieli czem płacić. Istnieje wygodna droga przez Egipt dla angielskiego przemysłu wojennego, a innym handlarzom zakaz wywozu przedłuży najwyżej marszrutę.

E. DE HENNING-MICHAELIS
generał

Po mocnych zapowiedziach — „kompromis"?

Gdańsk jeszcze dotąd nie cofnął zarządzeń celnych — Miałyby one być przedmiotem „dyskusji"?

Warszawa. (Tel. wł.). Do dzisiaj zrana w sferach oficjalnych korespondent Wasz nie otrzymał potwierdzenia pogłosek o cofnięciu zarządzeń Greisera w Gdańsku. Twierdzą jednak, że istnieje atmosfera do podjęcia rokowań i że w ciągu dzisiejszego dnia odpowiednie zarządzenia ze strony gdańskiej mają być wydane. (w)

Gdańsk. (Tel. wł.) Mimo zapowiedzi dotąd niema w Gdańsku urzędowego komunikatu o cofnięciu senackich zarządzeń celnych. Do pertraktacyj jednak delegacja polska z senatem przystępuje. Poczyniono już wszelkie przygotowania do rozmów. Brak wszelkich innych wiadomości powoduje najróżniejsze komentarze. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że sprawa cofnięcia zarządzeń celnych jest przedmiotem dyskusji i że nie jest wykluczone, że Polska zgodziła się na bezcłowy przywóz niektórych towarów z Niemiec do Gdańska. Ma to być koncesją dla Gdańska, któraby mu pozwoliła wyegzekwować zamrożone w Niemczech należności pieniężne. Koncepcja ta brzmi nieprawdopodobnie. Byłoby to do pewnego stopnia ulegalizowanie precedensu senatu, który został wprowadzony przez wyraźne naruszenie statutu Wolnego Miasta, oraz złamanie postanowień traktatu wersalskiego. W tych warunkach, wobec istniejącego już polskiego komunikatu o podejmowaniu rokowań z Gdańskiem, w polskich kołach gospodarczych mówią o niezdrowym, niebezpiecznym polskim kompromisie, który staje w sprzeczności z żywotnemi interesami polskiemi już nietylko w samym Gdańsku. To też niezbędne jest wyjaśnienie sprawy w sposób autorytatywny, by społeczeństwo polskie znało prawdę. (p)

Warszawa. (Tel. wł). Wczoraj wieczorem odbyła się w Warszawie międzyministerjalna narada, podczas której ustalono tezy do rokowań z Gdańskiem. Wieczorem min. Beck wyjechał do Gdyni, gdzie dzisiaj przed południem zetknie się z ministrami Romanem i Papée, po południu bowiem wyjeżdża do Finlandji. (w)

O nowy program gospodarczej odbudowy świata

Waszyngton (PAT) Sekretarz stanu Hull po swoim powrocie z urlopu na pierwszej konferencji prasowej zaapelował do mocarstw o opracowanie wespół z U. S. A. nowego programu gospodarczej odbudowy świata, zalecając zaniechanie polityki, opartej na zasadach handlu indywidualnego i nacjonalistycznego. Świat będzie mógł wyzdrowieć tylko wówczas, gdy obrót handlowy, oparty na zasadzie bezwarunkowego największego uprzywilejowania, będzie skierowany znów na normalne tory.

Min. Reichswehry w Szwecji

Paryż. (PAT) Agencja Havasa donosi ze Sztokholmu: „Dziennik „Svenska Dagbladet" informuje, że gen. von Blomberg, minister Reichswehry, ma przybyć w sobotę do Sztokholmu.

W jutrzejszem wydaniu głównem:
PRAWDZIWA WIEŚ I PRAWDZIWY LUD
przez dr. Stanisława Pigonia
profesora Uniw. Jagiellońskiego

Tragiczny wypadek podczas wyprawy górskiej

Taternicy polscy wyratowali alpinistów sowieckich

Moskwa. (PAT). Trzem alpinistom sowieckim z Leningradu wydarzył się na lodowcu Edena wypadek w czasie przechodzenia mostu śniegowego, wiszącego nad szczeliną lodową. Po przejściu pierwszego alpinisty, gdy na moście znaleźli się dwaj pozostali, most załamał się. Ponieważ przechodzenie odbywało się bez zabezpieczenia, dwaj alpiniści spadli do szczeliny. Jeden z nich, Głagolew, zabił się na miejscu, drugi, nazwiskiem Staroskolskij, złamał rękę i nogę, ulegając silnej kontuzji całej prawej części ciała. Trzeci udał się na poszukiwanie pomocy.

W dolinie Tereku bałkarskiego spotkał on grupę taterników polskich, którzy zamierzali przejść lodowcami do obozu nad lodowcem Bezing. Dowiedziawszy się o nieszczęściu, jakiemu ulegli alpiniści sowieccy, taternicy polscy zaniechali pierwotnych planów i natychmiast zorganizowali wyprawę ratunkową. Rannego Staroskolskiego wydobyto ze szczeliny, następnie, pokonywując ogromne trudności komunikacyjne, przetransportowano go do obozu sowieckiego.

Charakterystyczne orzeczenie Trybunału Rzeszy

Berlin. (Tel. wł.) Trybunał Rzeszy w Lipsku wydał orzeczenie zasadnicze, w którem oświadczył, że przywódcy oddziałów szturmowych nawet podczas wykonywania swych czynności nie mogą być uważani za urzędników państwowych. Na to „Sozial-Nationalistische Korrespondenz" zaznacza, że nie wdaje się w dyskusje prawne, ale nie przyznaje trybunałowi lipskiemu prawa wydawania określeń politycznych.

Venizelos o restauracji monarchji

Paryż. (PAT). Venizelos, który po stłumieniu powstania w Grecji osiedlił się we Francji, oświadczył przedstawicielowi „Excelsiora", iż w najbliższej przyszłości zamierza opuścić swą obecną siedzibę w Normandj, aby poza granicami Francji kontynuować swe wakacje.

Na zapytanie w sprawie restauracji monarchji w Grecji, Venizelos wyraził opinję, że przy ewentualnym plebiscycie w tej sprawie conajmniej 75 procent ludności wypowie się za republiką.

Kandydat republikański zwyciężył

Nowy York. (PAT.) W Providence w stanie Rhode Island w wyborach uzupełniających odniósł zwycięstwo kandydat republikański, który uzyskał większość 13.000 głosów nad kandydatem stronnictwa demokratycznego.

Wiadomości

Strajk robotników zatrudnionych w winnicach, który był jednym z powodów rozruchów na Krecie zakończył się kompromisem w sprawie płac. Na wyspie panuje zupełny spokój.

*

Od pewnego czasu zgłaszają się do ambasady włoskiej w Londynie ochotnicy angielscy, którzy pragną zaciągnąć się do armji włoskiej w Afryce. Są to po większej części b. żołnierze i oficerowie, lekarze, sanitarjusze oraz inżynierowie.

*

Agencja Havasa podaje jako prawdopodobny termin zapowiedzianej konferencji trzech mocarstw, dzień 16 bm., przyczem ma się on odbyć w Paryżu. Półurzędowa agencja francuska wyraża przytem przekonanie, że spotkanie Edena i Aloisiego będzie miało charakter raczej szeregu rozmów a nie charkter konferencji w pełnem słowa znaczeniu.

*

Lotnik Wiley Post wystartował dziś w Seattle (w stanie Waszyngton) na Alaskę. Jest to drugi etap lotu do Moskwy przez Alaskę i Syberję

*

Urzędowo donoszą, iż w czasie od 22 do 25 sierpnia b. r. krążownik niemiecki „Koenigsberg" uda się do Gdyni, celem rewizytowania polskiej marynarki wojennej.

*

Z Messyny donoszą, że wulkan Stromboli wznowił swą działalność, wyrzucając wielkie ilości kamieni i lawy. Wśród okolicznej ludności panuje duże zaniepokojenie.

*

Dziennikarz angielski Jones zwolniony przez bandytów przybył do Szengteh. Według informacyj japońskich zwolnienie nastąpiło naskutek rokowań prowadzonych z przedstawicielami bandytów przez oficjalnych reprezentantów państwa mandżurskiego.

Uspokojenie w Breście

Władze zdecydowane są kategorycznie przeszkodzić dalszym rozruchom

Brest (PAT). O godzinie 1-ej w nocy w centrum miasta było już zupełnie spokojnie, a tylko drobne zamieszki powtarzały się na przedmieściach. Naogół udział ludności w manifestacjach wczorajszych był znacznie mniejszy, niż dnia poprzedniego. W ciągu ostatnich dwóch dni odniosło rany 50 osób.

Paryż (PAT). Dziś w godzinach rannych w Breście panował względny spokój. Robotnicy zatrudnieni przy budowie pancernika „Dunkerque" rozpoczęli pracę z opóźnieniem. Również z opóźnieniem podjęto pracę w warsztatach portu wojennego. Grupy mieszkańców poczęły od rana wylegać na ulice oglądając miejsca walk i komentując przebieg wypadków. Sklepy poczęły powoli otwierać drzwi.

W pogrzebie zabitego w czasie rozruchów robotnika mają brać udział wszyscy robotnicy portowi. Władze zarządziły nadzwyczajne środki ostrożności i są zdecydowane kategorycznie przeszkodzić dalszym rozruchom. Mają one do dyspozycji 800 żandarmów oraz liczne świeżo przybyłe oddziały gwardji ruchomej i wojska.

Havre (PAT). Zatarg między członkami załogi a kompanją żeglugi transatlantyckiej jest bliski zlikwidowania. Parowiec „Champlain" będzie mógł prawdopodobnie odpłynąć do Ameryki w dniu dzisiejszym.

Zajścia na wystawie światowej w Brukseli

Komuniści obrzucili postument Mussoliniego zgniłemi jajami

Bruksela. (PAT). Grupa komunistów wdarła się do pawilonu włoskiego na wystawie światowej i wśród okrzyków antywłoskich obrzuciła stojący tam postument Mussoliniego zgniłemi jajami.

Między napastnikami a służbą wywiązała się bójka na pięści, której kres położyła policja. Wśród aresztowanych komunistów znajdował się deputowany Lahaut, który był organizatorem tej manifestacji.

Miljonowe malwersacje w czechosłowackim monopolu zbożowym

Morawska Ostrawa (PAT) Afera aresztowanych pełnomocników państwowego monopolu zbożowego, zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowani pod zarzutem malwersacyj na około miljon koron Krawner, Reichman i Lang tłumaczą się, że malwersacyj dopuszczali się na polecenie wybitnych działaczy stronnictwa agrarjuszy czeskich, którzy obiecywali im całkowitą bezkarność. Gdyby tłumaczenia aresztowanych miały się sprawdzić, afera kryminalna mogłaby się zamienić w aferę polityczną.

Huraganowe burze nad Hiszpanją i Ameryką

Miasto Salamanka stoi pod wodą

Madryt. (PAT.) Huraganowe burze spowodowały wielkie szkody w prowincjach Kastylji i Estramadury. W prowincji Caceres straty wzrosły do 15 milj. franków, w prowincjach Burgos i Valladolid ruch kolejowy był na kilka godzin przerwany. Większość ulic Salamanki jest zalana wodą.

Madryt. (PAT). W następstwie trwających ulewnych deszczów w wielu miejscowościach wylały rzeki. Pola są zalane i zbiory w znacznej części zniszczone. Szczególnie ucierpiały okolice Aranda de Duero. Ruch kolejowy w tym kierunku był przez kilkanaście godzin przerwany. Straty, wywołane przez deszcze, są obliczane w okolicach Caceras na 7 miljonów peset.

Nowy Jork. (PAT). Gwałtowne ulewy wywołały powodzie na obszarze stanów Ohio i Zachodniej Wirginji. Wiele miejscowości jest odciętych od świata. W miejscowościach, nawiedzonych przez powódź, uległy zniszczeniu wszystkie zbiory. Straty obliczane są na miljony dolarów. W pobliżu Massillon, w stanie Ohio, zatonęło dwóch ludzi.

Wartość bojowa armji abisyńskiej

Paryż. (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis-Abeba: Armja abisyńska składa się w zasadzie z przeszło 600 tysięcy ludzi, w tem 250,000 ludzi, uzbrojonych przez rząd. Liczba karabinów, którą dysponuje armja, podawana jest rozmaicie i waha się w granicach od 300.000 do miljona. Armja abisyńska posiada 200 dział, 700—800 karabinów maszynowych i 8 samolotów, z których tylko 6 jest zdatnych do użytku. Wytrzymałość, zdolność do szybkich marszów, odwaga, waleczność i patrjotyzm stanowią czynniki, mogące nadać armji abisyńskiej znaczną wartość bojową.

Rząd włoski pod bronią

Berlin. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rzymu, że z rozkazu Mussoliniego wszyscy ministrowie i podsekretarze stanu, posiadający rangi wojskowe, muszą wziąć udział w wielkich manewrach, które odbędą się w końcu sierpnia. Senatorowie i posłowie są zwolnieni od udziału w tych manewrach.

PISZCZANY. Ze względu na kryzys zniżone opłaty za kuracje ryczałtowe. — obejmujące wszelkie koszta leczenia. Reumatycy zechcą się zgłaszać po informacje: Biuro Piszczany, Cieszyn. Tg 1506

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24 — 5.25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 8. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania była utrzymana.

Pożyczki państwowe poszukiwano i płacono jak następuje: 5% poż. konwers. po 67,25%, 4% premj. dol. po 53 — 4%, poż. inwest. po 105,— oraz 3% poż. budowl. po 41,—.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. ofarowano 4¼ listy dolarowe po 41%, obracano natomiast 4½% listy zast. złote w złocie po 42% oraz 4½ złotowe listy zast. po 42½%, w końcu obracano mniejszą ilość 4% list. konwert. po 40½% bez kwalifikacji do notowania.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 91—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% poż. konwersyjna 67,25 P.
4½ poż. premj. dol. s. III 53,— P.
4% premj. poż. inwest. 105,— P.
3% poż. budowl., s. I 41,— P.
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziemstwa Kred. 41,— O.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w złocie — 8,90 za 1 dol. 42,— +
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Ziem. Kred. 42,50 +.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 91,— +
Tendencja: utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 8. 8. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto = 2) pszenica 750 g/l. 3) owies — g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyta 90 tonn par. Poznań	9,75
Ceny orjentacyjne:	
Żyto zdr., suche (Usp. spok.)	9,50— 9,75
Pszenica (Usp. spok.) . . .	13,25— 13,50
Jęczmień 700—725 g/l. . . .	13,25— 14,00
Jęczmień 670—680 g/l. . . .	12,25— 12,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytania I gat. 0,55% wł. w.	16,25— 17,25
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	15,25— 16,25
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	11,75— 12,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	9,75— 10,75
żytnia razowa 0,95% wł. w.	12,50— 13,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	24,00— 26,50
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	23,50— 24,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	22,50— 23,00
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	21,50— 22,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	20,50— 21,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	20,00— 20,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	19,50— 20,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	17,25— 17,75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	15,75— 16,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	14,75— 15,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,75— 13,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	7,00— 7,50
Otręby pszen. grube stand.	8,25— 8,75
Otręby pszenne średnie st. .	7,25— 7,75
Otręby jęczmienne	8,25— 9,50
Rzepak zimowy	26,00— 28,00
Gorczyca	30,00— 32,00
Groch Viktorja	26,00— 28,00
Łubin niebieski	13,50— 14,00
Łubin żółty	14,75— 15,25
Mak niebieski	35,00— 37,00
Inkarnatka	38,00— 40,00
Makuch lnian. w taflach . .	17,00— 17,25
Makuch rzepakowy w tafl.	12,25— 12,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	15,50— 16,00
Śrut Soja	18,50— 19,00
Słoma pszenna luzem . . .	1,75— 1,95
„ pszenna prasowana .	2,35— 2,55
„ żytnia luzem . .	2,00— 2,25
„ żytnia prasowana . .	2,50— 2,75
„ owsiana luzem . . .	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana .	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem . .	1,25— 1,75
„ jęczmienna prasow. .	2,15— 2,35
Siano zwykłe luzem . .	5,25— 5,75
„ zwykłe prasowane . .	5,75— 6,25
„ nadnoteckie luzem . .	6,25— 6,75
„ nadnoteckie pras. . .	6,75— 7,25

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 840 tonn, pszenicy 537 tonn, jęczmienia 760 tonn, owsa 15 tonn, mąki żytniej 118,5 tonn, mąki pszennej 48,5 tonn, otrąb żytnich 194,5 tonn, otrąb pszennych 125 tonn, rzepiku 6 tonn, wyki 0,4 tonn, inkarnatki 0,3 tonn, nasion 0,5 tonn, makuchu lnianego 15 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, makuchu z orzecha ziemnego 10 tonn, makuchu sezamowego 15 tonn.

W oczekiwaniu wypadków

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego".)

Paryż, 6 sierpnia

Cała Francja śledzi z wytężeniem dzieło odrodzenia kraju, przeprowadzane przez premjera Lavala; cała, ponieważ czyni to zarówno obóz narodowy, jak i obóz antypatrjotyczny. W rozgrywce obecnej nie chodzi jedynie o ratowanie kraju pod względem finansowym i ekonomicznym, ale przedewszystkiem o uchronienie przed zbyt brutalnym przewrotem politycznym. Jednem słowem: uchronienie przed eksperymentem rewolucyjnym.

PREMJER LAVAL

Tymczasem metodyczna, perfidna kampanja lewicowego Frontu Ludowego ma przygotować teren do rewolucji; zmierza do zaszczepienia w najszerszych kołach idei rewolucji; usiłuje wytworzyć psychozę rewolucyjną. Pytanie teraz: czy i w jakim stopniu robota ta udaje się kierownikom zjednoczenia komunistyczno-socjalistyczno-radykalnego? Jaki jest następnie program dojścia do władzy?

Otóż co do pierwszego pytania, to należy bezstronnie stwierdzić, że o rewolucji mówi się dzisiaj zupełnie otwarcie w bardzo różnorodnych środowiskach. Dyskutuje się na ten temat w kawiarniach i na platformach autobusów; zagadnienie to poruszają młodzi i starsi; wypełnione niem są szpalty dzienników, walkuje się tę kwestję w łonie partyj i lig. Ostatnio nawet „La République", dziennik radykalno-umiarkowany, ustanowił specjalny dodatek tygodniowy p. n. „Kiedy rewolucja i przez kogo zostanie przeprowadzona?" Równocześnie zaś przeprowadza się tam ankietę wśród osób, zajmujących się polityką, stawiając trzy następujące pytania:

1) czy Ligi Narodowe obejmą władzę i czy Francja zmierza ku reżimowi faszystowskiemu?

2) czy Front Ludowy zagarnie władzę i czy we Francji zostanie zaprowadzony rząd sowietów, albo conajmniej socjalistyczny?

3) czy demokracja parlamentarna będzie mogła się utrzymać pomiędzy temi przeciwnemi siłami?

Najbardziej ostrożni żywią nadzieję, że rewolucja, o której się tyle mówi i pisze, dokona się przez reformy, zapoczątkowane przez premjera Lavala Czy jednak danem mu będzie tego dzieła dokończyć? W tem sęk!

Gdyby rząd obecny został obalony — oczywiście tylko przez koalicję sił antynarodowych — to starcie Lig Narodowych i Frontu Ludowego jest prawie nieuniknione. — Kto wówczas zwycięży?

W szeregach „Krzyża Ognistego", „Młodzieży Patrjotycznej", „Solidarności Francuskiej" panuje głęboki patrjotyzm, odwaga, duch poświęcenia. ale brakuje im... ludzi, a może raczej należałoby powiedzieć człowieka, umiejącego nietylko objąć władzę w warunkach specjalnych, ale, co więcej, posiadającego program rządzenia.

Po stronie Frontu Ludowego sytuacja przedstawia się inaczej. W koalicji, zawartej rok temu przez komunistów z socjalistami, a ostatnio z radykałami Daladier, rej wodzą pierwsi. Narazie te trzy odłamy skrajnej lewicy mają za główny cel zjednoczenie sił potrzebnych do zapewnienia im zwycięstwa przy wyborach w 1936 r. Zasadniczym celem jest oczywiście objęcie władzy. Otóż co do tego komuniści ustalili swój plan. Władzy teraz, bezpośrednio, zagarnąć nie chcą. Pierwszym etapem do wprowadzenia sowietów we Francji miałyby być rządy... p. Daladier. Inaczej mówiąc, radykałów krańcowych ze współudziałem socjalistów francuskich, republikanów socjalistycznych, ale bez współudziału socjalistów p. Bluma i komunistów p. Cachina. Nietrudno to zrozumieć. Lenin potrzebował ongiś dla zrewolucjonizowania Rosji Kiereńskiego; we Francji rola ta miałaby przypaść p. Daladier.

Pewność siebie i rozwydrzenie rewolucyjne elementów bolszewickich wystąpiło w całej pełni na obecnie odbywającym się „Kongresie krajowego syndykatu nauczycieli". P. Delmas, generalny sekretarz, wyłuszczył bez ogródek program rewolucyjny, gdy Front Ludowy obejmie władzę. A więc: 1) uwięzienie lub zgładzenie, gdy tego zajdzie potrzeba, dyrektorów banków i dzienników; 2) oczyszczenie wyższej administracji i armji. Ten plan został entuzjastycznie przyjęty przez około 600 delegatów-nauczycieli, reprezentujących dziesiątki tysięcy innych... Niedość na tem: żądają oni rozbrojenia lig „faszystowskich", a uzbrojenia mas syndykalnych! Reforma finansowa jest niemniej wymowna: „bogaci powinni płacić!"

Powyższe uzupełnijmy jeszcze interesującemi rewelacjami „Gazette de Lausanne", według których francuska partja komunistyczna utworzyła specjalne, tajne oddziały, mające na widoku działalność terorystyczną... Na tę organizację oraz na uzbrojenie jej oddziałów, dalej na przekupstwo, francuscy bolszewicy otrzymali ostatnio od Moskwy sumę... 25 miljonów frs!

Sytuacja jest zatem poważna. Nie wolno jednak niedoceniać wielkiej siły żywotnej i patrjotycznej narodu francuskiego. Niestety jednak niepewność tego ,co jutro przyniesie, nie przyczynia się do przywrócenia równowagi nietylko ekonomicznej, lecz przedewszystkiem psychologicznej. Francja cała żyje bowiem w wyczekiwaniu.

I. B.

Gdańsk a Polska

Jak przypominają notatki, pozostałe po ś. p. prof. Wacławie Sobieskim, wyładowanie materjałów wojennych, przesłanych z Francji na rozkaz marszałka Focha w r. 1920, podczas wojny bolszewickiej, natrafiło w Gdańsku na trudności. Związek zawodowy robotników gdańskich o zabarwieniu socjalistycznem ogłosił wówczas strajk, który mógł conajmniej opóźnić wyładowanie broni i amunicji.

Jako naoczny świadek tych zajść dodaję dla całkowitego wyświetlenia sprawy następujące uwagi:

Po dokonaniu demobilizacji w r. 1919 i 1920 w Gdańsku znajdowały się wręcz olbrzymie zapasy materjałów wojennych, broni, amunicji, oraz ekwipunku wojskowego.

Ponieważ ludność miasta była wycieńczona prywacjami czasu wojennego, a w Gdańsku dawał się dotkliwie odczuwać brak żywności, której w Polsce było poddostatkiem, przeto część materjałów wojennych, znajdujących się już w wielkiej mierze w rękach prywatnych, Gdańszczanie wysyłali do Polski, tworzącej własną armję i policję, wzamian za co otrzymywali z Polski potrzebną żywność. Gdy atoli wybuchła wojna bolszewicka, władze miejskie z nadburmistrzem Sahmem, później nadburmistrzem Berlina, zaczęły natychmiast handel ten utrudniać, a wkońcu zupełnie go zabroniły.

W tym czasie otrzymałem wezwanie rządu polskiego, aby niezwłocznie poczynić kroki, umożliwiające nabycie materjałów wojennych i ekwipunku w Gdańsku. Natrafiłem jednak na nieprzezwyciężony opór władz gdańskich, które pod żadnym warunkiem nie chciały się zgodzić na wywóz bezużytecznych materjałów, chociaż był to najtańszy i najlepszy sposób zaopatrzenia w żywność głodującej ludności.

Jeżeli chodzi o robotników gdańskich, to z początku nie przeciwstawiali się oni wywozowi artykułów wojskowych z miasta do Polski. Zastrajkowali natomiast, gdy zjawił się pierwszy statek francuski z temiż materjałami.

Na zapytania moje w tej sprawie tłumaczyli się, że przecież w Gdańsku wszystkie magazyny zapakowane są temi rzeczami, za które można łatwo otrzymać żywność. Nie potrzeba przeto zwozić tego wszystkiego aż z Francji.

Pozatem stwierdziłem pozytywnie, że właśnie władze miasta w danym momencie usilnie agitowały wśród ludności robotniczej, szczególnie chętnie posługując się powyżej przytoczonym argumentem o potrzebie wymiany za żywność. Z drugiej jednak strony te same władze gdańskie pilnie śledziły kupców i fabrykantów broni, aby nic z tych towarów nie wywozili do Polski Kilku kupców, którym udowodniono, albo których bodaj podejrzewano o sprzedaż broni, lub chociażby tylko ekwipunku żołnierskiego, osadzono w areszcie.

Straże celne gdańskie pilnie badały każdy transport, wychodzący z wolnego miasta, czy nie zawiera materjałów wojskowych, i bezwzględnie konfiskowały przesyłkę, w której te rzeczy znaleziono.

Pomorze zaś w owym czasie było ogołocone z broni. Nawet wojsko zaopatrzone było tylko w najnieodzowniejsze ilości. Policja zaś wogóle nie posiadała broni palnej, gdyż wszelką broń palną trzeba było oddać na potrzeby armji walczącej. Wskutek tego członkowie komisji granicznej polskiej byli zniewoleni oddawać każdą broń, jaką posiadali, na najpilniejsze potrzeby policji pomorskiej. Czasami udawał się też jakiemuś kupcowi przemyt na stronę polską. Naogół jednak nie były to wielkie ilości.

Istnieje też uzasadnione podejrzenie, że nieprzyjazne usposobienie dla Polski komisarza Ligi, sir Reginalda Towera, który był pupilkiem Lloyd George'a, w dużej mierze zawdzięczać należy wpływom władz gdańskich.

W taki to sposób odnosiły się władze wolnego miasta już w samych początkach swego istnienia, do Polski.

Dr. CELESTYN RYDLEWSKI,
b. komisarz rządu polskiego
dla granic Gdańska.

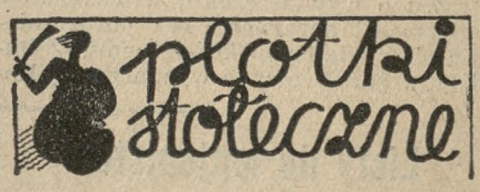

7 sierpnia.

Notowaliśmy już kłopoty i kłopociki, które posiadają ugrupowania lewicowe z niektórymi działaczami na tle wyborów. Zdaje się, że sfery kierownicze liczą się z kilkoma wypadkami niesubordynacji partyjnej, z czego władze stronnictwa będą musiały wyciągnąć konsekwencje.

Ale oprócz tego wchodzi w grę i inna trudność. Oto opowiadają, że przy powoływaniach nominatów przez p. Prezydenta do Senatu mają być niektórzy wybitni działacze lewicowi także powołani w skład Senatu. Wymieniają już nawet nazwiska. M. i. są wspominani sędziwy działacz „Wyzwolenia" Maksymiljan Malinowski i jeden z założycieli P. P. S. Leon Wasilewski. Znaleźliby się w dużych trudnosciach, nie chcieliby odmówić, a z drugiej strony trudnoby było im zasiadać w Senacie, do którego wybory ich partje bojkotowały. Co więcej: uchwałą ludowców o bojkocie zapadła na kongresie, któremu przewodniczył pos. M. Malinowski, a uchwała analogiczna P. P. S. zapadła na posiedzeniu rady naczelnej partji, której obradami kierował wtedy p. Leon Wasilewski.

*

W rozmaitych kołach społecznych wyrażają wielkie zdziwienie, że w zatargu z Gdańskiem nie słychać zupełnie głosu społeczeństwa polskiego. Nie można było przypuszczać, żeby sprawa tego konfliktu była atutem do wystąpienia — t. zw. Komitetu Propagandy Czynu Polskiego, który ostatni raz wystąpił z zorganizowaniem manifestacji na przyjazd z Genewy ministra Becka we wrześniu ub r. Ale można było sądzić, że okaże zainteresowanie dla tej kwestji — Związek Obrony Kresów Zachodnich, przechrzczony dzisiaj na Związek Zachodni.

Ale jakoś cicho...

*

Dochodzą teraz wrażenia uczestników zjazdów krakowskich. Stwierdzają one, że pierwszeństwo wszędzie przyznawano gen. Rydzowi - Śmigłemu, którego i tylko jego obrzucano manifestacyjnie okrzykami. W stosunku do premjera Sławka tych objawów sympatji nie było można widzeć. Bardzo charakterystyczną przyjęto rezolucję, mianowicie wprowadzającą weryfikację w tym celu, by stwierdzić, kto brał udział w bojach, a kto w kancelarjach. Dla wielu wybitnych osobistości taka weryfikacja może okazać się przykra.

Właściwie organizacja samych legjonistów przeniosła się obecnie do kół pułkowych, noszących raczej charakter towarzyski.

WARSZAWIANIN.

UWAGI

W ostatniem dziesięcioleciu nazwisko don Callesa drukowano na pierwszych stronach wszystkich wielkich dzienników naszego globu: mówiono i pisano o człowieku, który pozazdrościł smutnej sławy Neronom, Dioklecjanom i plejadzie wielkich prześladowców nauki Chrystusowej.

Calles, dąn Plutarco Ellias Calles, z ojca Syryjczyka, z zawodu nauczyciel ludowy w dzikim stanie Sonora, zdobył sławę, której pragnął.

Podczas dwukrotnej prezydentury Callesa w Meksyku płonęły kościoły katolickie, podpalane przez rozwydrzoną tłuszczę, bez skrupułów mordowano wyznawców religji Chrystusowej. Prześladowania rozpętano do rozmiarów nieustępujących w niczem martyrologji Kościoła w Rosji sowieckiej.

Kościół schronił się do podziemi i tam wiódł żywot cierpiącego i walczącego.

Sprawy uległy zmianom przed 6 miesiącami. Prezydentem Meksyku wybrano don Lazaro Cardenasa, człowieka z otoczenia Callesa. Wiedziano jednak powszechnie, że tym, który rzeczywiście rządzi krajem, jest nadal były prezydent.

Smutnej sławy prześladowca, syt dostojeństw, osiadł w górach meksykańskich, wysoko nad dawną stolicą Inkasów, w dawnej siedzibie zdobywcy Meksyku — Fernando Corteza — w uroczej Cuernavaca. Nie przypuszczał, że ów Cardenas, człowiek niemający przyjaciół, i z jego łaski prezydent, ośmieli się prowadzić własną politykę. Stało się inaczej.

W sześć miesiący po objęciu prezydentury, Cardenas powołał nowy rząd, w którym wszystkie stanowiska obsadził swoimi zwolennikami, pozyskanymi w krótkim czasie. Znalazłszy oparcie w kołach robotniczych, Cardenas cofnął szereg zarządzeń antyreligijnych.

Zawiedziony Calles stanął do walki, atakując rząd za zaniedbania „w maratońskim biegu radykalizmu", określając tem mianem dawny kurs antyreligijny, kłócący się z liberalnem ustosunkowaniem się nowego prezydenta do zagadnień religijnych.

Pojedynek wpływów b. prezydenta z obecnym, mimo meksykańskich stosunków i zwyczajów, wypadł na korzyść Cardenasa. Jak bowiem ostatnio doniosły dzienniki b. prezydent Calles postanowił opuścić Meksyk i przenieść się na zawsze do Europy.

Wiadomości tej nie drukowano już nigdzie na pierwszych stronach. Ukazało się drobnym drukiem, gdzie w głębi gazet, na końcu łamów...

Gdy wrogie samoloty napadną nasz kraj, kobieta będzie musiała bronić swą rodzinę. Czy jesteście przygotowane do obrony? Zapisujcie się do LOPP. Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Ośrodek Propagandy LOPP. przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Fredry nr. 3, m. 4, I piętro.

Z kraju

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM

W ciągu I półrocza rb. zawinęło do portu gdyńskiego 2.259 statków o ogólnej pojemności 2.127.800 tonn. Na pierwszem miejscu pod względem tonnażu statków znajdowała się bandera szwedzka, na drugiem polska, na trzeciem angielska, dalej duńska, niemiecka, norweska, Stanów Zjednoczonych A. P., grecka, finlandzka, łotewska, francuska i bandery innych państw.

Na statkach tych przybyło do Gdyni ogółem 3.341 pasażerów, ponadto zaś przywiozły one 559.800 tonn towarów.

W tym samym okresie czasu wyjechało z Gdyni na statkach 3.966 pasażerów, ponadto zaś wywieziono 2.910.900 tonn towarów, w tem 2.522.800 tonn węgla.

ZAGROŻONE DOMY W STOLICY

Po ciężkiej katastrofie przy ulicy Freta, władze zostały zawiadomione o licznych wypadkach, gdzie domy mieszkalne grożą ruiną. Wszystkie te wypadki poddaje się gruntownemu badaniu. Przy tej okazji stwierdzono, że zagrożona jest 5-piętrowa kamienica przy ul. Złotej i zurządzono jej opróżnienie. Wysiedlono z niej 40 rodzin z około 200 mieszkańcami. Przyczyną zagrożenia domu są rzekomo roboty ziemne, które nieuważnie zostały podjęte w sąsiedztwie wspomnianej kamienicy.

ŁÓDŹ BUDUJE GMACHY SZKOLNE

Brak odpowiednich pomieszczeń dla szkół w Łodzi daje się coraz bardziej we znaki. Zarząd miejski wystarał się o przeniesienie niektórych szkół do innych gmachów, odpowiedniejszych na ten cel. Ponadto w roku bieżącym mają być wybudowane nowe gmachy szkolne w mieście przy ul. Lipowej i na przedmieściu Bałuty.

ZLOTY MŁODZIEŻY DIECEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ

Ostatnio w kilku miejscowościach diecezji łomżyńskiej odbyły się okręgowe zloty młodzieży, należącej do Katol. Stowarzyszeń. Zloty wypadły imponująco. Mimo niesprzyjającej pogody zebrały się tysiące, w Czarni na Kurpiach 500, w Andrzejewie 1.000, w Sokołach 1.000, w Augustowie 1.200, w Ostrołęce 1.300. Młodzież przybyła w mundurach i w karnych szeregach.

Zloty owe zaszczycili swą obecnością J. E. ks. biskup Stanisław Łukomski albo w jego zastępstwie J. E. ks. biskup - sufragan Dembek. (KAP)

GMACH IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W LUBLINIE

Reprezentanci ośrodków rzemieślniczych, obejmujących około 180 organizacyj, wypowiedzieli się za koniecznością pobudowania własnej siedziby w Lublinie, w którejby zostały ześrodkowane wszystkie działy instytucji. Budowa gmachu ma być rozpoczęta w niedalekiej przyszłości.

Osiedle robotnicze, obejmujące narazie ponad 30 domów, zaczęto budować na Czechowie. Każda działka obejmować będzie około 800 m kw.

WŚCIEKŁY PIES W POCIĄGU

Krakowski urząd wojewódzki ogłosił komunikat, wzywający do bezzwłocznego zgłoszenia się mężczyzny, który w dniu 24 lipca w pociągu na linji Katowice—Kraków został pokąsany przez psa. Jak się okazało, pies ten miał wściekliznę, wobec czego pokąsanemu grozi poważne niebezpieczeństwo.

BUNT W SZKOLE RABINACKIEJ

Stanisławów jest „uszczęśliwiony" największą w Polsce szkołą rabinacką, t. zw. „jeszibą". Otóż kilkudziesięciu wychowanków tej szkoły zbuntowało się przeciwko „rektorowi" Lipie Ungerowi, z powodu nieludzkiego traktowania ich i bicia oraz z powodu okropnych warunków higjenicznych, jakie panują w tej szkole. Żydowskie społeczeństwo ortodoksyjne podzieliło się na dwa obozy, a nawet doszło pomiędzy pobożnymi Żydami do bitek.

Ostatecznie musiały się tem zająć miejscowe władze.

GROŹNY POŻAR W WILNIE

Ostatnio miasto Wilno zostało nawiedzone przez groźny pożar, który wyrządził poważne szkody. Ogień powstał w stolarni firmy „Electric", gdzie fabrykowano skrzynki do aparatów radjowych. Szalejący żywioł przerzucił się na sąsiednią olejarnię i zagroził również przyległym domom mieszkalnym, które o godz. 4 nad ranem mieszkańcy w panicznym strachu zaczęli opuszczać. 5-metrowa ściana zawaliła się na dach sąsiedniego domu.

W czasie zawalenia się ściany, ciężkie rany odniósł strażak Filip Jagieł, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala. Dzięki deszczowi, który zaczął padać rano, udało się pożar zlokalizować. Oprócz olejarni i stolarni ofiarą płomieni padł tartak. Szkody wyniosą łącznie kilka miljonów zł.

Sumienie katolickie a wybory

Konserwatyści byli zawsze najbardziej oportunistycznym żywiołem w Polsce. Dość przypomnieć jako przykład, że za czasów zaborczych konserwatyści uprawiali trójlojalizm: u nas prusofilstwo, w Galicji — austrofilstwo, a w zaborze rosyjskim — moskalofilstwo. Obecnie konserwatyści przyczepili się do pańskiej klamki „sanacji" i godzą politykę „sanacyjną" znakomicie ze swojem „sumieniem katolickiem".

Kaznodzieja tak pojętego „katolicyzmu" p. Józef Wielowieyski zwalcza w „Czasie" bierność katolików w akcji wyborczej. Głosi, że katolik winien zwalczać zło nietylko w sobie, ale i wokoło siebie (oczywiście — dodajmy — tylko nie w „sanacji"!). Należy nie zapominać — powiada —, że katechizm nasz zna tak zw. grzechy „cudze". P. Wielowieyski tak rozumuje:

„Może mi kto powiedzieć, że przy dzisiejszej ustawie wyborczej, poszczególny obywatel kraju może być postawiony w tej sytuacji, że na liście, z której dozwolonem jest wybierać, niema ani jednego takiego nazwiska, któreby jego sumieniu katolickiemu dogadzało. I w tym wypadku abstynencja wydaje się, mojem zdaniem, niedozwoloną. I tu Kościół daje nam wyraźną wskazówkę, że z dwojga złego winniśmy zawsze wybierać zło mniejsze.

„W tej poufnej, skupionej rozmowie ze swem własnem sumieniem chyba każdy katolik myślący, będzie musiał dojść do tych samych konkluzyj, do których i ja dochodzę, że nam katolikom do wyborów nietylko iść trzeba, ale że winniśmy w nich brać jak najczynniejszy udział, naturalnie jako pojedyńcze jedostki. Niema i nie będzie chyba w żadnym wypadku takiej sytuacji, w której żasada mniejszego zła nie miałaby dla nas swego zastosowania.

„Nie ze sztandarem więc katolicyzmu na ustach dla agitacji wyborczej, a w głębokiem zrozumieniu doktryny Kościoła, każdy z katolików, zdaniem mojem, winien pójść do urny wyborczej i obowiązek swój spełnić."

Na tę — „nową", wstrętnie oportunistyczną „interpretację" „doktryny Kościoła" odpowiada „Mały Dziennik", wydawany przez OO. Franciszkanów, w artykule pod tytułem „Sumienie katolickie a wybory", co następuje:

„Katolik opozycjonista mógłby powiedzieć p. Wielowieyskiemu, że i bierne zachowanie się wobec akcji politycznej, w danym wypadku wobec wyborów parlamentarnych, może być czynem pozytywnym. Ale wcale nie z tego opozycyjnego punktu widzenia musimy zaprotestować przeciwko wywodom publicysty „Czasu".

„Sądzi on, iż zasada: „z dwojga złego winniśmy zawsze wybierać mniejsze", da się zastosować i w stosunku wyborcy-katolika do listy, na której „niema ani jednego takiego nazwiska, któreby jego sumieniu katolickiemu dogadzało". I w tym wypadku uważa on abstynencję za niedozwoloną, doradza głosować, prawdopodobnie wybierając, który z kandydatów jest mniej szkodliwy dla Kościoła i wiary katolickiej.

„Otóż rozumowanie p. Wielowieyskiego jest najzupełniej błędne i niezgodne z nauką Kościoła. Katolik winien zawsze wybierać dobro. Zasada zaś wybierania zła najmniejszego ma zastosowanie jedynie wtedy, gdy człowiek znajduje się w działaniach swych pod przymusem, gdy nie może wybrać dobra.

„Podobne warunki w akcji wyborczej nie zachodzą. Przymus głosowania na listę kandydatów niekatolików nie istnieje. Nie mogąc więc oddać głosu na nieprzyjaciół Kościoła, katolik nie ma obowiązku wybierać, który z nich jest wrogiem mniejszym. Może i powinien nie oddawać swego głosu żadnemu z nich, by właśnie nie uczestniczyć w „grzechach cudzych". Taka, a nie inna jest doktryna katolicka i nic na to poradzić nie można."

Zasady konkordatu jugosłowiańskiego

Świeżo podpisany konkordat z Jugosławją reguluje przedewszystkiem granice diecezyj i uzgadnia je z granicami państwowemi. W związku z tem Banat, którego sprawami kościelnemi zarządzał dotąd w charakterze administratora apostolskiego arcybiskup białogrodzki, otrzyma własne biskupstwo z siedzibą w Velikom Beczkereku. Podobnie z jugosłowiańskiej części diecezji w Kolocsa utworzona zostanie nowa diecezja z katedrą w Subolicy, oraz oddzielna diecezja ninska. Nadto konkordat tworzy dwie nowe prowincje kościelne, jedną w Szplicie, którego biskup podniesiony zostanie do godności arcybiskupiej, z sufraganjami w Szibeniku, Niwie, Hvarze, Krku, Dubrovniku i Kotorze, oraz prowincję słoweńską z arcybiskupstwem-metropolją w Lublanie i biskupstwem w Mariborze.

Sposób powoływania nowych kandydatów na stolice biskupie i arcybiskupie ustalono analogicznie do wzorów przyjętych w innych konkordatach współczesnych.

Co się tyczy spraw ekonomicznej natury, to konkordat gwarantuje Kościołowi pełną autonomję gospodarczą. Dobra kościelne nie mogą podlegać prawu o wywłaszczeniu w związku z reformami agrarnemi bez porozumienia się z władzami kościelnemi. Z budżetów państwowych wyznacza się Kościołowi stałe fundusze, któremi Kościół rozporządza według własnego uznania.

W dziedzinie szkolnej konkordat przyznaje Kościołowi możność swobodnego przeprowadzania własnej misji religijnej. W publicznych szkołach państwowych zagwarantowaną jest młodzieży katolickiej nauka religji i wychowania moralno-religijnego. Uzgodniono organizację dwóch fakultetów teologji katolickiej w Zagrzebiu i Lublanie.

Sprawę małżeństw omawia punkt, który głosi: „Małżeństwo zawarte w Kościele katolickim ma pełny skutek cywilno-prawny, a przepisy regulujące małżeństwo jednakowe są dla całego terytorjum królestwa."

Oddzielny ustęp konkordatu poświęcony jest sprawie Akcji Katolickiej i należącym do niej organizacjom. Uznana jest ona za organizację pozapartyjną i nadpolityczną, podległą biskupom i pozostającą pod ich ścisłym nadzorem.

Ostatnią wreszcie sprawą, jaką omawia konkordat, jest sprawa używania głagolicy w liturgji, przyczem zaznaczono, że w sprawie tej liczyć się trzeba nietylko z uczuciami narodowemi, lecz także i przedewszystkiem z nauką Kościoła oraz z życzeniem ludu katolickiego. Oczywiście nie dotyczy to mniejszości narodowych.

Listy do legjonistów

Warszawski „Robotnik" donosi, że podczas uroczystości legjonowych w Krakowie „rozchwytywany był list gen. Władysława Roji". „Treści listu podać nie możemy" — dodaje „Robotnik". List do legjonistów wystosował też gen. Józef Haller.

Za zniesławienie marszałka Piłsudskiego

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał 60-letniego mistrza ślusarskiego Wojciecha Koniecznego z Szamotuł na 10 tygodni aresztu za zniesławienie marszałka Piłsudskiego w dowcipie, który opowiedział przygodnym znajomym. Przestępstwo zostało skwalifikowane jako występek z art. 152, mówiącego o lżeniu narodu i państwa. Ponieważ do orzeczonej kary został zaliczony areszt śledczy, przeto Konieczny uzyskał wolność, gdyż 10 tygodni aresztu przebył już w areszcie śledczym. (k)

W sprawie rent niemieckich

Podaje się do wiadomości, że wszystkie osoby, którym niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych przyznały rentę, które renty tej nie otrzymały z powodu pobytu poza granicami Niemiec, a na rzecz których niemieckie instytucje dotąd nie podjęły jeszcze na podstawie umowy polsko-niemieckiej wypłaty renty (bądź też renty tej nie odstąpiły instytucji polskiej), winny wypłaty renty do właściwej instytucji niemieckiej bezpośrednio bezzwłocznie zwrócić się o wznowienie lub też za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej (Poznań, ul. Mickiewicza 2).

W podaniach, które mogą być sporządzone w języku polskim również i w wypadku, gdy skierowane będą bezpośrednio do instytucyj niemieckich, należy podać dokładny adres rencisty, załączając dokumenty rentowe.

Osoby, które nie dokonają zgłoszeń w czasie do 30 września 1935 r., utracą prawo do uzyskania zaległej renty za czas wstecz od 1931 roku. Zgłoszenia winny więc nastąpić natychmiast.

Braki polskiej statystyki

Wydawnictwa statystyczne naogół nie cieszą się większą wziętością wśród szerokich warstw społeczeństwa. A szkoda. Zawierają one przecież ilustrację liczbową panujących stosunków i w dzisiejszych czasach są porostu koniecznym czynnikiem, pozwalającym na całkowite ukształtowanie poglądu przeciętnego inteligenta na stan faktyczny. Temu też stosunkowo małemu zainteresowaniu sfer „niefachowych" może częściowo należy zawdzięczać braki, jakie wykazuje Mały Rocznik Statystyczny, który świeżo opuścił prasę.

Najbardziej rzuca się w oczy brak szczegółowych danych odnośnie Żydów, jak również brak zestawienia ludności Polski według wyznań. Braków tych nie może zastąpić tablica, ilustrująca stosunki językowe w Polsce, gdyż o wyznaniach nie daje ona żadnego wyobrażenia, a o Żydach bardzo małe, ponieważ wielu z nich podaje jako język ojczysty mowę polską. Dane, zawarte w roczniku, dotyczą jedynie spółdzielczości żydowskiej, szkolnictwa, ilości posłów i senatorów żydowskich, oraz wyroków skazujących, ferowanych przeciwko osobnikom wyznania mojżeszowego. Na podstawie tych zestawień można jedynie pośrednio wnioskować o ilości i wpływach Żydów w Polsce.

Tak poważne braki tembardziej wydają się dziwne, że wszystkie materjały, odnośnie tych kwestyj, Główny Urząd Statystyczny posiada na skutek przeprowadzonego spisu ludności. Wytwarza się absurdalna sytuacja, gdyż rocznik podaje procent Żydów na Łotwie i w Z. S. S. R., podczas gdy dla stosunków polskich, gdzie kwestja narodowości i wyznania staje się specjalnie aktualna, z jakąś dziwną dyskrecją pomija je zupełnie. Żyjemy dziś w czasach, gdy coraz bardziej daje się odczuwać potrzeba zunifikowania prawa familijnego, a w szczególności prawa małżeńskiego, dla którego te dane są bardzo ważne. Tak naukowcy prywatnie opracowujący projekty z tej dziedziny, jak i członkowie Komisji Kodyfikacyjnej wieleby zyskali, gdyby mieli zestawienia, obrazujące układ stosunków narodowościowych i wyznaniowych w Polsce.

Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, że komuś zależało na tem, by tego rodzaju luka powstała w roczniku. Może w ten sposób chce się zmniejszyć skuteczność argumentów, opartych na liczbach, a skierowanych przeciwko ewentualnym niezgodnym z wiarą i tradycją społeczeństwa polskiego projektom ustawodawczym? Trudno wiedzieć — miejmy nadzieję, że jest to tylko przeoczenie — ale w takim razie nie świadczy to o staranności opracowania, co w dziedzinie statystyki jest grzechem bardzo ciężkim. (Ajak)

RADJO

Transmisje ogólnopolskie rozgłośni poznańskiej

W programie rozgłośni poznańskiej w dniach najbliższych znajduje się cały szereg ciekawych audycyj ogólnopolskich. I tak dnia 9 sierpnia o godz. 13.05 — 13.30 koncertować będzie przed mikrofonem poznańskim popularny zespół mandolinistów poznańskich „Sempre Vivo". Następnego dnia w sobotę, 10 sierpnia br. o godz. 16.15 — 16.30 usłyszymy w głośniku wybitną śpiewaczkę poznańską p. Marję Jarrową, która odśpiewa szereg utworów Schuberta, Wolffa i Respighi'ego. Tego samego dnia o godz. 22.10 — 22.30 druga „Wesoła fala poznańska" p. t. „Wielkopolska w przekroju". Skecze w układzie Jerzego Gerżabka; oryginalna muzyka Ludomira Szeligi.

Wśród wykonawców wymienić należy: Janinę Porębską i Kajetana Kopczyńskiego.

Lokalne audycje poznańskie

W sobotę, dnia 10 sierpnia usłyszymy przez głośnik dwóch literatów poznańskich: dr. Stanisława Bąkowskiego i red. Antoniego Kawczyńskiego. Obaj wygłoszą feljetony podróżnicze. O godz. 18.30—18.40 dr. Stanisław Bąkowski wygłosi pogadankę będącą impresjami z podróży po kraju fiordów, lodowców i zorzy polarnej, a o godzinie 20.00—20.10 redaktor Kawczyński zaprowadzi nas do jaskiń afrykańskich.

Polacy we Francji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w sierpniu.

Sytuacja wychodztwa polskiego we Francji staje się coraz gorsza. Stałe wydalania wywołują niepewność jutra, wzrasta liczba bezrobotnych, w kolonjach polskich coraz więcej starców, wdów i sierot znajduje się w nędzy, życie organizacyjne słabnie a ogólne przygnębienie potęguje się. Minister pracy p. Frossard w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi pisma „Excelsior", zaznaczył, że rząd poczynił bardzo energiczne kroki celem usunięcia z Francji nadmiaru robotników cudzoziemskich. I rzeczywiście, na podstawie odpowiednich zarządzeń, dotychczas dokonano już repatrjacji 100 tys. cudzoziemców. Obecnie w odstępach siedmiodniowych odchodzą z Paryża i Lille pociągi z robotnikami polskimi. Niezależnie od tego, transporty robotników polskich z rodzinami odchodzą do Polski z Lens, Valenciennes i innych miejscowości. Niewielu z pośród nich znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że wywozi ze sobą trochę zaoszczędzonego grosza, który umożliwia rozejrzenia się w stosunkach krajowych i stworzenie sobie jakiejś egzystencji. — Znaczna większość tych reemigrantów, to nieszczęśliwcy, którzy jadą z nadzieją, że losem ich zajmą się władze polskie, społeczeństwo, lecz doznają bardzo przykrego rozczarowania. Dowiadują się, że Polska już bez nich liczy około 6 milj. bezrobotnych i półbezrobotnych (wraz z rodzinami), że mówi się i pisze o różnych projektach zatrudnienie reemigrantów, o osadzeniu ich na roli. lecz wszystko to pozostaje jedynie na papierze.

Nie dziw więc, że rogoryczenie „szarego człowieka" wzrasta z dniem każdym. Wyrazem niedoli robotnika polskiego, wracającego z Francji do kraju, może np. służyć korespondencja z Warszawy, jaką ostatnio zamieścił wychodzący w Lille „Wiarus Polski".

Oto kilka wyjątków z tej korespondencji:

„Olbrzymia hala dworca głównego w Warszawie. Przez otwarte drzwi od strony peronów dolatuje zgrzyt hamulców przybyłego pociągu. Pociąg paryski przybył o zwykłej godzinie i przywiózł reemigrantów z Francji.

„Kilka minut gorączkowego ruchu pasażerów, spieszących do hotelów i mieszkań. Wreszcie potok spływa i na sali dworca pozostaje kilkanaście postaci, niepewnych co ze sobą począć, oglądających się za kimś, kto miał ich spotkać a nie stawił się. Ci przyjezdni nie są osamotnieni. Odnajdują na tej samej sali przybyłych przed paru dniami a ciągle jeszcze czekających tu na dworcu na coś, czy na kogoś.

„Są to przeważnie ludzie, którzy przed trzynastu laty wyjechali ze stolicy do Francji na zarobki i dziś powrócili, licząc na dawne stosunki pokrewieństwa, na mieszkanie, które komuś pozostawili przed laty... Zapłaciliby za mieszkanie na mieście, ale cóż, kiedy są bezrobotni, więc nikt nie chce wynająć, bo bezrobotnego nie wolno wysiedlać. Więc tak oto czekają na dworcu na pomoc, czy sposobność jaką, a głównie na zmiłowanie Boskie...

„Nie wiele kto tam tymi ludźmi zaprząta sobie głowę. Polskie Tow. Emigracyjne, niegdyś rozporządzające olbrzymiemi sumami rządowemi, dziś, kiedy na zasiłki ze strony rządu już liczyć nie może, nie robi nic, bo żyło nie pracą społeczną, tylko temi zasiłkami. Tow. im. Adama Mickiewicza walczy z coraz większemi trudnościami finansowemi i nie stać je na pomoc przyjezdnym. Związek Polaków z Zagranicy ma wspaniały lokal i dobrze płatnych dygnitarzy, ale niechętnie wydala się ze swych kancelaryj i nie bardzo lubi pracę codzienną, gdzie nie można zabłysnąć reklamą i rozgłosem wielkich zjazdów, i głośnych na świat cały uchwał. Tylko jedna Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie, pracująca w Poznaniu i Warszawie, walczy zwycięzko z trudnościami finansowemi i pomimo braku pieniędzy, zdobywa się na ofiarną pracę.

„Jakieś dwie panie z opaskami już się zajęły przybyłymi. Niewiele im pomóc mogą. Tyle przynajmniej, że pomogą rozeznać się w tej nowej Warszawie, gdzie już niema ani placu Saskiego, ani Foksalu ani ulicy Nowowiejskiej, gdzie wyrosły nowe olbrzymie i nieznane przybyłym dzielnice — kolonje.

„Wszystko inaczej w tej obecnej Warszawie i nie łatwo rozeznać się w niej, po latach piętnastu zwłaszcza człowiekowi, co szuka pracy a nie ma pieniędzy, aby własny założyć interes. Dowiadują się więc, że są jakieś projekty osiedlenia naszych reemigrantów na roli, że już są w toku targi o rozparcelowanie pomiędzy nich majątków na Pomorzu i na Wołyniu. Ale to nie są rzeczy szybkie i łatwe. Trzeba się dobrze obliczyć z ceną ziemi i ceną zboża, bo i cóż komu przyjdzie z takiego gospodarstwa, gdzie nie potrafi opłacić podatków ani procentów od pożyczki bankowej?

„Więc siedzą w tej Warszawie, bo się im zdaje, że w tak wielkiem mieście łatwiej o zarobek. Ale Warszawa ma swoich bezrobotnych, zarejestrowanych dobre trzydzieści tysięcy a ile ich jest nie zarejestrowanych: bezrobotnych rzemieślników, drobnych sklepikarzy, co dać sobie nie mogą rady z konkurencją żydowską. Bo Żyd ma nietylko praktykę w handlu większą, ale ma kredyt, ma wielomiljonowe kasy bezprocentowe a polski sklepikarz czy rzemieślnik, gdy przyjdzie bieda, musi zastawić ostatni stołek i nieraz płacić po pięć procent miesięcznie lichwiarzowi.

„Jest nad czem frasować się tym ludziom, czekającym pod wielkiemi arkadami Dworca Głównego. Jeśli który ma gotówkę, to wie, że czekają na niego nietylko zwykli złodzieje kieszonkowi, ale gorsi od nich oszuści, gotowi wyłudzić od niego ostatni, ciężko zapracowany grosz na byle jaki niepewny interes, albo i na zwykły warszawski „kant". Tych, co pomyśleli o sobie zawczasu, jeszcze we Francji i wywiedzieli się dokumentnie, gdzie jechać i na kogo liczyć, o co zaczepić się można, tych jest niewielu; reszta szuka zajęcia w tem nowem dla nich wielkiem a tak obcem mieście i czeka, wydając oszczędności.

„Słyszeli o „Funduszu Bezrobocia", lecz tam zarabia się nie całe cztery złote w ciężkiej pracy, a i tych czterech złotych nie łatwo się doprosić, bo i dawnych swoich bezrobotnych zatrudnić nie sposób, nawet teraz w sezonie robót ziemnych i budowlanych.

„Siedzą więc w głębokiej zadumie pod wielkiemi łukami Dworca Głównego w Warszawie i głowią się nad biedą własną i szukają z niej jakiego wyjścia a nadewszystko zmiłowania Bożego."

Przyszłość więc naszych rodaków, powracających przymusowo z Francji, wcale nie jest różowa. W najbliższym zaś czasie pogorszy się o tyle, iż rząd francuski wydał znów dekrety, ustalające w poszczególnych departamentach i przemysłach stosunek procentowy obcokrajowców do robotników Francuzów. Dekrety te wchodzą w życie 27 sierpnia rb. i wówczas napłynie nowa fala reemigrantów, którzy bardzo często posiadają w jednej rodzinie 5 a nawet 6 dzieci. Cóż się chociażby z temi dziećmi stanie? Jak państwo i społeczeństwo się zatroszczy o przyszłych swych żołnierzy i obywateli?

* * *

W ubiegłym tygodniu odjechała do Polski trzecia wycieczka Związku Tow. Kobiecych, licząca około 400 osób. Matki- Polki wyjechały do kraju, aby rozejrzeć się za skromnym warsztatem pracy a przedewszystkiem, aby dzieciom swoim pokazać nieznany kraj ojczysty i odświeżyć umysł i serce w atmosferze swej rodzinnej wioski lub dawno niewidzianego miasteczka. Rodaczki nasze jechały pełne radości, że ujrzą ukochaną ojczyznę, najmłodszej generacji jeszcze zupełnie nieznaną. Nadzieja serdecznego powitania w kraju wcale ich nie zawiodła. Uczestniczki wycieczki z rozrzewnieniem wspominają w listach do swoich, pozostałych we Francji, o tem, wielkiem sercu, jakie okazał im zwłaszcza Poznań dzięki zabiegom i staraniom szeroko znanej wśród Polonji we Francji, zasłużonej opiekunki naszych reemigrantów p. Anny Smoczyńskiej z Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie.

Wogóle działalność naszych Polek również i tu we Francji musi napawać nas otuchą. Podczas, gdy u mężczyzn widać często zrozumiałą apatję — kobiety uwijają się dzielnie i nie ustają w pracy społecznej i organizacyjnej. Takie przelotne nawet tylko odwiedziny Koła Polek im. św. Kingi w Lallaing albo Koła Polek im. Królowej Jadwigi w Haillicourt pozwalają nam stwierdzić, że tutejsze Polki dzielnie spełniają swe obowiązki żon i matek jak również pracownic społecznych.

* * *

Prasa francuska w dalszym ciągu przepełniona jest opisami sukcesów naukowych dzieci polskich w szkołach francuskich. W roku bieżącym zebrały one setki i tysiące pochwał i odznaczeń, co stwierdza nietylko wrodzoną inteligencję i zdolności, lecz również wielką pilność i zamiłowanie do nauki. Materjałem na przyszłość rozporządzamy więc pierwszorzędnym ale na co on wyrośnie, co z niego się stanie, zależy od nas. Pamiętajmy, że jesteśmy za to odpowiedzialni wobec przyszłych pokoleń, że od tego zależy dalszy rozwój naszej ojczyzny. T.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach w trawieniu, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolca, wymiotach lub rozwolnieniu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** działa pewnie, szybko i dodatnio. Zal. przez lek. Tg 1505

CZARNY CIEŃ NAD BAŁTYKIEM

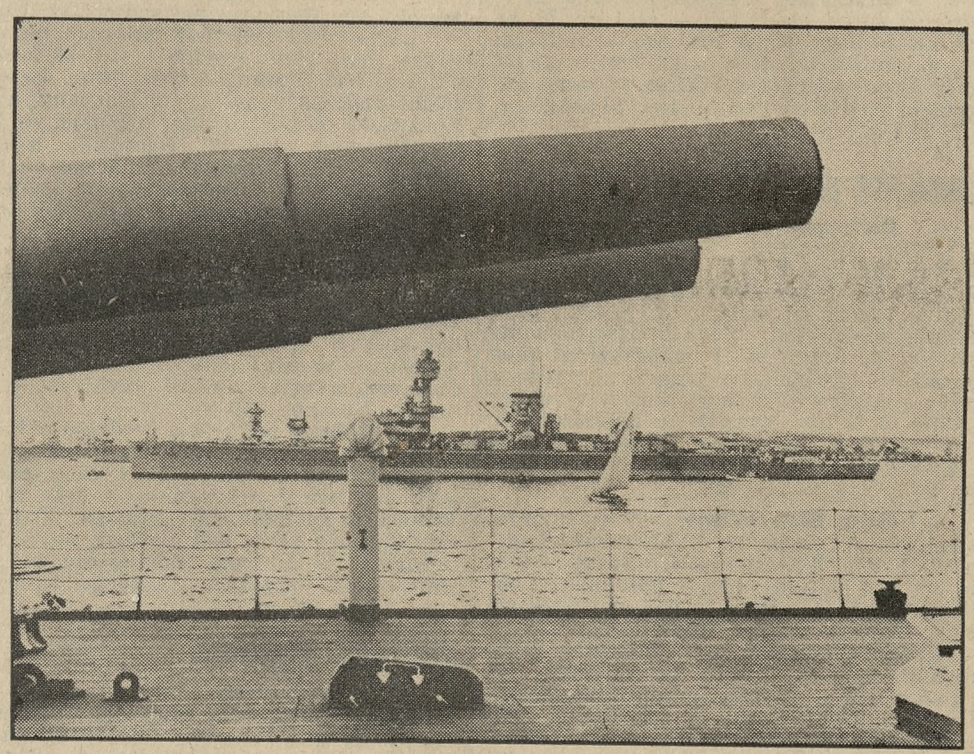

Kilonja jest głównym portem wojennym Rzeszy. Po powrocie z manewrów znajdują się tam obecnie wszystkie okręty wojenne Niemiec. Na zdjęciu, zrobionem z pokładu okrętu „Schleswig - Holstein" widać krążowniki „Deutschland", „Königsberg" i „Leipzig".

Nowy wicekról Indji

Londyn. (Tel. wł.) Markiz Linlithgow został mianowany wicekrólem Indyj na miejsce lorda Willingdona, którego termin służby upływa w kwietniu.

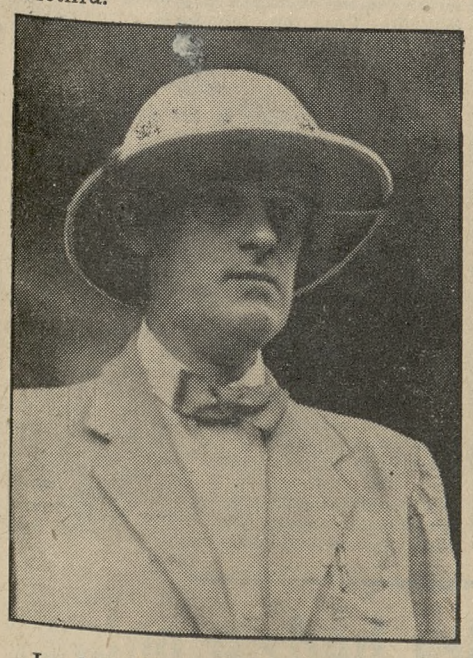

Lord Linlithgow był przewodniczącym połączonych komisyj parlamentu angielskiego, stworzonych do opracowania konstytucji hinduskiej. Nowy wicekról jest uważany za jednego z najlepszych znawców stosunków w Indjach i dzięki temu posiada nieodzowne doświadczenie, ażeby nowouchwaloną konstytucję jak najlepiej przystosować do miejscowych warunków

Powrót ks. proboszcza Wryczy

Wiele. Ubiegła niedziela zapisana zostanie po wszystkie czasy w dziejach parafji wielewskiej. W dniu tym parafja witała bardzo uroczyście swego proboszcza, wracającego z dwumiesięcznego aresztu.

Już na kilka dni przed przyjazdem przygotowywały się poszczególne wioski parafji, aby jak najgodniej powitać drogiego swego duszpasterza. Samych girland do dekoracji kościoła uwito około 600 metrów.

W niedzielę rano wioska przybrała wygląd świąteczny. Ustawiono pięć bram powitalnych, a z domów powiewały biało-żółte chorągwie. Około godziny 9-tej ukazał się samochód w otoczeniu rowerzystów. Wysiadającego z samochodu powitał na początku wioski imieniem zarządu kościelnego p. Bruski. Ks. prob. Wrycza wsiadł do powozu, pięknie przybranego różami. Młodzież narodowa, wyprzągnąwszy konie, sama, w liczbie 12-tu, ciągnęła przez wioskę powóz przed plebanję. Odezwały się dzwony, a kapela powitała przyjeżdżającego hymnem wojackim.

Lud, zalegający tłumami plac przed plebanją i kościołem, obrzucał go kwiatami i witał okrzykami: „Niech żyje!" Przed plebanją stały szeregi stowarzyszeń katolickich ze sztandarami, a najpiękniejszy szpaler utworzyli kosynierzy (starsi obywatele z wioski Przytarni) w liczbie 24-ch. Komendant „Rycerzy Jezusa Eucharystycznego", p. Lewiński, zdał raport wysiadającemu z powozu ks. proboszczowi.

W oczach wszystkich widać było łzy wzruszenia. W imieniu wszystkich stowarzyszeń żeńskich w parafji powitała w serdecznych słowach ks. prob. i protektora p. Narlochówna, a w imieniu wszystkich stowarzyszeń męskich p. Machnikowski.

Po krótkim pobycie w plebanji ks. proboszcz udał się do kościoła, gdzie odprawił sumę.

Po nabożeństwie odbyła się defilada wszystkich organizacyj katolickich. Na zakończenie przemówił ks. prob. Wrycza, dziękując wszystkim serdecznie za okazaną życzliwość, zaznaczając, że okazano część nie jego osobie, ale kapłanowi katolickiemu. Wkońcu wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i w te nsposób zakończyła się uroczystość powitania ks. proboszcza w Wielu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sierpień
9
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Romana I.
Sobota: Wawrzyńca m., Bogdana w.
Kalendarz słowiański
Piątek: Borysa i Chleba.
Sobota: Wawrzyńca.
Słońca: wschód 4,24. zachód 19,31. Długość dnia 15,07.
Księżyca: wschód 15,52; zachód 22,58. Faza: 5 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwersytetu Pozn. Czwartek, godzina 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 15 st. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. Cels. Pochmurno. Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 20 st. Cels., najniższa plus 15 st. C.

Prezpowiednia pogody na piątek: Pogodnie i ciepło. W godzinach popołudniowych i wieczornych z zachodu na wschód postępująca skłonność do burz.

Stan wody w Warcie: dzisiaj — 0,41 mtr.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kursy pływania.** Wobec licznych zapytań z kół abonentów inofrmujemy, że propagandowe kursy pływania dla naszych abonentów i ich rodzin, organizuje „Unja" również w sierpniu. Kursy odbywać się będą w godzinach rannych(przedpołudniowych) oraz wieczornych osobno dla pań, panów i młodzieży. Najbliższy kurs rozpocznie się w początku przyszłego tygodnia. Zgłoseznia przyjmuje udzielając wszelkich informacyj administracja naszego pisma przy św. Marcinie 7)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Sprawa paszportów zagranicznych.** Podobno przepisy o paszportach zagranicznych mają być mienione z końcem bież. roku. System paszportowy będzie ujednostajniony w ten sposób, że kategorje paszportów ulgowych będą wyraźnie określone. Zbyt wielka ilość zarządzeń paszportowych utrudnia akcję urzędów, wystawiających paszporty.

— * **Pielgrzymkę do Częstochowy** dla kolejarzy i ich rodzin za biletem wolnej jazdy organizuje parafja M. B. Bolesnej na św. Łazarzu od 24 do 26 bm. Dorośli płacą na koszty pielgrzymki zł. 1.—. Zgłoszenia przyjmuje do 11. 8. kasa kościelna, codziennie od godz. 9—14.

— * **Stowarzyszenie Dzieci Marji przy Zakładzie św. Józefa** organizuje pielgrzymkę do Częstochowy; odjazd nastąpi w niedzielę 25 bm. rano, powrót we wtorek 27 bm wieczorem. Zgłoszenia przyjmuje się u furty Zakładu św. Józefa przy ul. św. Józefa 7—8 oraz w Wydziale Parafjalnym „Caritas" przy ul. św. Marcin 6a

— * **Komenda VII Pozn. Drużyn Harc. im. St. Czarnieckiego.** Zbiórka publiczna na cele harcerskie na terenie miasta Poznania w dniu 7 lipca dała 487,61 zł. Kwotę tę zużyto na potrzeby Zlotu Jubileuszowego i obozów letnich miejscowych drużyn.

— * **Lekarze leczą lekarzy darmo.** W wydanym ostatnio kodeksie lekarskim, powiedziane jest na jakich zasadach ma się odbywać leczenie lekarzy. Lekarz powinien w zasadzie leczyć bezpłatnie lekarza i tych członków rodziny, którzy pozostają na jego utrzymaniu, mianowicie wdowy i sieroty po lekarzach. Jeśli lekarz lub jego rodzina pragnie zapłacić, lekarz może przyjąć tę zapłatę. Lekarzowi leczącemu należy się jednak bezwzględnie zawsze zwrot poniesionych wydatków.

— * **Dwa rodzaje nowych znaczków 5-groszowych.** W związku z naszą wczorajszą informacją o nowym znaczku 5-groszowym z widokiem Pieskowej Skały w Ojcowie, dowiadujemy się, że znaczek ten wykonany został w dwóch kolorach: w fioletowym i jasnofioletowym. Znaczki jasnofioletowe wydane zostały na życzenie filatelistów i to w ograniczonej ilości. Aczkolwiek rozporządzenie ministerstwa poczt mówi, że nowe znaczki 5-groszowe mogą być sprzedawane dopiero od 16 bm., to jednak — jak to stwierdziliśmy na podstawie poczty redakcyjnej — niektóre mniejsze urzędy pocztowe z okręgów dyrekcyj bydgoskiej i łódzkiej, znaczki te już puściły w obieg.

— * **Przewóz psów koleją.** Istnieją dwa sposoby przewozu psów kolejami; można nadawać je jako bagaż, lub przewozić z sobą w przedziale, czy też w specjalnem pomieszczeniu. W pierwszym wypadku ekspedycja bagażowa pobiera opłatę za rzeczywistą wagę bagażu, nie mniej jednak niż 40 groszy, do czego dochodzi 50 groszy na Fundusz Pracy i 11 groszy opłaty stemplowej.

Chcąc zabrać psa do przedziału, należy zwrócić się do kasy biletowej i zażądać biletu dla psa. Bilet taki kosztował dotychczas połowę ceny biletu trzeciej klasy, obecnie zaś koszt przewozu psa w przedziale zniżono, bowiem wynosi tyle, ile pobierane jest za przewóz 20-tu kilogramów bagażu. Nie oznacza to jednak, że psy zabierane do przedziałów trzeba nadawać jako bagaż. Opłatę wnosi się do kasy biletowej, która wydaje bilet na przewóz psa bez opłaty stempla, opłaty 50-ciu gr na Fundusz Pracy i bez liczenia minimum 40-tu groszy stosowanego przy nadaniu bagażu. Że jest to istotna i znaczna zniżka, dowodzą następujące dane cyfrowo; do dnia 15-go bm. pobierano za przewóz psa w przedziale na przestrzeni 10 kilometrów 40 gr, za 50 km — zł 1 gr. 70, za 200 km zł 5 gr. 10, za 1000 km — zł 17 gr. 10, natomiast od dnia 15-go bm. czyli od daty wprowadzenia zniżki za te same odległości pobierana jest opłata: 20 gr, 60 gr, 1,80 zł i 5,70 zł.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Żarłoczna wiewiórka.** P. Wincenty Przybył, pracownik kolejowy, posiada piękny ogródek działkowy przy ul. Jasnej. W ogródku tym obrodziła bardzo obficie grusza. Zbiór owoców byłby wielki, gdyby nie wiewiórka, która upatrzyła sobie gruszę p. Przybyła i poobgryzała moc owoców. Zwierzątko wyjada z gruszek tylko pestki, a miąższ wypluwa. W ciągu jednej godziny wiewiórka zniszczyła w ten sposób kilkadziesiąt gruszek. Zdaje się, że oduczyć ją niszczenia owocu mógłby tylko ładunek śrutu.

— * **Ulica Słowackiego** w zachodniej swej części, pomiędzy ul. Kraszewskiego, a ul. Piotra Wawrzyniaka, (długości około 300 m.) znajduje się w opłakanym naprawdę stanie. W asfalcie znajdują się setki dziur, wybojów, dołów itp.

Ulica ta, która w tym odcinku jest poniekąd reprezentacyjną, bo mieszczą się tu aż cztery konsulaty, mianowicie Belgji, Czechosłowacji, Danji i Jugosławji, powinna być utrzymana starannie i w takim stanie, jaki się godzi dla czystości pięknego naszego miasta. (pt)

— * **Park sportowy na Błoniach Wildeckich.** Nieraz już na łamach „Kurjera Poznańskiego" poruszaną była sprawa uporządkowania Błoń Wildeckich. Jak się obecnie dowiadujemy, znajdzie ona niezadługo właściwe swe rozwiązanie, gdyż jeszcze w tym roku Błonia Wildeckie mają być rozplanowane jako park sportowy i ogrodniczy. Równocześnie dyr. ogrodów miejskich przystąpi do urządzenia głównej promenady, prowadzącej na miejski stadjon sportowy. (sk)

— * **Remont Banku Polskiego.** Gmach Banku Polskeigo, przejęty w 1919 r. przez władze polskie od Deutsche Reichsbank, pochodzi z czasów przedwojennych i obecnie przechodzi, po ćwierć wieku swego istnienia, pierwszy gruntowny remont. Przy remoncie chodzi o poprawienie warunków pracy pod względem higjenicznym. Czyści się więc gruntownie i naprawia świetliki, instaluje się nowoczesne oświetlenia, nowoczesne wentylatory, koniecznie potrzebne w gmachu, który pierwotnieb ył obliczony na 30 pracowników, a w którym obecnie pracuje trzy razy tyle urzędników.

Prace remontowe potrwają około trzech miesięcy. Koszt ich przekroczy — jak słychać — sumę 100 tys. zł. Wygląd zewnętrzny „Banku Polskiego" pozostanie bez zmian. (pt)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenie pociągu z wózkiem pocztowym.** Na dworcu w Poznaniu zaczepił przejeżdżający pociąg naładowany paczkami wózek pocztowy. Wskutek zderzenia wózek i paczki zostały uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było. (kl)

— * **Autobus zderzył się z wozem rzeźnickim.** Na ul. Towarowej w pobliżu dworca autobusowego zderzył się autobus P. K. E., prowadzony przez szofera Franciszka Grosmana, z wozem rzeźnickim p. Władysława Szymańskiego (ul. Fabryczna 29). Przy zderzeniu u wozu zostały połamane dyszle. (kl)

— * **Zapalenie się kabla elektrycznego.** Na ul. Artyleryjskiej w pobliżu Wałów Zygmunta Augusta zapalił się kabel przewodu elektrycznego. Powodem pożaru było nagłe zwarcie przewodów. (kl)

— * **Wywrócony ambulans pocztowy.** Na ul. Towarowej wywrócił się ambulans pocztowy wskutek zawadzenia o szynę wystającą ponad bruk. Wypadek sam był niegroźny. Ambulans po podniesieniu wozu odjechał (kl)

— * **Zderzenie samochodów z cyklistami.** Na ul. Marcelińskiej samochód firmy W. Łączkowski najechał jadącego na rowerze starszego wachmistrza 15 pułku ułanów Walentego Kuczyńskiego. Rower został podczas wypadku uszkodzony, a p. Kuczyński odniósł lekkie kontuzje. — Na Chwaliszewie przy ul. Wieżowej, samochód PZ 10 625 najechał jadącego na rowerze Ignacego Wasteckiego z Zagórza, blok 3. Uszkodzony został rower. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Portfel z dokumentami.** W Parku Wilsona znaleziono portfel, zawierający dokumenty na nazwisko Stanisława Śliwińskiego w Krakowie. Dokumenty znajdują się w przechowalni komisarjatu II na św. Łazarzu. (kl)

— * **Obława policyjna.** Podczas obławy na terenie komisarjatu I na przestępców przytrzymano 20 osób. Trzy zatrzymane jako podejrzane o kradzieże, 8 jako notowanych w kartotekach i jednego, jako poszukiwanego przez sąd grodzki. — W komisarjacie V podczas nocnej obławy zatrzymano 25 mężczyzn i kobietę, których odstawiono do policji. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Uniewinniony.** Sąd okręgowy w Poznaniu uniewinnił Andrzeja Jurkiewicza, siodlarza z Poznania (Mylna 23) z pod zarzutu złośliwego uchylania się od płacenia alimentów swej żonie Marji. (w)

— * **Gdy burzono barak.** Sąd okr. w Gdyni skazał Salomeję Rakowską na 2 tygodnie aresztu za opór władzy. Rakowska wraz z swym mężem zamieszkiwała w baraku, wzniesionym bez zezwolenia władz administracyjnych. Ponieważ jednak barak nie odpowiadał przepisom sanitarnym, przeto policja przy pomocy robotników przystąpiła do jego zburzenia. Rakowska do tego dopuścić nie chciała i z siekierą rzuciła się na policjantów. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: H. B z gorącą prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla całego domu, jak również o szczęśliwą podróż 5,— zł. N. N. z podziękowaniem za odzyskane zdrowie 3,— zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 304,55 złotych.

Sprostowanie. W wczorajszem pokwitowaniu zakradł się błąd, a mianowicie powinno brzmieć: H. L. z podziękowaniem za uzdrowienie dziecka 2,— zł, a nie — jak mylnie wydrukowano — L. Z.

Włosi chcą zamówić 6 miljonów konserw

Jak donosiliśmy wczoraj, rząd włoski zwrócił się do jednej z fabryk przetworów mięsnych w Bydgoszczy z zamówieniem na 3 i pół miljonów konserw dla armji włoskiej w Abisynji. Fabryka bydgoska nie zamierza podjąć się zamówienia, ponieważ Włosi niepewni są jako płatnicy.

Historja zamówień konserw w Polsce dla armji włoskiej liczy już kilka tygodni. W połowie czerwca rząd włoski zwrócił się do Polskiego Związku Bekonowego w Warszawie z zamówieniem 6 miljonów sztuk konserw z wołowiny, jak corned beef i gulasz. Dostawy miały się podjąć firmy: bracia Dawidowscy w Poznaniu i Rucker we Lwowie. Firmy te zrezygnowały jednak z zamówienia, ponieważ ceny, które ofiarował rząd włoski, były zbyt niskie.

Wczoraj obradowali w Warszawie członkowie Polskiego Związku Bekonowego. M. in. poruszana była sprawa dostawy konserw dla Włoch i Abisynji. Zdaje się, że dostawy konserw na teren abisyński byłyby możliwe tylko w drodze rekompensaty, t. zn. gdyby w transakcji tej pośredniczył rząd.

Stwierdzić należy, że Niemcy, którzy potajemnie już od dłuższego czasu zbroją i prowiantują Abisyńczyków, zainteresowali się ostatnio rynkiem polskim. Mówi się o tem, że ostatnio zawarli umowę na dostawę do Niemiec wielkiej ilości żywej i bitej nierogacizny, oraz że chcą nabywać polski smalec. Zdaje się nie być tajemnicą, że produkty polskie nie byłyby spożyte w Niemczech, lecz eksportowane dalej.

Kronika towarzyska

Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. Gen. J. Hallera Poznań-Jeżyce urządza w czwartek, dnia 15 sierpnia 1935 r. w święto Wniebowstąpienia N. M. P. swoją doroczną zabawę latową w cienistym ogrodzie drh. Kniasieckiego przy ul. Bukowskiej tuż przy strzelnicy wojskowej, z której czysty zysk przeznacza się na urządzenie gwiazdki dla wdów i sierót oraz bezrobotnych członków. Na zabawę tą, która połączona będzie z najrozmaitszemi niespodziankami wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Komitet.
zg 311/12

Uproszczeń meldunkowych w Poznaniu nie będzie?

W związku z notatką prasy stołecznej, że w Warszawie z dniem 13 b. m. zacznie obowiązywać uproszczone meldowanie, dowiadujemy się, że na terenie Poznania nie będzie miało ono zastosowania.

Rozporządzenie wykonawcze ministerstwa spraw wewnętrznych z 23 maja 1934 r. przewiduje w paragrafie 6-ym prawo zastosowania uproszczeń meldunkowych, uchwalonych przez poszczególne gminy. Z zastrzeżenia tego skorzystała obecnie Warszawa.

W Poznaniu istnieje projekt uproszczenia tego rodzaju, polegający na wypełnianiu jednej tylko karty rodzinnej w ruchu wewnętrznym, jednak kiedy zostanie on zrealizowany, trudno w tej chwili określić.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Wielkie zawody motocyklowe o mistrzostwo Polski zapowiedziane na 14. i 15. bm. na bydgoskim stadjonie miejskim, zawierają obok biegu o mistrzostwo Polski również międzynarodowy mecz Dirt Trackowy między zawodnikami, reprezentującymi Abisynję, Austrję, Jugosławję i Niemcy.

— Klub mandolinistów „Lutnia" przeniósł swój lokal do hotelu Lengling przy ul. Długiej 34. Tam też odbędzie się w piątek o godz. 20 pierwsza lekcja powakacyjna. Towarzystwo oświatowo-religijne św. Ignacego urządza swe zebranie plenarne w niedzielę, 11. bm. o godz. 14 w sali p. Kowalskiego. Po zebraniu zabawa ludowa.

— Z kolonji letniej Tow. „Opieka" wraca w piątek o godz. 12.30 do Bydgoszczy z Jastrzębia grupa dziewcząt. Ostatnia grupa chłopców wyruszyć ma na 4-tygodniowy pobyt w Jastrzębiu w poniedziałek. Zarząd Tow. prosi usilnie obywatelstwo o składanie ofiar w gotówce i naturaljach, które przesyłać należy do ks. prob. Skoniecznego, przy ul. św. Trójcy.

— Międzymiastowe zawody lekkoatletyczne Toruń — Bydgoszcz odbędą się 25. bm. W ub. roku wygrał zespół Bydgoszczy w stosunku 82:40. Tego samego dnia ma się odbyć mecz pływacki Bydgoszcz — Poznań.

— W związku z wchodzącemi w życie przepisami o konieczności rejestrowania się elektrotechnicy odbywają lokalne zebrania dla omówienia spraw zawodowych. Wchodzą tu w grę elektrotechnicy, monterzy i instalatorzy. Lokalne te zebrania są krokiem przedwstępnym przed zjazdem ogólnym, który ma się odbyć w najbliższym czasie w Gdyni.

— Dyrekcja giełdy po zakończonych ferjach letnich odbyła swe posiedzenie, na którem wiceprezes p. Junka zgłosił z powodu choroby swą rezygnację. Na jego miejsce wybrano p. Stolpego. Delegatami na zjazd rady związku giełd w Warszawie wybrano p. prezesa Bajera i dyr. Wójcika. Poza tem załatwiono sprawę standardów mąki, podatku przemysłowego od obrotu, artykułami mącznemi i parę spraw wewnętrznych.

—* **Buk.** Zmiany w tut. szkolnictwie mają nastąpić po ferjach wakacyjnych i to dość poważne. Dotychczasowy kier. szkoły powszechnej p. Jakób Cetner ma iść na emeryturę, a na jego miejsce przewidziany jest nauczyciel ze Zbąszynia p. Wróbel, którego żona również ma być kierowniczką szkoły żeńskiej. Prócz tego przeniesionych ma być kilku innych nauczycieli. Niepokój w tut. społeczeństwie wywołała pogłoska, że odtąd uczyć będzie w tut. szkołach aż czterech nauczycieli wraz ze swemi żonami, podczas gdy dużo nauczycieli i nauczycielek nie ma pracy. Najciekawsze jest to, że wakansu kierowników szkół tutejszych nie ogłoszono w „Dzienniku Urzędowym".

— Na miejsce dotychczasowego kierownika szkoły powszechnej w Buku p. Jakóba Cetnera, który idzie na emeryturę, władza szkolna mianowała kier. tut. szkoły p. Ludwika Wróbla, dotychczasowego nauczyciela w Zbąszyniu, w miejsce emerytowanego kier. szkoły w Turkowie p. Jankowskiego, kierownikiem tamtejszej szkoły

Za 10 dni ul. Fredry będzie gotowa

Dziś, w czwartek, ukończona została naprawa i wymiana torów tramwajowych na ul Fredry, na odcinku, gdzie jezdnia wylana jest asfaltem. Zmieniono przeszło 200 metrów bieżących torów.

Obecnie rozpoczęto naprawę i zamianę torów, położonych na nawierzchni z kostki drzewnej, na odcinku od Teatru Wielkiego do Mostu Teatralnego.

Za 10 dni, przed 20. b. m. naprawa szyn tramwajowych na ul. Fredry zostanie ukończona i dawny ruch tramwajowy i kołowy na tej arterji będzie przywrócony.

został p. Zygmunt Grabowski, dotychczasowy nauczyciel z Opalenicy.

— Poświęcenie własnego boiska urządzają w święto M. Boskiej, 15 sierpnia tut. Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Do programu wchodzą ponadto zawody lekkoatletyczne, w których wezmą udział wszystkie parafjalne stowarzyszenia młodzieży żeńskiej i męskiej, miejscowe K. P. W. i Stow. Dzieci Marji. Nowe boisko mieści się w ul. Grodziskiej.

— Pierwszą wielkopolską wytwórnię zabawek uruchomił w Buku przy ul. Ratuszowej p. Stanisław Dakowski. Specjalnością firmy są ołowiane żołnierzyki i zabawki z drzewa wyrabiane dotychczas przeważnie zagranicą. Wyroby p. Dakowskiego zdobyły sobie licznych odbiorców dzięki pierwszorzędnemu wykonaniu. Nowej polsko-chrześcijańskiej placówce „Szczęść Boże".

— We Wołkowie pow. Nowy Tomyśl zapaliła się w czasie młócenia słoma od elewatora w stodole dominjalnej. Ogień objął w kilku sekundach prawie całą stodołę, która spłonęła wraz ze znajdującem się w niej zbożem. Kilku z zatrudnionych przy młockarce ludzi dominjalnych doznało mniej lub więcej ciężkich poparzeń, a najdalej w stodole stojący robotnik dominjalny Węclewski, który przedostać się chciał przez płomienie, żywcem się spalił. Okropna śmierć Węclewskiego wywarła w całej okolicy przygnębiające wrażenie.

— Kula rewolwerowa trafiła w samochód właściciela ziemskiego p. Jacobiego ze Trzcianki w czasie przejazdu przez wieś Duszniki w pow. szamotulskim, która wybiła szybę i przeszła szoferowi nad głową. Prócz szofera znajdował się w samochodzie młody krewny p. Jacobiego, ubrany w jego garnitur. Istnieje przypuszczenie, że niewykryty dotąd osobnik chciał zgładzić p. Jacobiego, co się mu jednak nie udało. Policja dusznicka wszczęła dochodzenia czy był to strzał przypadkowy czy też akt zemsty.

— I. mszę św. odprawił w ubiegłą niedzielę w kaplicy św. Anny w Niegolewie par. bukowskiej ks. neopresbiter Bolesław Grześkowiak, alumn Sem. Duchownego w Łodzi. Uroczystość ta była rzadkiem świętem dla Niegolewa, to też wzięły w niej udział nieomal wszystkie bractwa parafjalne z Buku i tłumy wiernych z szerokiej okolicy. Przy mszy św. asystowali ks. prob. Starczewski z Michorzewa i ks. Schwarz z Buku. Kazanie wygłosił ks. prof. Burjan z Jarocina, pienia chórowe wykonała młodzież męska i żeńska pod kier. p. dyr. Dobskiej. Po mszy św. i udzielonem przez ks. neopresbytra błogosławieństwie przemówił w imieniu parafji ks. A. Schwarz, poczem pp. ordynatostwo Niegolewscy podejmowali ks. Grześkowiaka i gości w swym pałacu.

— Kierownikowi szkoły p. Cybińskiemu w Dakowach Suchych skradziono jednej z ostatnich nocy z chlewu 28 kur, kilka indyków i kaczek. Rolnikowi Szawernowskiemu w Dobieżynie skradziono 2 ctr. młóconego żyta ze stodoły. Rolnikowi Króliczakowi w Dobieżynie garnek smalcu, chleb i inne artykuły żywnościowe. Tamże rolnikowi Kowalczykowi 1 morgę skoszonego lnu z pola. Grabarzowi Janowi Hermanowi przy ul. Grodziskiej 12 skradziono w nocy z soboty na niedzielę 7 królików z chlewu, od którego złodzieje przecięli kłódkę. We wszystkich wypadkach kradzieży policja wszczęła dochodzenia.

—* **Czarnków.** „Dzień Sportowy" urządziło K. S. M. M. w Czarnkowie. O godz. 10 odbył się przed „Ogniskiem" raport naczelników, a następnie wymaszerowano do kościoła parafjalnego na nabożeństwo. O godz. 14 ruszyły oddziały K. S. M. M. na stadjon, gdzie odbyły się zawody lekkoatletyczne. Po zawodach odbyło się wręczenie nagród, którego dokonał wiceprezes okręgowy p. Ratajczak. Na zakończenie odbyła się wieczorem zabawa taneczna w Hotelu Dworcowym.

— Łowiący ryby w Noteci p. Fuhrman z Czarnkowa usłyszał nagle jakieś krzyki i wołanie o pomoc. Pospieszył na miejsce wypadku i zauważył tonącą kobietę. Niezwłocznie skoczył do wody i wyciągnął na brzeg tonącą, która okazała się niejaka Grafowa, cierpiąca od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę gruźlicy, na skutek czego postanowiła odebrać życie. Niema nadziei utrzymania Grafowej przy życiu.

— Straszny wypadek samochodowy wydarzył się 7. bm. w Mikołajewie. Jadący własną dorożką p. Banaś Jan z Czarnkowa na drodze Czarnków — Wieleń najechał na 4-letniego chłopca, nazwiskiem Kujanek. Chłopiec wpadł pod koła samochodu i doznał bardzo ciężkich okaleczeń. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala powiatowego w Czarnkowie. Dochodzenia prowadzi policja.

—* **Gębice.** U robotnika rolnego Jaśnickiego w Gębicach zachorowały dzieci. Wezwany lekarz stwierdził dyfteryt. Należy zachować wszelkie środki ostrożności, ażeby choroba ta się nie rozszerzyła.

—* **Gniewkowo.** Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Gniewkowie urządziło w ub. niedzielę strzelanie o mistrzostwo miasta Gniewkowa i mistrzostwo placówki oraz o nagrody. W strzelaniu wzięło udział około 100 uczestników. Mistrzostwo miasta Gniewkowa zdobył druh Fr. Mróz. Pierwszym rycerzem został p. Piotr Przybylski, a II-gim burmistrz p. Pyka. Mistrzostwo placówki zdobył p. Jarząbkiewicz. Miejsce I. rycerza zajął druh Dondział i II-gie p. Stepczyński. Nagrody w strzelaniu z wiatrówek zdobyli kolejno pp. Kubiak Marjan, Grześkowiak, Wł. Murawski, Jabłoński i Z. Kuska.

—* **Gostyń.** Na posiedzeniu rady miejskiej w Gostyniu w celu wybrania delegatów do okręgowej komisji wyborczej stawiło się 3 radnych z BB. oraz 2 radnych secesjonistów z N. P. R. na ogólną liczbę 16 radnych. Narodowcy w posiedzeniu udziału nie wzięli.

—* **Wrocław.** Pewna mieszkanka Inowrocławia przegrała w „trzy karty" kwotę 14 zł. Oszusta przychwycił policjant i doprowadził go do komendy P. P., gdzie spisano protokół. Wylegitymował on się książeczką wojskową na nazwisko robotnika Czesława Wiatrowskiego. Właściwe sądowe wyznaczyły rozprawę karną i zawezwały Wiatrowskiego jako oskarżonego. Zjawił się Czesław Wiatrowski w sądzie bardzo zaskoczony i wyjaśnił, że skradziono mu książeczkę wojskowa. Pomyłka została wyjaśniona, lecz złodziej i oszust chodzi bezkarnie.

— Autobus, kursujący na linji Ciechocinek — Włocławek, przejechał 3-letniego Władysława Osińskiego. Chłopiec usiłował przebiec szosę we wsi Krzywa Góra tuż przed nadjeżdżającym autobusem. Szofer nie zdążył maszyny zatrzymać, dziecko dostało się pod koła. W drodze do szpitala mały Władek zmarł.

— Nieznani sprawcy zakradli się przez otwarte okno do mieszkania rolnika Emila Dey'a w Starejwsi (pow. inowrocławski). Po splondrowaniu całego mieszkania, złodzieje wynieśli przez okno większą ilość garderoby damskiej i męskiej, ogólnej wartości 500 zł, poczem niespostrzeżeni przez nikogo zbiegli w niewiadomym kierunku.

— Niezwykłą tragedję przeżywał w ostatnich dniach niejaki Stanisław Jaworowicz, zamieszkały od pewnego czasu jako sublokator u akuszerki Paluchowej w Inowrocławiu przy Rynku. Jaworowicz otrzymał ostatnio tytułem odprawy z zajmowanego stanowiska szofera cukrowni w Janikowie kwotę 5 600 zł. Pieniądze te przechowywał on stale w portfelu, lecz pewnego poranka spostrzegł, że portfel wraz z zawartością znikł. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń dokonały władze policyjne sensacyjnego aresztowania akuszerki Paluchowej oraz jej kuzyna Franciszka Igły. Odprowadzono ich do sądu, gdzie sędzia zarządził areszt śledczy w stosunku do obu podejrzanych. Jaworowicz za pieniądze swe zamierzał kupić sobie w pobliżu Inowrocławia jakąś nieruchomość.

—* **Jarocin.** Sekcja Kolarska przy Tow. Gimn. „Sokół" w Jarocinie urządza w niedzielę, 11. bm. wyścigi kolarskie o nagrody na trasie Jarocin — Borek — Koźmin, Jarocin — Pleszew — Grab — Klęka — Jarocin. Dystans 140 klm. Start o godzinie 10,15 przed poł. przy Rynku. Zgłoszenia zawodników przyjmuje kierownik sekcji druh Jan Paczyński — Bank Kupiecki — do niedzieli włącznie. Startowe wynosi 1,— zł od zawodnika.

—* **Lwówek.** Tegoroczne strzelanie okręgowe kurkowych bractw strzeleckich odbyło się w ub. niedzielę i poniedziałek w Lwówku. W uroczystości brały udział bractwa z Szamotuł, Pniew, Obrzycka, Wronek, Sierakowa, Nowego Tomyśla, Otorowa i Lwówka. Z dwudniowych ożywionych zawodów wyszli zwycięsko przy tarczy królewskiej pp. Sadowski Bernard, Obrzycko, Strzeszyński Mieczysław, Wronki i Kahlert Brunon Obrzycko. Plakietę zarządu ujednoczenia zdobył p. Halke Leon z Pniew. Przy tarczy jubileuszowej pp. Kahlert Brunon, Obrzycko, Steinke Reinhold, Obrzycko i Strzeszyński Mieczysław, Wronki. Nagrodę zakładu ubezpieczeń w Poznaniu i nagrodę miasta Lwówka zdobył p. Kahlert Brunon z Obrzycka. Cenne nagrody przy tarczy premjowej zdobyli pp. Miężał Władysław, Wronki, Bauer Alfred z Pniew, Jankowski Ludwik, Lwówek. Kahlert Brunon, Obrzycko, Frąckowiak Franciszek, Pniewy, Borowiak Paweł, Lwówek, Weber, Nowy Tomyśl, Poczekaj Kazimierz, Szamotuły, Halke Leon, Pniewy, Majewski, Nowy Tomyśl, Kosiński Tadeusz, Szamotuły, Strzeszyński, Wronki, Jankowski Wacław, Lwówek i Sadowski, Obrzycko. Uroczystej proklamacji i rozdania nagród dokonał prezes okręgowy p. Bolesław Bogacki w obecności burmistrza p. dr. Mazurkiewicza, hrabiego Łąckiego, licznej rzeszy braci kurkowej i publiczności. W niedzielę odbyły się dwie zabawy na strzelnicy i sali p. Wolskiego. Dzięki niestrudzonej pracy zarządu miejscowego bractwa z prezesem p. dr. Świtalskim wypadła uroczystość wspaniale. Za 25 lat nieprzerwanej pracy w zarządzie jako skarbnik otrzymał p. Feliks Staszak jako upominek zegar, a p. Stefan Pupka za 25-letnie przynależenie do bractwa order.

—* **Ostrów.** Dodatkowa komisja poborowa urzędować będzie 16 sierpnia o godz. 10 w lokalu Grand Café.

— Tegoroczny zlot okręgu ostrowskiego Kat. Stow. Młodzieży Męskiej odbędzie się 18 sierpnia w Raszkowie.

— W ogrodzie posterunku 99 przy linji kolejowej Ostrów — Czekanów zabierało się nocą dwóch osobników do kradzieży uli pszczół. Spłoszono ich jednak. Uszli nierozpoznani.

— Nieruchomość Ignacego Banacha, położoną w Ostrowie przy drodze Raszkowskiej 8, wystawiono na sprzedaż z publicznej licytacji. Termin subhastacyjny przed sądem grodzkim 21 września o godz. 11.

— Na tutejszym dworcu kolejowym rozpoczęto prace renowacyjne. Dworzec otrzyma nową malaturę wewnątrz.

— Pod zarzutem dokonania bestjalskiego mordu w Gorzycach Wielkich na osobie śp. Wincentego Grzędy aresztowano Bronisława Piechotę i Stefana Grzędę z Radziwiłłowa oraz braci Gutkowskich i Fryderyka Mrozka z Gorzyc. Aresztowanych osadzono w więzieniu śledczem w Ostrowie.

— Świeżo utworzony komitet budowy domu żołnierza-kaplicy w Ostrowie wydał odezwę z prośbą o pomoc materjalną. Kaplica-dom żołnierza ma być wykończony najdalej w październiku r. b. Składki kierować na konto K. K. O. powiatu ostrowskiego nr. 256.

— Proboszcz ostrowski ogłosił przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych przy przebudowie domu katolickiego oraz remontu plebanji w Gorzycach Wielkich. Oferty składać należy do 15 sierpnia r. b. (os)

—* **Pobiedziska.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległy robotnice Witakówna i Maciejewska Jadwiga w Pomarzanowicach pod Pobiedziskami. Wymienione zatrudnione były ustawianiem stogów na pomoście, skąd na skutek przewrócenia się pomostu spadły z kilkumetrowej wysokości, doznając poważnych obrażeń wewnętrznych.

— Dożynki w ub. niedzielę urządziły Młode Polki w Kcyni. Między szeregiem urozmaiceń wyróżnił się krakowiak, odtańczony przez dzieci w strojach krakowskich.

—* **Rogoźno.** Otruł się salmiakiem właściciel cukierni i piekarni Wincenty Jarosz z Rogoźna, który zamiast wody sodowej wypił salmiak. Nieszczęśliwego w stanie bardzo groźnym odstawiono do szpitala.

— 10 tys. złotych wygrał na loterji państwowej p. Wysocki z Rogoźna.

— Policję wiejską w osobach pp. Muszyńskiego i Stasińskiego ustanowił w ub. miesiącu magistrat.

— K. S. M. Żeńskie w Rogoźnie urządziło w dniu 3 bm. w ogrodzie Hotelu Centralnego ognisko, połączone z monologiem oraz tańcami.

—* **Pakość.** Na moście pakoskim przeprowadza się roboty przy wymianie konstrukcji żelaznej mostu. W związku z tą naprawą uprasza się o zachowanie ostrożności przy przejeździe, czy też przechodzeniu przez wspomniany most w okresie trwania robót.

—* **Szamotuły.** Kółko rolnicze w Bytyniu obchodziło w ub. niedzielę podwójną uroczystość 25-lecia istnienia i poświęcenia nowego sztandaru. Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafjalnym. Oprócz licznych delegacyj kółek rolniczych z sztandarami przybyli prezes powiatowy p. hrabia Zbigniew Żółtowski z Myszkowa, członek rady głównej p. Bogusław Łubieński z Kiaczyna i inni. Po mszy św. aktu poświęcenia sztandaru dokonał prezes miejscowego kółka ks. proboszcz Kopeć, wygłaszając od stóp ołtarza podniosłe przemówienie. Uroczystemu zebraniu, które odbyło się w szkole, przewodniczył prezes ks. prob. Kopeć. Szczegółowe sprawozdanie z działalności kółka zdał długoletni sekretarz p. dyr. Bronisław Marchowski. Po przyjęciu gości obiadem odbyła się po południu zabawa latowa w lesie bytyńskim. Kółku rolniczemu w Bytyniu życzymy, by pod przewodnictwem prezesa ks. proboszcza Kopecia i szczerze kółku oddanemu sekretarzowi p. dyr. Marchowskim pracowało jak najpożyteczniej dla swych członków, kościoła i Ojczyzny.

— Proboszcz tutejszej parafji ks. dziekan Bolesław Kaźmierski rozpoczął swój urlop zdrowotny, udając się do Inowrocławia.

— Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B. pomiędzy szamotulskim K. S. i klubem H. C. P. II z Poznania odbędzie się w niedzielę, 11. bm. na tutejszem boisku.

— Sąd okręgowy w Poznaniu zasądził mistrza ślusarskiego p. Wojciecha Koniecznego z art. 152 k. k. na 10 tygodni aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego. P. Koniecznego zwolniono w dniu rozprawy z więzienia szamotulskiego, gdzie 10 tygodni przebywał. (sc)

— Naczelny lekarz zakładu św. Józefa, chirurg p. dr. Antoni Nowicki powrócił z wywczasów i objął urzędowanie.

— Sąd okręgowy w Poznaniu zasądził niejakiego Kazimierza Zdunka, bez stałego miejsca zamieszkania, za lżenie narodu na trzy miesiące aresztu, zaliczając mu areszt śledczy, w którym przebywa już 10 tygodni.

— Na tle ciągłych nieporozumień wtargnął Jan Skarupski, kowal, w Brodziszewie do mieszkania Rutkowskich. Przerażona wypadkiem 18-letnia Kazimiera Rutkowska popadła w silny rozstrój nerwowy, skutkiem czego straciła na kilka dni przytomność i obłożnie zachorowała.

—* **Skoki.** Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Mikołaja Haczeka w Rejówcu koło Skoków skąd skradli ubrania i bieliznę damską i męską na szkodę gospodarza, spędzającego tu urlop p. Stanisława Girowskiego, naczelnika urzędu pocztowego ze Skarżyska Kamiennego oraz wdowy p. Anieli Haczekowy. Wartość skradzionych rzeczy oblicza się na 1 600 zł. Dochodzenia policyjne w toku.

—* **Swarzędz.** Wycieczkę do lasów w Kobylnicy urządził chór kościelny im św. Cecylji pod przewodnictwem prezesa p. Rządkiewicza.

— Klub sportowy „Unja" wyjeżdża w niedzielę, 11. bm., do Środy celem rozegrania zawodów piłkarskich o mistrzostwo klasy C z tamt. „Strzelcem".

— Urządzone z wielkiem staraniem zawody strzeleckie o mistrzostwo Swarzędza przez Z. P. R. wykazują duże zainteresowanie. W grupie starszych prowadzi Seremak, a w grupie młodszych Smolarek. Zakończenie zawodów przypada na dzień 18. bm.

— Zamknięty został w Swarzędzu zakład ortopedyczny Ubezpieczalni Społecznej. Tłumaczy się to przewidzianemi oszczędnościami budżetowemi Ubezpieczalni.

—* **Śmigiel.** I. strzelanie okręgowe kurkowych bractw strzeleckich w Śmiglu odbędzie się w dniach od 11. do 15. bm. 11. bm. odbędzie się po zbiórce i raporcie nabożeństwo w kościele farnym o godz. 10. Po nabożeństwie defilada, powrót na strzelnicę, uroczyste zebranie, powitanie gości i wspólne śniadanie, oddanie strzału do tarczy honorowej i strzelanie aż do zmroku. O godz. 15 odbędzie się zakończenie strzelania do tarczy honorowej, następnie koncert w ogrodzie strzeleckim, a o godz. 18 proklamacja zwycięzców z tarczy honorowej. Wieczorem zabawa na strzelnicy. Przez poniedziałek, wtorek i środę trwać będą strzelania, a w czwartek nastąpi zakończenie i uroczysta proklamacja króla i rycerzy okręgu. Na zakończenie całości odbędzie się bal królewski na sali „Strzelnicy".

—* **Sapowice.** Aresztowany w Tomicach młynarz Stanisław Hadyniak pod zarzutem podjęcia gotówki z P. K. O. na szkodę p. Dołęga-Osowskiej z Poznania, ul. Kręta 5, znajduje się nadal od 9. ub. m. w areszcie śledczym przy ul. Młyńskiej w Poznaniu.

— Obchód 40-lecia kółka rolniczego odbędzie się 15. bm. w Granowie, pow. Nowy Tomyśl.

Licytacja olejarni w Szamotułach nie doszła do skutku

Szamotuły. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 10 odbyć się miała w tut. sądzie grodzkim licytacja masy upadłościowej spółki akcyjnej „Olejarnia Szamotuły". Cena szacunkowa wynosiła 446.580 zł, a cena wywoławcza 334.935 zł.

Na licytację, którą kierowali naczelnik sądu dr. Chrzanowski i komornik Cybicki przybyło dużo wierzycieli oraz poszkodowani robotnicy i urzędnicy olejarni. Ponieważ nie było reflektantów licytacja została odroczona, a nowy termin, wyznaczony przez sąd, odbędzie się prawdopodobnie za trzy miesiące. Na licytację przybyli przedstawiciele „Spółki Olejarskiej" z dyr. cukrowni Nowakowskim i dr. Borowskim z Górki na czele.

Przypuszczać należy, że niedojście do skutku licytacji jest pociągnięciem handlowem ewentualnych nabywców, zmierzających do tego, by przez wywołanie nowego terminu zmniejszyć cenę wywoławczą. Dodać należy, że na dzisiejszej licytacji przystępujący do niej złożyć musieli rękojmię w kwocie 44.658 zł.

Uroczystość połączona jest z jubileuszem 25-letniej prezesury, którą piastuje bez przerwy p. dyr. Gutsche.

— W sprawie rzekomego zakazywania noszenia żałoby po ś. p. Piłsudskim wdrożyła prokuratorja dochodzenia przeciw ks. prob. Laskowskiemu z Konarzewa. Proces, który ma się odbyć, budzi zrozumiałe zainteresowanie, ze względu na osobę ks. prob. Laskowskiego, jako dzielnego obrońcy dziatwy szkolnej z czasów zaborczych podczas strajku szkolnego we Wrześni, gdzie ks. proboszcz prześladowany był przez władze pruskie.

—* **Wągrowiec.** V. Harcerska Drużyna Żeglarska w Wągrowcu rozpoczęła ostatnio budowę przystani wodnej obok łazienek miejskich na jeziorze durawskiem. Prace nad budową przystani wykonują sami harcerze. Wkrótce nastąpi wykończenie i poświęcenie przystani.

— Zawody lekkoatletyczne pomiędzy K. P. W. Inowrocław a Tow Gimn. „Sokół" Wągrowiec odbędą się w niedzielę, 11. bm. Program zawodów obejmuje: biegi 100 m, 800 m, 3 000 m; rzuty kulą, dyskiem i oszczepem; skoki w dal, wzwyż i o tyczce; sztafety 4×100 m i olimpijska. Dnia 15. bm. wielkie zawody lekkoatletyczne Okręgu Wągrowieckiego.

— W ub. niedzielę odbył się zjazd powiatowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. Na zebraniu — jakkolwiek nie było tego w programie — mówiono wiele o wyborach i podpisywaniu zgłoszeń kandydatów do zgromadzenia okręgowego. Po wielu trudach zebrano 6 podpisów od członków prezydjum zebrania.

— Dyrektor miejscowej poczty p. Wasserman został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Grodziska Wlkp. — Dyrektorem poczty w Wągrowcu mianowano dotychczasowego dyrektora urzędu pocztowego w Grodzisku p. Herdego.

Z POMORZA

—* **Chojnice.** Taryfa opłat za przejazd autobusami z miasta do dworca obniżona została o 20 proc.

— Policja zlikwidowała szajkę złodziejską, która uprawiając żebraninę, dokonywała kradzieży z piwnic domów mieszkalnych.

— Zbiegł z poczekalni sądu grodzkiego niejaki Franciszek Maślak, złodziej-włóczęga, który na mocy wyroku sądowego skazany został na dłuższy pobyt w Przymusowym Domu Pracy. Uciekiniera ujęto w pościgu.

— Dnia 15. bm. odbędzie się wielka rewja sokola II. okręgu, na którą przybędą sokoli z powiatów chojnickiego, tucholskiego i sępoleńskiego. W programie zlotu różne ćwiczenia.

— Sensacyjna rozprawa toczyła się przed wydziałem karnym sądu okręgowego o spędzenie płodu. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób z 67-letnim Wilhelmem Stehlerem na czele. Główny oskarżony Wilhelm Stehler z Sępólna, karany dwukrotnie za spędzenie płodu, skazany został na półtora roku więzienia za takie same przestępstwo. Cecylja Justkówna i Franciszka Kiedrowska z Chojnic, skazane zostały po 8 miesięcy aresztu, zaś za udzielenie pomocy przy spędzeniu płodu otrzymali karę 8-miesięcznego więzienia Józef Polaszek, Franciszek Pałubicki, Juljan Mucha i Egon Ryppert. Skazanym oprócz Stehlera, sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary na okres 3-letni. (cd)

—* **Świecie.** Pod zarzutem zdefraudowania około 5 tys. złotych na szkodę Przechowskich Młynów i Tartaków z Przechowa aresztowany został kasjer, 21-letni Michałowski. Bliższe szczegóły trzymane są ze względu na dobro toczącego się śledztwa w tajemnicy.

— Na zabawie, organizowanej przez Młodą Wieś w Lipnie pod Laskowicami powstał spór, w trakcie którego Jan Werkowski z Lipna uderzony został motyką w głowę tak silnie, że w stanie beznadziejnym przewieźć musiano go do szpitala. Jako podejrzanych o udział w bójce i zadanie ciężkiego urazu cielesnego aresztowani zostali Franciszek Szepler i bracia Alfons i Franciszek Nawroccy, wszyscy z Lipna.

—* **Tczew.** Wskutek spłoszenia się koni spadł z wozu pod koła i zmarł wskutek odniesionych obrażeń strzelec kompanji administracyjnej 2 baonu strzelców 23-letni Adam Korczak, zajęty zwożeniem pszenicy z pola do magazynów wojskowych.

— 21 włóczęgów zawodowych zasiadło na ławie oskarżonych sądu grodzkiego. Sąd skazał 10 włóczęgów na 31 miesięcy pobytu w domu przymusowej pracy w Chojnicach. Pozostałych odstawiono do poprzednich miejsc zamieszkania.

— Wściekły pies zaatakował przy ul. Gdańskiej na Nowemmieście przechodniów. Przechodzący ulicą policjant zastrzelił psa.

— Za jazdę na gapę z Gdyni do Tczewa skazał sąd grodzki Żyda Srula Buchmana z Łodzi na tydzień aresztu.

— W areszcie osadzono za handel bez patentu 29-letniego Żyda Jakóba Szlome-Opoczyńskiego, stale zamieszkałego w Gdyni, który na terenie Tczewa uprawiał handel domokrążny.

—* **Toruń.** Ostatnio przybył do Torunia pociąg-wystawa, zorganizowana przez Centr. Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej. Ma ona na celu zapoznanie szerokich sfer społeczeństwa z wytwórczością krajową. Obejmuje ona wszystkie ważniejsze działy przemysłu polskiego oraz demonstruje rybołówstwo morskie. Wystawa pozostaje w Toruniu przez kilka dni i cieszy się wielką frekwencją zwiedzających.

— W ub. nocy zasłabła nagle w niemieckim pociągu tranzytowym wskutek krwotoku obywatelka Rzeszy Lilli Knopf. Lekarz pogotowia zarządził umieszczenie jej w szpitalu miejskim.

— W ub. wtorek wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. W pobliżu gazowni na jadącego rowerem inwalidę Stanisława Szałkowskiego najechał tramwaj, wskutek czego odniósł lekkie obrażenie ciała. Drugi wypadek wydarzył się przy ul. Świętopełka. Rowerzysta Zygmunt Szymański najechał na 14-letnią Gertrudę Selke, która również odniosło lekkie obrażenia ciała.

— Najbliższą premjerą zespołu dramatycznego Teatru Ziemi Pomorskiej będzie sztuka Herzera „Morfjum". W roli głównej wystąpi gościnnie p. Edward Żytecki, a partnerka jego będzie p. Greta Oranowska.

— Zarząd miejski ogłosił sprawozdanie z z działalności Wydz. Opieki Społ. za I. półrocze b. r. Ogółem wypłacono świadczeń 930 osobom na ogólną kwotę 45 626.40 zł, a na opiekę lekarską wydano kwotę 29 261.83 zł. Na koszt miasta pochowano 126 osób, na co wydatkowano 2 995 zł.

— Przed sądem grodzkim odbyła się ciekawa rozprawa. Pochodzący z pod Kalisza Bolesław Orczykowski, wracając z Gdyni, gdzie szukał pracy, został przytrzymany w Toruniu za żebractwo i włóczęgostwo. Na rozprawie oskarżony tłumaczył, że gotów jest podjąć się jakiejkolwiek pracy, by tylko znaleźć utrzymanie. Sąd wydał wyrok uniewinniający i polecił mu zgłoszenie do **domu pracy jako ochotnika.**

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„KSIĄŻĘ PIECHOTY"...

(Niemiecki oficer o sobie).

Wspomnienia z wojny światowej, zebrane pod powyższym tytułem przez Ernesta Juengera, podporucznika rezerwy wojsk niemieckicn, a przełożone przez podpułkownika dypl. Janusza Gałądyka, są jedną z najbezlitośniejszych książek wojennych. Zapewne dlatego, że są tak bardzo rzeczowe.

Remarque, Barbusse i ich agitatorscy towarzysze szarpali nerwy głównie tem, że ich bohaterzy patrzą na wojnę oczyma człowieka cywilnego, pełnemi odrazy, strachu i rozpaczy. Juenger, który wyrostkiem niemal poszedł „z cywilu" na ochotnika, staje nam przed oczy przykładem, jaką najgłębszą treść dobywa wojna z duszy takiego jak on Niemca. Młodziutki chłopak staje się w naszych oczach maszyną do zabijania. Śmierć i jej zadawanie schodzi dlań do jednego z elementów „pracy", jest czemś tak prostem, jak wyczyszczenie karabinu, albo podzelowanie butów. Już obiad bywa o wiele ważniejszy. Zrazu wisząca na kolczastych drutach miazga ludzka, trupy, rany, odbijają się grozą i wstrętem w opowiadającym swe wrażenia młodym człowieku. Potem przestaje on wogóle zwracać na to wszystko uwagę, koncentrującą się wyłącznie w dwóch funkcjach: walce i na odpoczynku po walce.

*

Najulubieńszą formą boju jest dla takiego jak Juenger „księcia piechoty" starcie wręcz — rzucenie granatu ręcznego w zapełniony okop, artystyczne branie na muszkę pojedyńczego nieprzyjaciela, który stanie niebacznie na celu. Juenger ma w tem „radość myśliwego". Zabijanie przechodzi w sport. Po jakiejś utarczce Niemcy spożywali śniadanie w zdobytym okopie. Nagle jakiś chorąży z sąsiedniego oddziału upił się i zaczął wrzeszczeć:

— Gdzie jest Tommy! (tak przezywali Niemcy Anglików). Dalej na tych psów! Kto ze mną?!

„I rzucił się naprzód — pisze Juenger — torując sobie drogę trzaskającemi granatami ręcznemi. Przed nim sunął rowem jego pocztowy, i wykańczał strzałami karabinowemi tych, co uniknęli materjału wybuchowego... Nas także ogarnął szturmowy zapał. Chwyciwszy kilka granatów ręcznych, pospieszyliśmy wziąć udział w tym improwizowanym szturmie. Wnet znalazłem się obok chorążego. Inni oficerowie także nie dali się długo prosić, za nimi poszli żołnierze mojej kompanji. Nawet dowódca bataljonu, kapitan von Brixen, z karabinem w ręku znalazł się wśród najprzedniejszych i poprzez nasze głowy rozciągnął wielu nieprzyjacielskich grenadjerów... Na stłamszone ciało przeciwnika nie zwracało się już uwagi. Ono spełniło już swe zadanie, a pojedynek trwał dalej. Anglicy, którzy dostali się w ten młynek, próbowali ujść przez otwarte pole, lecz zostali wystrzelani, jak na obławie".

Opisawszy tak ów epizod, w którym upicie się jednego Niemca, zadecydowało o śmierci setek ludzi, korzysta Juenger z okazji, aby stwierdzić, że walki piechoty nie są i teraz „nieinteresującą masową rzezią". Przeciwnie, są bardzo interesujące, jako popis dla jednostki, która rozstrzyga o ich wyniku dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek:

Wie o tem każdy, kto ich widział w ich państwie — tych zuchwałych książąt okopu, o twardych stanowczych obliczach, jak sprężyście i zwinnie rzucają się z miejsca na miejsce z ostrym, łaknącym krwi wzrokiem. Walka okopowa jest najkrwawsza, najdziksza, najbrudniejsza ze wszystkich, lecz i ona także miała mężów, dorosłych do swej godziny, nieznanych, zuchwałych wojowników.

Takim był właśnie autor książki. Wojna, powiada, rozbiła mu „wiele błyskotliwych ideałów, przyświecających naszym celom", ale wynagrodziła mu ten moralny ubytek: stała mu się celem sama w sobie. Sportem, polowaniem na ludzi. Przed szturmem — wódka, podczas szturmu cygaro w ustach, (widać Juengerowi z tem najlepiej się zabijało) po szturmie wódka i jedzenie. Dużo jedzenia. I sen. Natknie się na Anglika lub Francuza, to najchętniej zabija z pistoletu, albo chwyta za gardło. Poddających się Anglików wystrzeliwują Niemcy z zimną krwią. Juenger nie pochwala tego, ale rozumie, bo „wojownik" w pewnym nastroju bojowym „nie chce brać do niewoli — chce zabijać".

*

Uderza w tem wszystkiem fakt, że dla Juengera wojna jest właściwie celem sama dla siebie, jak już było wspomniane. Jej cel — za który zrazu podawano urzędowo obronę biednych, napadniętych Niemiec, potem hegemonję zwycięskiej niemczyzny nad Europą i nad światem — ten cel nie pojawia się u Juengera wogóle. Aż pod koniec zaczyna on na gwałt szukać jakiegoś ideologicznego podkładu dla krwiożerczych instynktów, które się w nim i w jego towarzyszach wyżywają. Są to dźwięki wymuszone Sprawiają wrażenie, jakby Juenger się był swej szczerości zawstydził i jakby chciał pokazać, że „wojownik" jego typu jest czemś więcej, niż rozżartą bestją. W żadnej z głośniejszych książek wojennych francuskich, angielskich czy włoskich nie dominuje tak nad wszystkiem żądza krwi, jak w „Księciu Piechoty". Czem różni się taki Juenger od indjańskich czy polinezyjskich „łowców głów?" Chyba swym repetjerowym pistoletem.

„Książę Piechoty„ jest godzien europejskiego rozgłosu, tak jak był go godzien przed paru laty „Parthenau", entuzjastyczna powieść o Reichswerze i o najbliższym napadzie Niemiec na Europę. Jeżeli nam przynosi Juenger tylko powtórzenie w formie najdrastyczniejszej tego, o czem wiemy i o czem nigdy nam zapomnieć nie wolno, to dla Europy będzie pożyteczną rewelacją.

*

Zwłaszcza dzisiaj. Między zagranicznymi pacyfistami, zwłaszcza we Francji, utarło się obecnie powtarzać, że Niemcy „lubią militaryzm" dlatego, iż sam jego aparat odpowiada ich nawyczkom i upodobaniom. Lubią maszerować w szeregach, stroić się w mundury, słuchać i rozkazywać — są czemś w rodzaju dzieci, bawiących się w żołnierzy... Takim poglądem już istotnie dziecinnym, załatwia się np. cały hitleryzm, jako uszeregowanie i zesubordynowanie Niemiec. Pochodzą, pośpiewają, pokomenderują sobie i na tem się skończy. Na naiwność niema lekarstwa. Ci, którzy nie słyszeli o owym pisarzu niemieckim, który wychowanie narodowe ujął w tezę: ‚Der Mann wird zum Krieger erzogen, das Weib — zur Erholung des Kriegers", nie pamiętają także o tem, że według jeszcze słynniejszego wyrażenia, wojna jest „niemieckim przemysłem narodowym". Nie wiem, czy „Książę piechoty" jest przełożony na francuskie i angielskie. Zasługuje na to w zupełności. Nigdy jeszcze nie powiedziano tak wiele i tak szczerze o tem, jaki typ psychiczny wykształcił się ostatnio w „narodzie poetów i myślicieli".

W. N.

Pisma nadesłane

„Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu". Tom IX. Zesz. 9—12. Treść: T. Waga: „Cmentarzysko Gostkowo — Folsung w pow. toruńskim. Przyczynki do poznania okresu rzymskiego na Pomorzu". — Z. A. Rajewski: „Nowe materjały do pradziadów Pomorza z pow. chojnickiego i tucholskiego". — Recenzje. — Od Zarządu. — Adr. Red. Grudziądz, ul. Ks. Kujota 48.

„Nowiny Lekarskie". Zesz. 15. Treść: S. Grochmal: „O odruchowej pojemności życiowej płuc i jej wartości fizjologiczno-klinicznej". — Dr. S. Dzięciołówna: „Ponowna endemja grzybicy drobnozarodnikowej w Poznaniu". — Dr. S. Suszczyński: „Pogląd na współczesny stan wiedzy o znaczeniu alergji w reumatyźmie". — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego. — Sprawozdanie ze zjazdów i towarzystw naukowych. — Wiadomości różne. — Adr. Red. Poznań, Skarbowa 9.

„Nowiny Społeczno - Lekarskie". Nr. 15/16. Treść: Dr. J. Hozer: „Przed organizacją ubezpieczenia na wypadek choroby przy samorządach miejskich". — Z życia Związku L. P. P. — Kronika związkowa. — Dr. Heftel: „Zagadnienie materjalnego bytu lekarzy uzdrowiskowych". — Dr. R. Kochlöffel: „Wytyczne dla organizacji sanatorjów ZUS". — Dr. G. Kremer: „Znaczenie planu regulacyjnego dla rozwoju Otwocka". — Kronika uzdrowiskowa. — Dział prawno-ekonomiczny. — Medycyna społeczna i lekarskie życie zawodowe zagranicą. — Kronika. — Adres Red. Warszawa, al. Ujazdowskie 20, m. 8.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Jak przed 125 laty chciano wojsko reformować. W czasach istnienia Księstwa Warszawskiego wojsko nasze było największą pozycją budżetu i wojsko było ośrodkiem wszelkich zainteresowań rządu i społeczeństwa. Przecież całe nasze państewko powołane przez Napoleona do życia pod nazwą Księstwa Warszawskiego stało, rzec można, na sile bagnetów naszych żołnierzy. Jeżeli zaś dodamy że był to okres stałych walk i tworzenia nowych jednostek bojowych, to nie zdziwimy się że pozycje budżetu rosły i rosły, wycieńczając skarb i zasoby społeczeństwa. A przecież trzeba było poświęcać wszystko, byle utrzymać odzyskaną niepodległość, to też bez szemrania szły opłaty i podatki. Jednakże stan taki smucił wielu ludzi, którzy pragnęli poprawy i ulżenia losu podatników. Do rzędu takich ludzi należał zast. ministra wojny gen. Józef Wielhorski. Opracował on szczegółowy projekt reformy ministerjum i administracji wojskowej, który ułatwiał pracę, a co ważniejsza pozwalał zaoszczędzić 7 miljonów złotych. Ten ciekawy projekt z 1810 r., niewprowadzony wprawdzie w życie, ale świadczący o zamiarach i poczynaniach władz wojskowych został obecnie ogłoszony drukiem przez dr. Juljusza Willaume na łamach popularnego czasopisma historycznego poznańskiego „Przeszłość" redagowanego przez prof. Żukowskiego. Projekt Wielhorskiego ukazywał się kawałkami w miesięcznych zeszytach od stycznia rb. do czerwca. Obecnie więc mamy już w całości ten ważny i ciekawy dla historyków wojskowości dokument opublikowany i dostępny dla każdego. (J.St.)

W następnym Dziale:
STARY RZYM I MŁODA AMERYKA
przez
dr. Irenę Piotrowską

Zieleń w miastach

Warszawa, 6 sierpnia.

Mieszkańcy miast odczuwają potrzebę zieleni, kojącej dla nerwów i ożywczej dla płuc. To też w ostatnich kilkudziesięciu latach coraz więcej uwagi zwraca się na zieleńce, ogrody i ozdabianie domów roślinnością. Wszystko jednak co się robi w tej sprawie to jeszcze niewiele a często wysiłki idą w błędnym kierunku. Ogrody miejskie to najczęściej pozostałości dawnych siedzib magnackich (np. w Warszawie Łazienki, Ogród Saski), pięknie pomyślane, ale nieodpowiadające dzisiejszemu przeznaczeniu. Kto widział Ogród Saski tylko w słoneczne południe, zapełniony tłumem dzieci, nie znajdzie w nim piękna. Trzeba na to przyjść w zimie lub jesienią o zmierzchu, kiedy aleje są niemal puste, a urok starych drzew występuje w całej pełni na tle szarzejącego nieba.

Dla wielkich mas ludzi — jak słusznie czytamy w miesięczniku „Dom, Osiedle, Mieszkanie" w ostatnim zeszycie — potrzeba ogromnych przestrzeni, gdzie tłumy roztopiłyby się w zieleni drzew. Nowoczesny park miejski powinien być lasem o wielkich polanach zrzadka przeciętym drogami, albo ogromną zieloną łąką, na której widnieją grupy drzew. Trzeba, żeby ludzie miasta wchodząc tam byli przeniesieni jakby w inny świat — obcowali z przyrodą prawie jak na wsi.

Podobnie jest z zieleńcami wśród ulic czy placów. Parę klombów kwiatowych, zakurzonych, zagubionych wśród obcego świata, robi wrażenie wycinanki kolorowej, martwej dekoracji. Czyż nie byłby piękniejszy wycinek krajobrazu przeniesiony do miasta: parę drzew na zielonej trawie, jakiś basen z roślinami wodnemi, otoczony kwiatami? W czasie kwitnienia drzew urok jeszcze się zwiększa. Te drzewa są dość mocne, aby przełamać nastrój ulicy, wzbogacić ją i upiększyć. Nie zastąpią ich wymyślnie obsadzone tysiącem roślin kwietniki.

Niestety jednak, widzimy wszędzie brak szacunku dla starych drzew, z których coraz któreś pada pod toporem, ustępując miejsca stereotypowym zieleńcom z kilkoma szablonowemi krzewami. Zamiast nich należałoby przewidzieć w planie miasta niewielkie gaje czy łączki, a gdzie miejsca niema dosyć — poprostu sadzić drzewa.

Nie można tu jednak zadowolnić się szablonem — dwa rzędy drzew z obu stron ulicy, uwięzione w ciasnych cementowych donicach. Raczej należy wybrać miejsca, gdzie możnaby posadzić drzewa w grupach, podkreślających otaczającą architekturę (jak np. na placu przed kościołem Wizytek w Warszawie).

Drzewa na chodnikach nie robią wogóle wrażenia, nie widzi się ich, chyba, że poza niemi nie stoją budynki, ale widać niebo, czy zieleń ogrodów. Jeżeli chodzi o upiększenie wszystkich ulic, to raczej odegrać tu mogą rolę pnącza.

Rozwijać zamiłowanie do kwiatów można przez dostosowanie okien do hodowli kwiatów, a dbałość o fasadę należy pozostawić właścicielowi domu, zobowiązując go do okrycia jej zielenią. Ile uroku zyskałyby ulice, gdyby z każdego domu zwieszały się festony pnączy, w lecie pięknie zielone, na jesieni grające tysiącem barw. Gdzieniegdzie kwiecisty balkon urozmaicałby perspektywę. Pnącza nietylko osuszają mury, wypijając z nich wilgoć, ale są też schronieniem dla wielu ptaków, które w nich zakładają gniazda. W takiem zielonem mieście nie byłoby „dekoracji" balkonów i okien. Rośliny byłyby czemś więcej — uzupełnieniem dzieła ludzi, konieczną częścią krajobrazu.

MUZYKA

Strauss w Vichy. Ryszard Strauss został zaproszony do Vichy, gdzie będzie dyrygował swoją „Salome". Rolę tytułową śpiewa Lily Djanel. Zarząd tego zdrojowiska wogóle dał w tym roku wspaniały program operowy. Sześć przedstawień z najświetniejszymi artystami La Scali utworzy cykl włoski („Aida", „Tosca", „Butterfly" i in.), poza tem będzie wykonany cały „Pierścień Nibelunga" pod batutą Elmendorffa, cykl taneczny z Sergjuszem Lifarem i t. d.

Bronisława Niżyńska a raczej Nizińska, żona genjalnego tancerza, który był gwiazdą baletu Djagilewa, jest czynną dalej w choreografji. Ostatnio wystawiła w Convent Garden w Londynie balet „Sto pocałunków" z muzyką Erlangera a wystawą Jana Hugo. Niziński popadł jak wiadomo w obłąkanie i dogorywa od lat w sanatorjum. Oboje Nizińscy są Polakami z Warszawy.

LITERATURA

Artur nieśmiertelny. Autorzy romansów rycerskich, prozaicznych i wierszowanych, po nich zaś Tennyson, Morris, nawet Hardy wiedzieli dobrze, kto to był król Artur. Mniej pewni tego byli różni uczeni, którzy jednak poświęcili dużo czasu i trudu, aby się dowiedzieć. Rezultaty są skromne. W każdym razie można powiedzieć, że o ile Artur istniał, to żył z początkiem VI w. po Chr., reprezentował tradycję rycerską i wojował z Anglosaksonami. Pokazuje się jednak, że są i uczeni, dla których pozostał postacią czysto mityczną. Zawodowy historyk, Filip Lindsay, przyniósł całe podanie o Arturze w wiek XII, odmalowany z niezmiernem bogactwem szczegółów obyczajowych. Powstała tym sposobem dziwna powieść „Mała dziewczynka" (The Little Wench", Londyn, Nickolson i Watson, 1935) niewątpliwie pięknie i zręcznie napisana.

Podanie o Arturze żyje dalej. (W. T.)

TEATR

Osterwa w Warszawie. „Instytut Reduty", mieszczący się w Warszawie w podziemiach przy ul. Kopernika, będzie w nadchodzącym sezonie prowadzony przez Juljusza Osterwę, który opuścił jak wiadomo, teatr krakowski.

KRAJOZNAWSTWO

Schronisk szkolnych mamy coraz więcej. Liczba szkolnych schronisk wycieczkowych, tej „przystani" wycieczkowiczów, wzrasta stale. Było ich w 1927 r. — 41, w r. 1935 — 171. Ilość łóżek: 1927 — 800, 1935 — 4297. Wycieczek korzystających z noclegów: 1927 — 58, 1935 — 6251. Ilość noclegów: 1927 — 2449, 1935 — 137 990. Zawód korzystających z noclegów w 1934 r. przedstawiał się następująco: 69% młodzieży szkolnej, 3% studentów szkół wyższych, 28% nauczycielstwa i uczestników wycieczek pozaszkolnych. Bardzo ciekawy jest fakt, że 44% owych 137 990 przypada na przedstawicielki płci pięknej, co świadczy dodatnio o ich zamiłowania do krajoznawstwa. (r. bł.)

VARIA

Zielarze polscy w Brukseli. Z okazji wystawy powszechnej w Brukseli odbył się kongres hodowli roślin lekarskich. Polska była na nim reprezentowana przez prof. Jana Muszyńskiego, jako delegata Komitetu Zielarskiego i przez p. Tż Splitta z ramienia Związku Drogistów. Hodowla roślin leczniczych zaczyna się w Polsce rozwijać, jak wiadomo, zwłaszcza że medycyna praktyczna nawraca poważnie do ziołolecznictwa.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Aktualja eksportowe

Znaczenie handlu zagranicznego

Jest rzeczą zrozumiałą i słuszną, że opinja publiczna odnosi się z tak dużem zainteresowaniem do spraw handlu zagranicznego. Handel ten jest bowiem nietylko dostawcą dewiz dla innych procesów gospodarczych, ale i poważnym warsztatem pracy; obliczono ostatnio, że około 1/4 ogółu robotników, zatrudnionych w Polsce w górnictwie i przemyśle, wytwarza na eksport, a podobna sytuacja istnieje w wielu działach produkcji rolnej; nadto handel zagraniczny daje zatrudnienie licznym warsztatom pracy handlowej, transportowej, spedycyjnej i t. p.

Komisja dla badania eksportu

Ostatnio zakończyła swoje prace międzyministerjalna komisja dla badania eksportu; komisja posiadała charakter ankietowy, t. zn dopuszczała do przesłuchania przedstawicieli poszczególnych firm eksportowych w drodze bezpośredniej dyskusji. Tego typu badanie miało miejsce poraz pierwszy. Chodziło tutaj o uproszczenie procedury rozpatrywania postulatów dotyczących eksportu. Ponieważ komisja składała się z przedstawicieli nietylko Państwowego Instytutu Eksportowego, ale i różnych, zainteresowanych ministerstw, więc t. zw. „uzgadnianie" poglądów między wymienionemi czynnikami mogło odbywać się w przyspieszonem tempie. Normalnie „uzgadnianie" trwa nadmiernie długo, na czem cierpi handel eksportowy, tracąc niejednokrotnie możność wykorzystania sprzyjającej konjunktury właśnie wskutek przewlekłości procedury biurokratycznej, mającej służyć pomocą eksportowi.

Trudno tutaj powstrzymać się od uwagi, że takie właśnie założenie organizacyjne, usuwające zgóry międzyresortowe wałkowanie poszczególnych kwestyj dotyczących eksportu, powinno tkwić u podstaw ustroju Państwowego Instytutu Eksportowego. Skoro trzeba było powołać do życia wspomnianą komisję, świadczy to, że Instytut nie posiada dostatecznie rozwiniętych środków dla wypełnienia swej roli opiekuna eksportu. Wprawdzie oddawna mówi się o potrzebie reorganizacji P. I. E., jednak niczego konkretnego się nie przedsiębierze. Byłby czas wreszcie przeprowadzić reorganizację i to pod kątem potrzeby s p r a w n e g o działania Instytutu.

Rządowe gwarancje dla kredytów eksportowych

Jak już donosiliśmy, komitet ekonomiczny ministrów uchwalił zasady udzielania gwarancji skarbu państwa za poręką państwowego funduszu eksportowego wobec banków, finansujących tranzakcje eksportowe, jak również wobec poszczególnych eksporterów. Uchwalono chwilowo tylko z a s a d y, natomiast przepisy odnoszące się do kwestyj natury technicznej, kompetencyj poszczególnych władz przy udzielaniu gwarancyj i t. d., mają być dopiero opracowane.

Mamy już niejakie doświadczenie ze sprawami analogicznemi „ulgowych" kredytów i t. p. środków pomocy państwowej dla życia gospodarczego. Przepisy odnośne są bądź tak skomplikowane (jak np. przy ulgach w spłacie zaległości podatkowych i socjalnych), bądź tak rygorystyczne (jak np. przy kredytach rzemieślniczych), bądź wreszcie tak spóźnione i nierealne (jak np. przy kredytach dla kupiectwa zbożowego i młynarstwa), że życie gospodarcze z odnośnych „dobrodziejstw" wcale nie korzysta, albo korzysta w stopniu nieznacznym. Niechaj więc przepisy dotyczące gwarancyj dla kredytów eksportowych będą jasne, proste, zrozumiałe i realne oraz niechaj biurokracja nie da na nie zbyt długo czekać!

Rejestr eksporterów?

Mówi się o zamiarze stworzenia instytucji „rejestru eksporterów", do którego miałyby być wpisywane firmy o określonych kwalifikacjach, biorące na siebie kontrolowane zobowiązanie podtrzymywania kwalifikacyj „dobrego eksportera". Fakt wpisania do rejestru mógłby być przez firmę ujawniany, np. w postaci odpowiedniego znaku na dokumentach handlowych i reklamach. Nadto państwo do firm tego rodzaju odnosiłoby się ze szczególną pieczołowitością.

Aczkolwiek w zasadzie pomysł nie jest miły, zawiera w sobie bowiem podział przedsiębiorstw na „gorsze" i „lepsze" i wzmacnia ingerencję państwa, to jednak trudno odmówić mu stron dodatnich, do których przedewszystkiem zaliczyć należy orjentowanie zagranicy, z kim ma wchodzić w stosunki handlowe w Polsce, nie narażając się na przykrości i trudności, wynikające z braku solidarności kupieckiej.

Sytuacja gospodarcza w chwili bieżącej

Niestałość stosunków walutowych — Stabilizacja produkcji — Spożycie na martwym punkcie — Zmiany cen i płac — Rosnące tendencje importu — Trudności wywozowe

Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen w następujący sposób charakteryzuje bieżącą sytację gospodarczą:

W rozwoju wypadków w ostatnich miesiącach pojawiły się zaburzenia w stosunkach walutowych, na tle trudności odczywanych przez kraje „bloku złotowego". W miarę rozszerzania się kręgu państw o walucie zdewaluowanej (ostatnio zwiększonego przez wejście na tę drogę Belgji) w krajach z utrzymaną bez zmiany walutą, przeważnie niezbyt posuniętych w procesach deflacyjnych, stosunki konkurencyjne narzucają w sposób coraz bezwzględniejszy konieczność energicznych posunięć deflacyjnych lub porzucenie zasady stałości waluty. Wobec trudności realizowania pierwszej z tych możliwości istnieje ciągle obawa wybrania drugiej drogi, wskutek czego co pewien czas wybucha w poszczególnych krajach panika, połączona z ucieczką kapitałów, tezauryzacją itp. W ub. kwartale wypadki takie zaszły w zastosowaniu do franka francuskiego, gdzie zresztą wybrano drogę silnych posunięć deflacyjnych. Że jednak liczyć się należy z powtarzaniem się podobnych wypadków, wskazuje świeża panika w Holandji.

W tych warunkach zrozumiałe jest utrzymanie się w krajach „bloku złotego", a zwłaszcza we Francji, działalności gospodarczej na b. niskim poziomie. W krajach „nakręcających konjunkturę" produkcja również utrzymuje się ostatnio na mniej więcej niezmiennym poziomie, stosunkowo zresztą wysokim. Anglja w tym roku osiągnęła wyjątkowo wysoki poziom produkcji: również i Niemcy; w Stanach Zjednoczonych załamanie się produkcji po gwałtownym jej wzroście w początkach roku, nie było głębokie i już ustąpiło miejsca lekkiej tendencji zwyżkowej.

Stabilizację na osiągniętym poziomie wykazuje również produkcja w Polsce. Po przejściowem osłabieniu w poprzednim kwartale, stanowiącym tylko zaostrzone przejawy zastoju sezonowego, stale w ostatnich latach występujące, produkcja przemysłowa wzrosła — z 62,2 do 66,5; poziom ten jednak przewyższa tylko o 2% poziom osiągnięty przed zimą w ostatnim kwartale 1934 r., a o 6% — przeciętny poziom 1934 r. Czynnikiem wzrostu jest nadal rozwój działalności inwestycyjnej, nabierającej obecnie charakteru bardziej wszechstronnego: drobne budownictwo mieszkaniowe utraciło więc poprzednie dominujące znaczenie, zaczęło się natomiast rozwijać budownictwo domów czynszowych; zwiększono także długo odkładane inwestycje przemysłowe, oraz inwestycje kolejowe; rozwój tych ostatnich łączy się zresztą z dużym udziałem inwestycyj publicznych.

Natomiast jako punkt wyjścia dalszych procesów zwyżkowych nie występuje dotychczas wzrost spożycia. Wzrost zarobków wskutek zwiększenia się produkcji nie mógł być widocznie dotąd skierowany w większej mierze na powiększanie spożycia, tak że spożycie miejskie wzrósłszy nieco w 1934 r., utrzymuję się odtąd na niezmiennym niemal poziomie. Ostatnio ustał stale trwający dotychczas spadek spożycia wsi, spożycie to jednak nie wykazało znaczniejszej poprawy. W ten sposób przeważająca część przyrostu dochodów kierowała się, bezpośrednio lub pośrednio, lo dziedziny kapitalizacji, zwiększając głównie popyt na dobra inwestycyjne.

Powiększająca się zwolna produkcja i ustający wzrost bezrobocia prowadzą stopniowo do zmiany tendencji cen i płac: trwająca jeszcze przy poprawie sytuacji w 1934 r. zniżka jednych i drugich zaczyna obecnie ustawać. Poziom cen przemysłowych w ciągu całego pierwszego półrocza obniżył się o 1 proc., w szczególności zaś wskaźnik cen wyrobów gotowych wykazuje zniżkę o 2 proc. Ceny rolne były w końcu półrocza o 2 proc. niższe, niż przed rokiem; ustało rozszerzanie się „nożyc" cen rolnych i przemysłowych (w lipcu nastąpił nawet gwałtowny wzrost cen zwierząt). W ruchu płac robotniczych tendencje zniżek i zwyżek wzajemnie się równoważą.

W ten sposób objawy poprawy sytuacji stały się dość ogólne, obejmując także dziedzinę ruchu cen. W miarę postępów tej poprawy coraz wyraźniej daje się odczuwać trudność, jaka towarzyszy każdemu zwiększaniu się produkcji bez równoczesnego powiększenia możliwości wywozowych — trudność skompensowania wzrostu importu w bilansie płatniczym.

Rosnąca tendencja importu występuje w Polsce od r. 1934, do czego przyczynia się w dużej mierze trwający na rynkach światowych spadek cen w złocie. W ub. r. wzrost przywozu odbywał się równocześnie ze wzrostem wywozu; w b. r. wywóz jednak już nie wzrastał; wprawdzie trwał jeszcze wzrost eksportu rolnego, ale trudności, z jakiemi spotyka się wywóz przemysłowy, bądź w postaci bezpośrednich ograniczeń, bądź konkurencji krajów o zdeprecjonowanej walucie, uderzając bezpośrednio w produkcję przemysłową (ostatnio przemysł żelazny i drzewny), powodują pozatem, że eksport nie wzrasta ilościowo, a więc w wartości swojej spada.

Czynnikiem niekorzystnym, mającym również źródło poza gospodarstwem polskiem, był wpływ niepokojów walutowych w krajach „bloku złotego". Wypadki we Francji wywołały w Polsce przejściowo powstania agia na złoto i zahamowały postępy znacznej dotąd detezauryzacji. W wyniku tego nastąpiło chwilowe zatrzymanie procesu upłynniania się rynku pieniężnego; w czerwcu proces ten został zresztą wznowiony, tembardziej, że Bank Polski w drugim kwartale upłynniał rynek przez dość znaczne rozszerzenie operacyj kredytowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Udawadnianie obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 25. VII. 35 r. nr. D. V. 18692/4/35 wyjaśniło, że w przedsiębiorstwach sprzedaży, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, obroty ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem przemysłowym, winny być wyodrębnione w księgach, a odnośne zapisy odpowiednio udokumentowane (n. p. specjalnemi kasowemi bloczkami sprzedaży, dziennemi wykazami poszczególnych utargów, rachunkami, korespondencją i t. p. O ile w księgach handlowych nie są wykazywane odrębnie obroty ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem. wówczas przedsiębiorstwa sprzedaży obowiązane są po upływie każdego roku kalendarzowego w terminie składania zeznań sporządzić szczegółowe wykazy obrotów ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem.

Z KRAJU

(k) **Słaba tendencja dla florena.** Na wczorajszych giełdach walutowych utrzymywałą się słabsza tendencja dla florena holenderskiego. Jak to zazwyczaj bywa, w parze z osłabieniem florena idzie wzmocnienie dewiz anglo-saskich, które wykazały wyraźną zwyżkę. Zwyżka ta objęła przedewszystkiem funta. Wzmocnił się również dolar. Pozostałe dewizy nie wykazują prawie żadnych zmian.

(k) **Obrót towarowy portu gdyńskiego w lipcu wyniósł 643 tys. tonn.** Obrót towarowy portu gdyńskiego w lipcu r. b. wykazuje poważny wzrost zarówno w porównaniu z czerwcem r. b., jak i z lipcem r. ub. Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w lipcu wyniósł 642.835,2 tonn, z czego na obrót zamorski przypada 632.390,2 t., na przybrzeżny zaś 10.445 t. Import zamorski wyniósł 70.267,2 tonn, eksport zaś 562.123 tonn. W porównaniu z czerwcem r. b. ogólny obrót wzrósł o 84.911,6 t., przyczem import zamorski spadł o 11.134,6 t., eksport zamorski wzrósł o 94.024,8 t., natomiast obrót przybrzeżny wykazał wzrost o 2.021,4 t. Zaznaczyć należy, że w lipcu r. ub. globalny obrót towarowy portu gdyńskiego wyniósł 587.183,3 t., był więc o blisko 56 t. mniejszy, niż w lipcu r. b.

(k) **W sprawie kredytów na zakup nawozów sztucznych, potrzebnych do zagospodarowania łąk.** W związku z akcją udzielania kredytów na zagospodarowanie łąk, min. rolnictwa i ref. roln. wyraziło swą zgodę na to, aby kredyty te były udzielane również tym rolnikom, których łąki lub pastwiska nie wymagają pełnego zagospodarowania, tj. obsiewu trawami i t. p., lecz wyłącznie zasilenia nawozami sztucznemi. O kredyty te, tj. tylko na zakup nawozów sztucznych, mogą więc ubiegać się rolnicy, zgłaszając swe zapotrzebowanie w terminie do dn. 1 września br.

(k) **Kredyt zastawowy na nasiona oleiste.** Państwowy Bank Rolny oddział w Poznaniu udziela kredytu rejestrowego pod zastaw rzepaku i rzepiku (również w stanie niemłóconym) oraz lnu na tych samych warunkach co dla zbóż t. zn. przy oprocentowaniu 3% w stosunku rocznym włącznie wszystkich kosztów rozprowadzania kredytu. Wysokość kredytu wynosi 50% cen nasion oleistych ustalonych na kampanję 1935/36 r. to zn. około 15 zł na 100 kg. rzepaku i rzepiku ozimego, około 12 zł na 100 kg. rzepaku letniego i około 16 zł na 100 kg. siemienia lnianego. Ze względu na to, że regularny i sprawny odbiór nasion oleistych przez olejarnie zależeć będzie od równomiernego rozłożenia podaży nasion oleistych ze strony producentów, należy wykorzystać w jak najszerszej mierze kredyt zastawowy udzielany na nasiona oleiste, aby nie wywołać masowej i nie dającej się opanować podaży tych nasion w okresie pożniwnym. Wnioski producentów o udzielenie kredytu pod zastaw nasion oleistych do P. B. R. sporządza i opinjuje Stowarzyszenie producentów nasion oleistych w Poznaniu.

(k) **Jak w praktyce działać będą zarządzenia senatu gdańskiego.** Wobec nowowytworzonej sytuacji na rynku gdańskim zachodzi pytanie, czy w wypadku bezumownego stanu da się utrzymać dalszy kontakt gospodarczy. Zilustrujemy to na przykładzie jednego z najważniejszych towarów, dostarczanych przez polskich producentów na rynek gdański, a mianowicie na mleku i maśle. Według dotychczasowego porozumienia Gdańsk nabywał w Polsce (szczególnie na Pomorzu i w woj. poznańskiem), masło w cenie 2,70 za kg. Były przewidziane ściśle określone kontyngenty, jak również warunki zapłaty. Z chwilą jednak otwarcia granicy celnej dla wszystkich państw, powstają dla Gdańska dwie ewentualności zaopatrywania się w masło. Pierwsze z nich to sprowadzanie masła z Łotwy i Estonji, przyczem importer gdański z krajów tych otrzyma masło po cenie takiej, po jakiej nabywa importer angielski, a więc za masło łotewskie ca. 2,20 zł za kg. Druga możliwość jest dla Polski bardziej jeszcze paradoksalna. Gdański kupiec zakupi masło u kupca angielskiego, który swe zapotrzebowanie pokryje na rynku polskim, płacąc również nasze ceny eksportowe w Anglji, a mianowicie zł 1,40 za kg. Anglik ten zawrze umowę z polskim producentem na dostawę masła do portu w Gdyni, albo też do strefy wolnocłowej w Gdańsku. Stamtąd zaś masło to sprzeda kupcowi gdańskiemu, doliczając sobie pewien procent zysku. Na tej kombinacji Gdańsk będzie miał możliwość zaopatrywania się w masło po cenie mniejwięcej 1,70 zł za kg, czyli o cały 1 zł mniej, niż musiałby płacić producentowi polskiemu. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Ponowna nerwowość na rynkach walutowych w opinji City londyńskiej.** Powstanie we Francji opozycji przeciwko dekretom gospodarczym rządu przyczyniło się do nastroju nerwowości na giełdziej walutowej w Londynie. W związku z tem angielski fundusz walutowy zmuszony był do nabywania większej ilości franków. Nerwowość ta udzieliła się również florenowi holenderskiemu z tego powodu, że angielskie koła finansowe uważają, iż — jeśli przeprowadzenie oszczędności finansowej we Francji wywoła zdecydowany sprzeciw — wywrze to znaczny wpływ na stosunki finansowo-walutowe w Holandji, gdzie znaczna część opinji publicznej sprzyja dewaluacji. Wprawdzie w kołach City nie wykazują zaniepokojenia z powodu zakłócenia obecnego stanu rzeczy we Francji, gdyż ogólnie sądzą w Londynie, że gabinet Lavala dopiero na jesieni, po zebraniu się parlamentu, będzie wystawiony na próbę. Obawiają się wszakże, żeby obecny rozwój wypadków nie osłabił pozycji Lavala ze względu na ustosunkowanie się deputowanych, którzy — z uwagi na zbliżające się wybory — mogą się odwrócić od niepopularnej obecnie polityki deflacyjnej.

(z) **Plan Chadbourne'a w cukrownictwie przestanie obowiązywać.** Agence Economique et Financiere komunikuje z Brukseli, że na zebraniu konferencji cukrowniczej w dn. 6 bm. jednomyślnie postanowiono, iż przedłużenie lub odnowienie planu Chadbourne'a — w obecnej jego formie — jest niemożliwe. Plan ten, który obowiązywał do 1 września, zostaje więc definitywnie porzucony. Przypomnieć należy, że miał on na celu podniesienie cen światowych cukru i likwidację zapasów.

Krótkie informacje gospodarcze

— Na wybrzeżu polskiem połowy ryb morskich w lipcu b. r. wyniosły łącznie 194 720 kg, z tego: 120 690 kg storni, 20 780 kg zimnicy, 19 330 kg dorszy 7 520 kg węgorzy i mniejsze ilości innych gatunków.

— Kontyngent przywozu węgla do Austrji na sierpień wynosi dla Polski 56,25 tys. tonn, w tem 46 tys. tonn przypada na Górny Śląsk, a 10,25 tys. tonn na Zagłębie Dąbrowskie. Podobnie kontyngent koksu dla Polski ustalono na 3,9 tys. tonn

Żaglowiec „Bounty", zbudowany specjalnie do zdjęć filmowych dla nowej sztuki kinowej „Bunt marynarzy na statku „Bounty".

Osobliwe fenomeny przyrody

Co wszystko z deszczem spaść może na ziemię

Niedawno, w wielu miejscowościach środkowej i południowej Francji spadł deszcz barwy czerwonej. W dzisiejszych oświeconych czasach, zjawiska tego nie komentuje się już na sposób średniowieczny, kiedy „deszcz krwawy" uważano za zwiastuna najróżniejszych klęsk i katastrof.

W kronikach wieków ubiegłych znajdujemy częste wzmianki o osobliwych rodzajach deszczów. Jest tam mowa nietylko o deszczach krwawych ale i o różnych innych niesamowitych opadach jak: żab, ryb, szczurów, zboża itp. Najczęściej jednak z chmur ściekała krew — „prawdziwa" ludzka krew, które to zjawisko było niezawodnym prognostykiem wielkich nieszczęść. Zabobon ten datuje się z epoki zamierzchłej starożytności. Już Homer i Wirgiljusz wspominają o „krwawym deszczu", zaś według obserwacyj poczynionych przez Plutarcha, po każdej większej bitwie „niebo krwią płakało", a działo się to rzekomo wskutek unoszenia się z ciał poległych krwawych oparów, któremi nasycały się chmury, a które następnie w postaci czerwonego deszczu spadały na ziemię. Kronikarz George de Tours opowiada, że zjawisko takie miało miejsce w r. 482 w Paryżu, przyczem przerażona ludność zrywała z siebie „zbryzganą niewiadomo czyją krwią" odzież. Podobny tajemniczy deszcz padał przez trzy dni i trzy noce w Brescji, krótko przed śmiercią papieża Hadriana II (872 r.)

Badania mikroskopijne ujawniły, że opady takie zawdzięczają swe czerwone zabarwienie ziemnym lub mineralnym substancjom, pochodzącym z piasków pustynnych Sahary, skąd orkany roznoszą je we wszystkich kierunkach świata.

Na wybrzeżach Afryki Zachodniej, pomiędzy wyspami Kanaryjskiemi i przylądkiem Verde, z okrętów dostrzega się często tumany czerwonego pyłu, wzniecanego przez wichry, szalejący zwłaszcza w pierwszych czterech miesiącach każdego roku. Podobne zjawiska obserwowano w okresie od sierpnia 1883 r. do lutego 1884 r. prawie na całej kuli ziemskiej. Fenomeny te były spowodowane najstraszniejszym w historji świata wybuchem wulkanu na wyspie Krakatau, znajdującej się pomiędzy Jawą i Sumatrą. Wybuch ten wywołał różne osobliwe objawy jak: różnokolorowe opady, niewidziane dotychczas zabarwienie słońca i krwawe łuny na niebie. Jeżeli deszcz pada równocześnie z burzą piaskową, wówczas następuje zabarwienie opadu na różne kolory. W ten sposób powstają deszcze: krwawy, mleczny, siarkowy itp.

Można nawet wierzyć na słowo kronikarzom, wspominającym o „padających" (na wzór deszczu), rybach, żabach i innych stworzeniach, które to zjawisko daje się w ten sposób wytłumaczyć, że cyklony i trąby powietrzne, dzięki swej właściwości ssącej, wyciągają z wód płytkich i unoszą do pewnej wysokości ryby, które później spadają na ziemię, tworząc ów zagadkowy „rybi deszcz". W większości wypadków, są to oczywiście maleńkie rybki, wzgl. rybie zalążki, lecz zdarzało się także, że okazy 15—18 centymetrowe odbywały taką napowietrzną podróż.

W ten sam sposób powstają i inne deszcze „zwierzęce", jak n. p. deszcz żabi, który w niezwykłej obfitości spadł w roku bieżącym na Węgrzech. — Stan Dakota w U. S. A. nawiedzony został w tych dniach, jak doniosły depesze, deszczem gąsienic, które w tak olbrzymich ilościach spadły na tory kolejowe, że pociągi utknęły w lepkiej masie zmiażdżonych zwierząt i nie mogły ruszyć z miejsca, gdyż koła ślizgały się, nie mogąc chwycić szyn wysmarowanych tłustą substancją uśmierconych gąsienic.

Kr.

Nowe archiwum filmowe

Fundacja Rockefellera wyasygnowała 100 tysięcy dolarów na utworzenie muzeum sztuki nowoczesnej, które posiadać będzie także archiwum filmowe. Kierownicy przypuszczają, że w archiwum tem będą mogli zebrać wszystkie ważniejsze obrazy kinematograficzne, jakie wyprodukowano w Ameryce i w Europie od 1889 r.

96 urodziny Johna D. Rockefellera

John D. Rockefeller, najbogatszy człowiek na świecie, rozpoczął 97 rok życia. Stary miljarder, który już od dziesięciu lat nie zajmuje się interesami swego olbrzymiego przedsiębiorstwa, oświadczył przy tej sposobności reporterom, że ma jeszcze jeden jedyny cel w życiu; chce mianowicie osiągnąć setny rok i być tem samem pierwszym miljarderem, który doczekał się iście patrjarchalnego wieku.

I zdaje się, że Rockefeller osiągnie ten niebywały rekord, bo prowadzi on w swoim pałacu w Lakehurst (New Jersey) nadzwyczaj regularne życie. Od czterdziestu lat pożywienie jego składa się tylko z jaj, mleka i jarzyn. Człowiek ten nigdy nie wypił ani jednej kropli alkoholu, nie zna smaku tytoniu, nie był nigdy w teatrze lub w kinie, i od dziesięciu lat nie czytuje gazet. Jego jedyną rozrywką jest obecnie codzienna dwugodzinna przechadzka.

Krezus amerykański zasłużył sobie dobrze na spoczynek, bo od 15 do 85 roku życia pracował bezustannie. Przez siedemdziesiąt lat Rockefeller sprzedawał naftę i nic innego, lecz na tem polu wykazał prawdziwy genjusz.

W ostatnich czasach Rockefeller, który był już tak bogatym, że nie uważał za stosowne zarabiać dalej pieniędzy, zaczął myśleć nad tem, w jaki sposób mógłby wydawać część swojej fortuny. Nie posiadając przyjaciół, nie grając w karty i będąc nieprzyjacielem zwierząt, miljarder postanowił subwencjonować rekonstrukcję starych arcydzieł sztuki na całym świecie. W ten sposób król nafty dał 20 miljonów na restaurowanie zamku wersalskiego, 50 miljonów na uzupełnienie zbiorów „British Museum", zakupił zbiór Rembrandt'ów dla swojej ojczyzny itd. itd. Razem w przeciągu ostatnich pięciu lat Rockeller wydał na te cele około 750 miljonów dolarów. Lecz ponieważ osobiście nie interesował się sztuką, nudził się okropnie; jedyną jego rozrywką była gra w golfa i w tym celu zaangażował mistrza amerykańskiego Smithsona, któremu płacił 120.000 dolarów rocznie za to, że grał z nim codziennie przez dwie godziny.

Od kilku miesięcy jednak; Rockefeller jest już za słabym, by grać codziennie. Więc pielęgnuje się tylko, by dożyć setnego roku. W 96 rocznicę swych urodzin, stary miljarder zarobł swoje ostatnie pieniądze — pięć miljonów dolarów. Tyle bowiem wynosi premja, którą towarzystwo ubezpieczeń musiało mu wypłacić. Rockefeller, który od dwudziestu lat nie nosi przy sobie żadnych pieniędzy, spoglądał z ciekawością na olbrzymią paczkę banknotów, leżącą przed jego sekretarzem i rzekł w końcu: Johnson, pokaż mi pan bilet studolarowy, bo chiałbym widzieć, jak teraźniejsze pieniądze wyglądają"; — a po chwili dodał, uśmiechając się: „Nie ładne, ale dobre"...

Tajemnica wyspy Wielkanocnej

Najbardziej na wschód wysunięta wyspa archipelagu Polinezyjskiego na Oceanie Spokojnym, t. zw. Wyspa Wielkanocna, odkryta w roku 1722, a położona w odległości ca. 300 klm. od wybrzeża chilijskiego, w ostatnim czasie została przez rząd republiki chilijskiej wzięta pod specjalną opiekę dla swych zabytków archeologicznych. Wai-Hu, jak wyspa ta nazywa się w języku nielicznych zamieszkujących ją krajowców, posiada z punktu widzenia kulturalno-historycznego niezwykłe znaczenie i od wielu lat budzi niezmierne zainteresowanie całego świata naukowego. Jest tam blisko 500 olbrzymich rzeźb, wyobrażających postacie ludzkie, a ugrupowanych w pewnym systemie. Poza tem znajdują się tam olbrzymie jaskinie, w których najprawdopodobniej mieściły się pracownie artystów, którzy wykonywali te rzeźby. Najciekawszy w tem jest ten szczegół, że pracownie niektóre znajdują się w stanie, jakoby cojeno pracownicy byli je porzucili. Przypuszczać należy, że jakaś ogromna katastrofa żywiołowa, nawiedziła tę wyspę, względnie kontynent, którego przylądek tworzyła, i że mieszkańcy w przestrachu ratowali swoje życie.

Zabytki na wyspie dotąd wystawione były na wpływy atmosferyczne, tak iż zachodziła obawa, że prędzej czy później ulegną zniszczeniu. W roku ubiegłym rząd chilijski wysłał ekspedycję naukową na tę wyspę i na skutek jej sprawozdania wziął ją obecnie pod opiekę państwową.

W i P.

Czy niedźwiedzie popełniają samobójstwo?

Pośród myśliwych Szwecji, obeznanych ze zwyczajami niedźwiedzi, panuje przekonanie, że niedźwiedź zraniony tak ciężko, iż nie może ratować się ucieczką, popełnia raczej samobójstwo, a nie odda się w ręce swego prześladowcy.

Ogólnem jest mniemanie, że niedźwiedzie popełniają samobójstwo przez utopienie się, co zdają się potwierdzać opowiadania licznych myśliwych, którzy tropiąc zranione zwierzę, zgubili ślad jego nad wodą. Znany myśliwy Jemtlandji opowiada o wypadku, w którym zraniony ciężko niedźwiedź, tropiony przez dwóch myśliwych, przepadł w miejscu, gdzie nie było innego wyjścia prócz jeziora górskiego, w którem wolał znaleźć śmierć niż zginąć z rąk myśliwych.

Co najbardziej interesuje kobiety angielskie?

Najliczniejszą organizacją kobiet w Anglji jest „Liga Kooperatystek", która zrzesza obecnie 78 tys. kobiet w 1615 kołach (w ostatnim roku przybyło 93 nowe koła). Liga obok propagandy spółdzielczości spożywców zajmuje się pracą oświatowo - społeczną i gospodarczą. Ciekawe jest zestawienie tematów, które najczęściej były poruszane i dyskutowane na zgromadzeniach Ligi:

Na pierwszem miejscu stoi zagadnienie czasu pracy, kwestja „Czy kobieta zamężna powinna pracować", następnie sprawa bezpłatnego dostarczania mleka dla dziatwy szkolnej, wreszcie rola kobiety w ruchu międzynarodowym.

Rybacy.

= Czy tu są ryby?

— Nie wiem, zarzucam wędkę dopiero od ośmiu dni. (Le Rire)

Teren działalności polskich alpinistów na Kaukazie

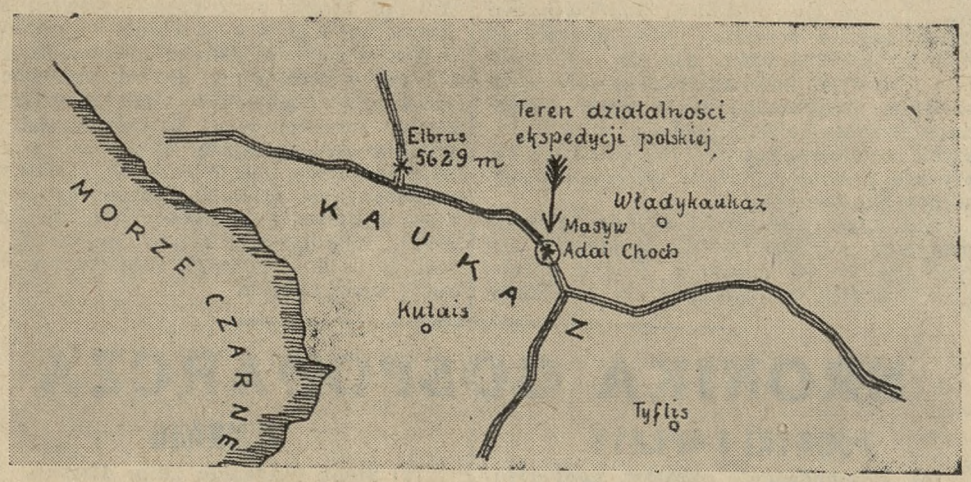

Jak już donosiliśmy, polska wyprawa alpinistyczna na Kaukaz dokonała pomiędzy 16 i 23 lipca dwóch ciekawych wejść szczytowych w masywie Adai Choch. Zdobyto szczyty Rurezula (4357 m) i Sauz Kaya (4100 m). Powyżej przedstawiamy szkc sytuacyjny terenów wysokogórskich, badanych przez polską ekspedycję.

Radjofoniczne wezwanie ratuje życie ludzkie

W tych dniach, w czasie zwykłej transmisji muzycznej w radjostacji brukselskiej, przerwano nagle koncert i ku wielkiemu zdziwieniu radjosłuchaczy usłyszano głos zapowiadacza, który donosił, że pewien człowiek, ukłuty przez trującego węża, znajdował się w śmiertelnem niebezpieczeństwie, jeżeli się nie znajdzie natychmiast surowicy — odtrutki. Wezwanie powtarzano co pięć minut, aż do chwili, gdy po godzinie, dowiedziano się drogą radjofoniczną, że surowicę dostarczono i umierającego uratowano...

Chodziło o pewnego Marokańczyka, usypiacza węży, który w jednym z licznych pawilonów wystawy międzynarodowej w Brukseli, pokazywał swą sztukę przy odgłosie ogłuszających bębnów i piszczałek, wśród pół tuzina wężów grzechotników.

Jeden z gadów, mniej uśpiony od innych, szybkim ruchem rzucił się na ramię Marokańczyka i ukłuł go do krwi, zaszczepiając mu straszliwy jad trujący. W szpitalu, dokąd przewieziono Marokańczyka, nie posiadano surowicy przeciw zatruciu grzechotników i dlatego przywołano do pomocy stację radjofoniczną, dzięki której w krótkim czasie dostarczono z Anwersy do Brukseli niezbędne lekarstwo.

S. F.

Miłe zdjęcie z zoologu w Bristolu, przedstawiające wizytę u młodych lewków.

SPORT

Początek kampanji olimpijskiej

W niedzielę rozpoczęła się oficjalnie kampanja olimpijska. Sygnałem do jej rozpoczęcia było przemówienie twórcy nowoczesnych olimpjad bar. Courbertin w berlińskiem radjo. Przemówienie to transmitowane zostało na wszystkie rozgłośnie niemieckie, angielskie, szwajcarskie, polskie, czechosłowackie, hiszpańskie, argentyńskie i japońskie. Poza tem krótkofalowa stacja nadawcza w Niemczech podała je do innych rozgłośni świata.

Przed przemówieniem przez radjo rozległ się dźwięk dzwonu, a następnie wezwanie olimpijskie:

„Radjo wzywa do igrzysk olimpijskich w 1936 r. Europę, Azję, Afrykę, Australję i Amerykę. Wzywamy młodzież całego świata".

Zagaił uroczystość prezydent komitetu organizacyjnego XI Olimpjady dr. Lewald. Mówca nazywa Coubertina największym wychowawcą świata. Jego myśl wznowienia olimpjad zdobyła cały świat. Pod sztandarem olimpijskim spotyka się młodzież wszystkich krajów, aby w harmonji i pokoju walczyć o palmę pierwszeństwa. Niemcy, jako organizatorzy igrzysk postarają się godnie przyjąć gości ze wszystkich stron świata.

Baron Coubertin podkreśla znaczenie olimpjad dla pokojowej współpracy narodów świata. Dla olimpijczyków sportowe ideały stały się pewnego rodzaju religją, która przyczynia się do utworzenia nowej arystokracji ducha i ciała. Ta nowa arystokracja ma do spełnienia specjalne zadanie w społeczeństwie, dla którego staje się wzorem charakteru i rycerskości. W zakończeniu swego przemówienia baron Coubertin stwierdza, że domagać się od narodów wzajemnej miłości jest pewnego rodzaju dziecinadą. Wezwać je do wzajemnego szacunku nie jest bynajmniej utopją; aby się jednak szanować, trzeba się przedewszystwiem poznać. Tę rolę właśnie spełnia Olimpjada.

Przemówienie swe baron Coubertin wygłosił w języku francuskim. Sekretarz generalny komitetu organizacyjnego dr. Diem przetłumaczył je na język niemiecki i angielski.

*

Jednocześnie z rozpoczęciem tegorocznego Tygodnia Kilońskiego, który stanowi największą imprezę żeglarską Niemiec, odbyło się otwarcie Domu Olimpijskiego dla żeglarzy. Jest to pierwszy gotowy budynek, z szeregu przewidzianych inwestycyj olimpijskich. Budowa jego trwała tylko 8 tygodni.

Dom ten pomieści w przyszłym roku jeśli nie wszystkich, to przynajmniej ogromną większość żeglarzy, uczestniczących w igrzyskach olimpijskich w Kilonji pomiędzy 4 i 14 sierpnia. Głównym dniem regat będzie 11 sierpnia. Tego dnia przybędą z Berlina do Kilonji członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, niemieckiego komitetu olimpijskiego i komitetu organizacyjnego, jak i inne oficjalne osobistości w specjalnym pociągu sypialnym. Po zakończeniu regat w dniu 15 sierpnia umożliwi się żeglarzom przejazd specjalnym pociągiem do Berlina dla uczestniczenia w uroczystości kreowania triumfatorów w stadjonie olimpijskim.

„Ujpesti" — „Warta"

Mistrz Węgier „Ujpesti", niedzielny gość „Warty"

„Ujpesti" Football Csapata — to urzędowa nazwa niedzielnego gościa „Warty". Założony w roku 1885 — obchodzi w tym roku 50-lecie swego istnienia. Znamy „Ujpesti" z przed kilku laty, kiedy z „Wartą" będącą wówczas w doskonałej formie potrafił wygrać 4:0. „Ujpesti" zdobył w tym roku mistrzostwo na rok 1934/33, poprzednia 1932/33, 1930/31 i 1929/30. Jest to najlepsza drużyna, która w ostatnich 4 latach gościła w poznaniu. Słabych punktów drużyna gości nie ma, są to wszyscy gracze, wielokrotnie reprezentacyjni, to też niedzielne spotkanie będzie niewątpliwie dużą atrakcją. (kom)

Kto dotychczas zdobył puhar Davisa

Walki o puhar Davisa rozpoczęły się przed 35 laty w 1900 r., kiedyto p. Dwingt F. Davis ufundował specjalny puhar srebrny, na którym miały być wyryte co rok nazwiska zawodników zwycięskiego państwa. Początkowo rozgrywki o puhar odbywały się jedynie między Anglją i Ameryką, potem przyłączyły się Australja i Belgja, a począwszy od 1922 r. udział biorą przeciętnie przedstawiciele 30 narodów świata.

Dotychczas puhar zdobyły następujące państwa:

1900 r. — U. S. A. bijąc w finale Anglję 3:0.
1901 r. — U. S. A. bez walki.
1902 r. — U. S. A. — Anglja 3:2.
1903 r. — Anglja — U. S. A. 4:1.
1904 r. — Anglja — Belgja 5:0.
1905 r. — Anglja — U. S. A. 5:0.
1906 r. — Anglja — U. S. A.5:0.
1907 r. — Australja — Anglja 3:2.
1908 r. — Australja — U. S. A. 3:2.
1909 r. — Australja — U. S. A. 5:0.
1910 r. — Australja bez walki.
1911 r. — Australja — U. S. A. 5:0.
1912 r. — Anglja — Australja 3:2.
1913 r. — U. S. A. — Anglja 3:2.
1914 r. — Australja — U. S. A. 3:2.
1915 r. — 1918 rozgrywki się nie odbywały ze względu na wojnę.
1919 r. — Australja — Anglja 4:1.
1920 r. — U. S. A. — Australja 5:0.
1921 r. — U. S. A. — Japonja 5:0.
1922 r. — U. S. A. — Australja 4:1.
1923 r. — U. S. A. — Australja 4:1.
1924 r. — U. S. A. — Australja 5:0.
1925 r. — U. S. A. — Francja 5:0.
1926 r. — U. S. A. — Francja 4:1.
1927 r. — Francja — U. S. A. 3:2.
1928 r. — Francja — U. S. A. 4:1.
1929 r. — Francja — U. S. A. 3:2.
1930 r. — Francja — U. S. A. 4:1.
1931 r. — Francja — Anglja 3:2.
1932 r. — Francja — U. S. A. 3:2.
1933 r. — Anglja — Francja 3:2.
1934 r. — Anglja — U. S. A. 4:1.
1935 r. — Anglja — U. S. A. 5:0.

Dotychczas Ameryka zdobyła puhar 11 razy, Anglja — 8, Australja — 7, a Francja — 6.

Kolarstwo

Polacy na kolarskich mistrzostwach świata. W czwartek 8 bm. w godzinach wieczornych wyjeżdża do Brukseli na mistrzostwa świata dla krótkodystansowców — kolarski mistrz Polski w tej specjalności Artur Pusz. Szosowcy wyjadą dopiero za tydzień, gdyż mistrzostwa świata na szosie rozpoczną się dopiero 18 bm.

Oprócz Pusza, który startować będzie w konkurencji amatorów na torze, zarząd PZTK zgłosił do biegu amatorów na szosie Kiełbasę, Napierałę i Oleckiego.

„Sokół" w Jarocinie urządza w niedzielę 11 bm. wyścigi kolarskie na trasie Jarocin—Borek—Koźmin, Jarocin—Pleszew—Grab—Klęka—Jarocin. Dystans 140 km. Wyścigi urządzone są o nagrody. Start o godz. 10.15 przed południem przy Rynku. Zgłoszenia zawodników przyjmuje kierownik sekcji druh Jan Paczyński — Bank Kupiecki, do niedzieli włącznie.

Lekka atletyka

Wielkie zawody w Rakoniewicach organizuje „Sokół" w niedzielę 18 bm. W programie biegi na 100, 400 i 3000 m, skok wdal, wwyż i o tyczce, rzuty kulą i oszczepem oraz sztafeta szwedzka. Zgłoszenia przyjmuje Nik. Maraszek, Rakoniewice, Rynek 24. (kom)

Trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy okręgami Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Bydgoszcz—Żnin—Poznań, odbędzie się 11 bm. w Żninie. Nagrodę wędrowną ofiarował prezes pozn. okręgu p. Spiżewski. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: 100 m, 800 m, 3000 m, skok wdal, wwyż, pchnięcie kulą, rzuty dyskiem i oszczepem oraz sztafeta olimpijska. (kom)

Harold A. Bruce, wiceprzewodniczący narodowego komitetu długodystansowego w amerykańskim amatorskim związku lekkoatletycznym i trener maratończyków amerykańskich do igrzysk w Los Angeles, powołany został na stanowisko naczelnego trenera olimpijskiego, lekkoatletów austrjackich.

Jako członek amerykańskiego związku lekkoatletycznego jest Mr. Bruce powszechnie cenionym fachowcem i czołowym trenerem zespołów uniwersyteckich w Stanach Zjednoczonych. Prowadzi on przez 15 lat treningi lekkoatletyczne na uniwersytecie w Lafayette, a potem 7 lat przy Union University. Na tych obu uczelniach wychował zastęp znakomitych lekkoatletów, a sukcesy kierowanych przez niego zespołów spotykały się zawsze z ogólnem uznaniem.

Tenis

K. S. „Surma" — „Zrzeszenie Urzędników Banku Polskiego" 5:0. Wyniki poszczególne były następujące: Kosmowski (S) — Godlewski (B. P.) 6:0, 6:1, Urbaniak (S) — Słamiński (B. P.) 6:2, 10:8, Kosmowski — Słomiński 6:1, 6:0, Kosmowski i Chmielewski (S) — Godlewski i Słomiński (B. P.) 6:3, 6:1.

„Surma" — „Unja" Swarzędz 8:3. Rewanżowe spotkanie zakończyło się wygraną „Surmy". Poszczególne wyniki były następujące: Nizielski (U) — Kosmowski (S) 1:6, 7:0. Białkowski (U) — Urbaniak (S) 6:1, 4:6, 6:8, Manyś (U) — Tuszyński (S) 3:6, 1:6, Sobczak (U) — Chmielewski (S) 4:6, 1:6, Korcz (U) — Kosik (S) 2:6, 6:4, 1:6, Kieszkowski (U) — Maciejewski (S) 4:6, 1:6, Kosmowski i Tuszyński (S) — Białkowswki i Manyś (U) 6:4, 6:1, Nizielski i Korcz (U) — Urbaniak i Chmielewski (S) 3:6, 5:7, Suchocka (U) — Staniszewska (S) 3:6, 7:5, 6:2, Janiszczakówna (U) — Rożnowska (S) 3:6, 6:3, 6:4, Obstówna (U) — Pudliszakówna (S) 6:0, 4:6, 6:3.

Piłka wodna

III. turniej błyskawiczny „Unji" o nagrodę wędrowną p. I. Koniecznego, odbędzie się 15 bm. Dotychczas nagrodę po razie zdobyła „Unja" i „AZS" Warszawa. Wobec znacznego wyrównania się poziomu drużyn poznańskich, tegoroczny turniej zapowiada się ciekawie.

Pięściarstwo

Kurs pięściarski urządza „Warta" w czasie od 1 września do 30 listopada. Kursy pięściarskie „Warty" cieszą się ustaloną opinją i zawsze liczną frekwencją. O poziomie kursów „Warty" świadczą zwycięstwa jej wychowanków w t. zw. „pierwszych krokach pięściarskich" i oficjalnych mistrzostwach młodzików. Kurs prowadzić będzie jak wszystkie dotychczasowe naczelnik sportowy Jan Arski, oraz dyplomowany instruktor i b. mistrz Polski Stępniak Władysław, który poza chlubną karjerą w barwach „Warty" czynny był ostatnio jako instruktor boksu w Krakowie i Białymstoku. Zgłoszenia na obecny kurs przyjmuje sekretarjat „Warty", Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 18-43, oraz kierownictwo sekcji na treningach w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19.30 w okręgowym ośrodku W. F. wejście z ulicy Bukowskiej. (kom)

Nieprzestrzegane rozporządzenie

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i opieki społecznej, które ukazało się w ubiegłym miesiącu, zawierające szczegółowe przepisy, dotyczące przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higjeny przy robotach budowlanych, nie jest jeszcze, jak to można się na mieście naocznie przekonać, powszechnie znane, lub też conajmniej nie jest przez wszystkich jeszcze przedsiębiorców odpowiednio przestrzegane.

Według tego rozporządzenia teren, bezpośrednio objęty wykonywaniem robót, musi być oddzielony zapomocą ogrodzeń od miejsc dostępnych dla osób niezajętych przy pracach budowlanych. Aby uchylić niebezpieczeństwo, mogące powstać przez spadanie jakichkolwiek przedmiotów, należy przy używaniu rusztowań też przy drogach komunikacyjnych posługiwać się daszkiem ochronnym ze spadkiem pod kątem 45 stopni do wewnątrz.

Dalsze artykuły omawiają szereg przepisów, które mają na oku bezpieczeństwo zatrudnionych na budowli rzemieślników.

Należałoby się spodziewać, że ważne to rozporządzenie, strzegące pracobiorcę przy wykonaniu ciężkiego i z niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia połączonego zawodu, oraz chroniące przygodnych przechodniów przed nieprzewidzianym nieszczęśliwym wypadkiem, będzie na przyszłość przez przedsiębiorców, wykonujących budowle lub naprawę budowli, ściśle wykonywane.

Pływanie

W Bydgoszczy odbędzie się w dniach 6 — 10 bm., kurs ratownictwa pływania, który prowadzi trener PZP p. Rister z Poznania.

Różne

Przed międzynarodowemi zawodami w Brukseli. W środę rozpoczął się w Warszawie 10-dniowy obóz łuczniczy, treningowo - eliminacyjny do międzynarodowych zawodów, które rozpoczną się 28 bm. w Brukseli.

Skład obozu przedstawia się następująco: Kurkowska-Spychajłowa, Moczulska, Bunchowa, Trajdosówna, Jagodzińska, Janecka, Stępieniowa, Sawicki, Krajewski, Twardowski, Prugar, Kapczyński, Pardej i Rogulski.

Kierownikiem obozu jest p. Jan Pakuła. Ustalenie składu naszych reprezentacyj nastąpi w dniu 16 bm.

Polacy na międzynarodowych igrzyskach akademickich. Dziś, w czwartek o godz. 7.30 rano wyjechała do Budapesztu na Międzynarodowe Igrzyska Akademickie pierwsza grupa naszej reprezentacji. Reszta reprezentantów wyjedzie z Warszawy 13 bm. W skład grupy pierwszej weszli wioślarze, pływacy, tennisiści, drużyny gier sportowych oraz trójka lekkoatletów — Walasiewiczówna, Cejzikowa i Lokajski.

Życie organizacyjne

Kl. Sp. „Sparta" w Poznaniu komunikuje, że nadzwyczajne walne zebranie klubu odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 20 w lokalu drh. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza — zarząd.

ŚWIĘTO GÓR

AUDYCJE MUZYCZNE
I TRANSMISJE Z ZAKOPANEGO
W PROGRAMACH
POLSKIEGO RADJA

korespondencja z czytelnikami

222. Ponieważ wypadek zdarzył się przy pracy z polecenia gospodarza i tenże nakazał wykonanie pracy bez żadnego odpowiedniego zabezpieczenia, przezco spowodował kalectwo Pana, przezto ma Pan prawo domagać się od niego stałej renty do wysokości, w której Pan jest niezdolnym do zarobkowania. Radzimy postarać się o świadectwo ubóstwa i wytoczyć powództwo przeciwko gospodarzowi. (K)

S. M. Os. Jeżeli lokator obecny zajmuje wszystko to, co zajmował jego poprzednik w czerwcu 1914 r. i w tych samych tylko granicach, natenczas użytkuje on rzecz wynajętą należycie i brak wszelkich podstaw prawnych do odebrania mu tego uprawnienia. Gdy zaś wysokość podstawowego komornego jest sporna, może urząd rozjemczy takowe ustalić odpowiednio do wartości, jeżeli nie można wykazać komornego podstawowego. (K)

J. N. Hurmowicza. Drugi, jako pasujący, miał prawo przywołać wistującego do otwarcia kart. (K)

Fr. Kończal — Gostyń. Ponieważ podane ubikacje stanowią cztery izby, przeto ma zastosowanie stawka 12 proc. Podatek ten musi płacić tak samo owa wdowa jak i emeryci. (K)

J. Jankiewicz, Września. Z prawomocnego wyroku może wierzyciel egzekwować w ciągu 30 lat. Z tego powodu jedynie, skarzyć Pan go nie może lecz potrzeba mieć na to conajmniej dwóch obcych świadków. (K)

„Lokator". Nie pozostaje Panu nic innego, jak wnieść do urzędu rozjemczego dla spraw najmu o ustalenie podstawowego komornego z czerwca 1914 r.

Zaległość trzeba będzie jednakże uregulować. (K)

A. Prekulski, Poznań. Wszelkie te pogłoski są narazie bezpodstawne lecz nie wiadomo, co przyszłość nam przynieść może i dlatego radzimy gotówkę ulokować w nieruchomościach, które dają bądź co bądź pewne zabezpieczenie. (K)

„Przydomek" — Poznań. Wymienione władze nie są zobowiązane wyjawić nazwisko donosiciela chyba, że rozprawa główna dla wyjaśnienia sprawy tego wymaga. (K)

Hipoteka M. 100. Równowartość wspomnianej hipoteki jako zwykłej wynosi 273,90 zł. Odsetki zaległe, a nie przedawnione za czas od 14. 5. 20 — 14. 5. 24 r. w wysokości umownej dolicza się do kapitału i przerachowuje się tak, jak kapitał. Z braku zapodania stopy procentowej, obliczyć nie możemy. Do tego dochodzą odsetki od sumy przerachowanej za ostatnie 4 lata.

Este — Wilda. Wobec tego, że wysokość podstawowego komornego w czerwcu 1914 r. jest między stronami sporna, radzimy wnieść do urzędu rozjemczego dla spraw najmu o ustalenie podstawowego komornego. (K)

M. R. Przecznica 11. Ma pani prawo domagać się od gospodarza jednej i drugiej rzeczy. Radzimy zwrócić się z tem do miejskiego urzędu budowlanego, który w razie koniecznej potrzeby, zmusi gospodarza do usunięcia tych braków. (K)

K. O. Sieraków. Abonament radja musi Pani bezwzględnie opłacać. (K)

J. Adamczewski, Opalenica. Wymienione towarzystwo nie jest uprawnione do nakładania jakichkolwiek podatków. O ile Panu doręczono nakaz zapłaty, należy nam odpis tegoż nadesłać, abyśmy mogli zbadać, na jakiej podstawie prawnej wymiar ten się opiera. (K)

6666 Lwów. Za wypadek ten, odpowiada gospodarz i jemu należy wytoczyć powództwo za koszty leczenia i dożywotnią rentę i to na podstawie świadectwa ubóstwa, o które się postarać należy. Gospodarz nie ma prawa domagać się eksmisji, gdyż z jego winy stał się Pan niezdolnym do pracy. Należy jednakże już teraz gospodarza powiadomić piśmiennie, że zaległy czynsz zarachowuje Pan na poczet pretensji z tytułu renty. (K)

„Zainteresowana". Należy zwrócić się do: Szkoły dla policjantek przy Urzędzie Śledczym m. st. Warszawy. (K)

Msza św. na szczycie Mont Blanc

W ostatnich dniach lipca odprawiona została na szczycie góry Mont Blanc uroczysta msza św. w obecności kilku członków klubu alpinistów szwajcarskich „Amis Montagnards". Po powrocie ze szczytu wysłano do Ojca św. depeszę hołdowniczą, w której doniesiono papieżowi, że podczas nabożeństwa na górze Mont Blanc wznoszono do Boga gorące modły na intencję namiestnika Chrystusowego. (KAP)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

†

Dnia 6 sierpnia 1935 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, ś. p.

Józef Borowicz

b. woźny Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm., o godz. 18 z kostnicy cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej, o czem zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi.

zg 11 589

Dr. B. Lipiński

przeniósł się

na ul. **Słowackiego 36** Tel. 38-50

zg 11 588

Wróciłem

Dr. med. Marjan Czerwiński

zg 11 592 *ul. Gajowa 4*

Godz. przyj. od 9—11 i 3—5 Djatermja — Sztuczne słońce.

Zaraz do wydzierżawienia

SKŁAD CENTRUM

w Poznaniu, ul. Nowa 32,37

Szczegółowych informacji udzieli osobiście

„THE GENTLEMAN" 27 Grudnia 4

Pg 5 144

Poszukuję

starszego pomocnika mydlarskiego,

obeznanego z warzeniem wszelkiego rodzaju mydeł toaletowych, mogącego się wykazać pierwszorzędnemi świadectwami i praktyką w większych zakładach. Pg 5 139-32,32

Szczegółowe oferty wraz z podaniem warunków do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 32,32

Szkło okienne, ogrodowe i inne

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.

Biuro i skład przeniesione na **ul. Woźna 15** tel. 28-63

(przy Starym Rynku)

Pg 4562

Dla wprowadzenia nowego artykułu branży cukierniczo-piekarskiej poszukuje się dobrze poleconego

podróżującego

na miasto Poznań. Kaucja wymagana. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 11 591

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary. Żelazo

Żelazo do betonu

Gwoździe i śruby

Okucia do pieców i kuchni

Kuchnie westfalskie

Kotły do pralni

Piece żelazne

Zamki i zawiasy do drzwi i okien

Okna lano-żelazne

Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.

w Poznaniu, ulica Szewska 16

Telefon nr. 30-38 i 36-90

ng 11 190

DRZEWO budowlane, stolarskie

poleca dg 8193

G. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-59

PASY, WĘŻE, SZCZELIWA

oraz wszelkie artykuły techniczne i laboratoryjne

poleca

Składnica Pozn. Spółki Okowicianej

POZNAŃ

Aleje Marcinkowskiego nr. 20

Telefon 11-62

dg 8 294

ŻYCIE JEST PIĘKNE!

Fotografuj wszędzie i wszystko!!

Sierpniowe słońce, wesołe rozkoszne chwile na plaży, wycieczki morskie i rzeczne, spacery w towarzystwie miłych nam osób — oto najlepsza okazja do wzbogacenia naszych albumów nowemi zdjęciami.

FOTO-GREGER

KAZIMIERZ GREGER

Poznań 3 — ul. 27-go Grudnia nr. 18

Największy w Polsce magazyn aparatów i przyborów fotograficznych Założony w roku 1910. *Asygnaty „Kredyt".*

Pg 5138-32,35

Romana Dmowskiego

portrety

są do nabycia w cenie 50 groszy w administracji **„WIELKIEJ POLSKI"** (Poznań, św. Marcin 65). Na przesyłkę załączyć 15 gr.

Ogłoszenie!

Osiągniętą nadwyżkę ze zlicytowanych zastawów do Nr. 120 465 i ze zlicytowanych prolongat do Nr. 258 008 wypłacać będziemy w Lombardzie Miejskim za przedłożeniem dowodu zastawu w czasie

od 10 sierpnia do 10 września 1935 r.

Po upływie wyżej wymienionego terminu upadają wszelkie pretensje do nadwyżek.

Zarząd Miejski w Poznaniu Lombard Miejski

ul. Sieroca narożnik Nowej.

ng 13 652/3

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Las i woda

w około parcel budowlanych które sprzedaje tanio Biuro Parcelacyjne majetności Kobylepole. — Poznań pl. Nowomiejski 5 m. 18 tel. 19-12. dg 3 483

Parcele

willowe Jeżyce 4 oraz 6 złotych metr. dogodne warunki. Informator Skarbowa 1. Telefon 46-46. zdg 27 969

Willę

nową dwumieszkaniową, śpichrz, 2 morgi ogrodu przy dworcu w Swarzędzu sprzedam. — Oferty „Par" pod nr. 32,38. Pg 5195-32,38

Kupię willę

lub dom w Poznaniu za gotówkę. Oferty ze szczegółowym opisem i podaniem ceny i warunków zapłaty prosze składać **Kurjer Poznański** zdg 28 728

Willę

amortyzacyjną dwumieszkaniową komfortową ogrodem sprzedam, wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 654

Dom

czynszowy z sklepami wartości ca. 100—150 000 zł kupię. Uiszczę większą wpałtę ewtl. pozostałość hipoteki amortyzacyjne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 674

Dom - willka

z ogrodem, okolica wycieczkowa, letnisko, las i woda, sprzeda za gotówkę właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 679

Domek

czynszowy przy Poznaniu kupię wpłaty 10 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 743

Kamienicę

nowszą komfortową sprzedam 155 000, wpłaty 80 000, dochód ustawowy 20 000. Gruszczyński. Pocztowa 30. zdg 28 890

Kamienicę

obszernym ogrodem, wolna stempli, podatków, dochód 12 000, sprzedam 75 000, przejęcie amortyzacji. Oferty kupujących Kurjer Poznański zdg 28 935

Dom

składem śpiesznie sprzeda Dom Zleceń, Wrocławska 22. zdg 28 826

Dom

nowy, czynszowy, ogrodem — przedmieście Poznania, cena 12 tys. wpłaty 9 000. Ratajczak. Jezuicka 12. zdg 28 191

Kamienicę

lub willę kupię, wpłacę 25—30 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 937

Parcelę

leśną 8000 qm. drzewostan 40 letni prawem wyrębu przy stacji Biskupice sprzedam 1200 przejęcie 380 amortyzacja. Krzesiński. Piekary 8. zdg 28 936

Parcele

sprzedam ul. Świetlana. Zgłoszenia Poznań, Kolejowa 9, m. 8. zd 28 662

Parcelę

okolicy Grunwaldzkiej sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 28 947

2. PIENIĄDZ

Inteligentna

pani poszukuje 100 zł pożyczki, zwrot umowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 731

Mam

wyłączne przedstawicielstwo zagraniczne na Polskę, szukam wspólnika czynnego 3—5 tysięcy (środek przeciwko wilgoci w mieszkaniach) w Polsce nieznane. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 775

Pożyczki Narodowej

obligacji poszukuję. Poznań. Poznańska 52, m. 4. zdg 28 925

4. OSOBISTE

Wyrobię

Kolekturę Loterji Państwowej, tytoniową, wódczaną. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 626

Salon Mód „Czarodziejka"

Jasna 8, wykonuje szybko garderobę damską od skromnych do najwykwintniejszych modeli. zdg 28 832

6. OŻENKI

Czterdziestotrzyletnia

przystojna bezdzietna wdówka, posag 10 000, wyjdzie powtórnie zamąż. „Wanda". Rom. Szymańskiego 4 — 5. zdg 28 909

Młody lekarz

poszukuje znajomości eleganckiej wesołej blondynki. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia fotografją przesłać Kurjer Pozn. zdg 28 787

Dwóch

wyższych urzędników z akademickiem wykształceniem (Poznańczyków) lat 28 i 29 pozna panie inteligentne i gospodarne z majątkiem. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 738

Panna

lat 25, religijna, miłego usposobienia z posagiem 4 tys. złotych poszukuje znajomości celem ożenku. Panowie urzędnicy na stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 668

Kawaler

lat 40, gotówki 6 000, emeryt 100 miesięcznie poszukuje żony skłonnej do gospodarstwem Oferty Orędownik, Poznań zd 28 647

Dla

mego krewniaka kupca lat 28, posiadającego interes Poznaniu poszukuję odpowiedniej żony. — Wdówki niewykluczone, cośko wiek majątku pożądane. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 718

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" za Nr..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcin 76

zdg 57675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazuje (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" Nr.....

Administracja.

Któremu z panów
poważnie myślącemu do lat 50 zależałoby na idealnej żonie i szczęśliwem pożyciu małżeńskiem zechce podać dłoń przystojnej brunetce, lat 33, posiadającej cośkolwiek gotówki, celem założenia własnego ogniska domowego. — Wdowiec niewykluczony. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 834

Przystojna wdowa
bezdzietna, lat 43, posiada 12 000 zł gotówki, umeblowanie 2 pokoje i kuchnię poszukuje męża do lat 50. Panowie cośkolwiek gotówką lub urzędnicy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 28 623

7. SPRZEDAŻE

Skład
obuwia urządzeniem i towarem przy Wronieckiej sprzedam za 2 000, wpłata 1 000. Woźna 7/8, Restauracja. zdg 28 343

Meble
tylko
Fabryka Mebli
Rynek Śródecki i Żydowska 4.
dg 3 377

Meble
specjalność kuchnie
najtaniej skład fabryczny. Poznań, Półwiejska 22, podwórzu
dg 3473

Meble — Pianina
dywany używane kupuje, sprzedaje Podgórna 6, Magazyn Mebli. zdg 28 000

Pianino
zagraniczne korzystnie. Prusa 20 — 13. zdg 28 712

Pośrednicy
mogą się zgłosić do sprzedaży interesu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 657

Rzeźnictwo
kompletne urządzone, koń, wóz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 658

Zamienię
na towar wartości ca. 16 000.— na wille lub gospodarstwo rolne z ewentl. dopłatą. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 28 664

Biuro
prawnicze z kompl. urządzeniem koncesja sprzedam z przyległem mieszkaniem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 28 636

Ślubne
obrączki własny wyrób od 12 zł. Chwilkowski, Marsz. Piłsudskiego 7. zdg 28 640

Lancia
Lambda VIII. limuzyna 6 osobowa, w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Zgłoszenia: Kurjer Poznański ng 13 645

50 zł
pożyczki państwowej. Adres Kurjer Poznański zdg 28 761

Pianino
3 Maja 3 a — 13, parter.
zdg 28 762

Sypialnia
jasna jesionowa obejrzeć 5—6. Mostowa 15, m. 10. zdg 28 797

Maszyna
szycia, nadzwyczajna, prędkoszyjąca. Plac Nowomiejski 1 a, parter. Pg 5141-55,405

Ejektorka
nadzwyczajna opatentowana, nowa okazyjnie. Oferty „Par". Poznań 55,404. Pg 5142-55,404

Podstawy
walcowe 600×300 Plansichter 4 działowy, dwie łuszczarki, perlak filter, okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 757

Pianina
nowe i okazyjne najkorzystniej u Drygasa, Podgórna 10 a.
zdg 28 770

Sprzedam
150 centnarów siemienia lnianego odsiew bombajski oraz 200 centnarów rzepaku, stary, suchy, wyborny towar. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Opalenica. zdg 28 749/50

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3227/8

Parkietowe posadzki
dostarcza solidnie i fachowo znana firma
Koraszewski i Marweg
Poznań. Plac Wolności 14 a.
dg 3239/40

Meble
poleca najkorzystniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
dg 3439/40

Gramofon
20 płytami sprzedam. Poplińskich 5, m 6. zdg 28 806

Singera
okrągłe czółenko sprzedam. Poplińskich 5, m. 6. zdg 28 807

Stół
orzechowy rozciągany 24 osobowy sprzedam. Półwiejska 4, m. 3. zdg 28 821

Piekarnię
starozaprowadzoną oddam. — Grundtke, Bydgoszcz. Cieszkowskiego 6, m. 3 a. ng 13 647

Sprzedam
skład kolonjalny. Przybyszowa, Września, Rynek 15. ng 13 648

Urządzenie
kolonjalki, magiel. Dąbrowskiego 94. zdg 28 861

Samochód
limuzyna czteroosobowa ekonomiczna korzystnie. Jeżycka 42, garaże 10—1. zdg 28 860

Motor „Fordson"
w bardzo dobrym stanie za cenę 800 zł kompl. do orki i z przyrządem do młocenia odda F-a Górzny, Rogoźno Wlkp., Czarnkowska 134. zdg 28 855

Skład kolonjalny
bez konkurencji 2 pokoje, kuchnia, towar, magiel korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 28 838

Kolonjalkę
towarem, mieszkaniem korzystnie sprzeda Metelski, Zielona 3. zdg 28 834

Wóz
resorowy sprzedam tanio, Rybaki 6, m. 8. zdg 28 911

6 mórg
przy Żabikowie sprzedam. Nowakowski, Półwiejska 40. zdg 28 948

Skład
komisowy mebli korzystnie sprzedam, ulica ruchliwa, centrum. — Wiadomość Ogrodowa 6 — 4. zdg 28 922

Skład
nabiału śródmieściu sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 28 883

Szafa
żelazna i kwarcowa lampa okazyjnie na sprzedaż, godzina 14. Malinowa 5. zdg 28 880

Fiat
okazyjnie na sprzedaż. Garaże Zagórskiego, ul. Polna. zdg 28 879

Skład
nabiału (wędlin) okazyjnie. Adres Kurjer Poznański zdg 28 878

Pianino
krzyżowe zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 28 934

10. MAJĄTKI

Resztówka
160 pszennej, dwór, zabudowania, inwentarze, żniwo pełne, 47 000, wpłaty 27 000, wiele innych resztówek poleca Kwiatkowski, Poznań. Działyńskich 10 zdg 28 783

11. KUPNA

Kamienicę
centrum, Stary Rynek, Plac Wolności, kupię gotówką wprost od właściciela, wpłaty 250 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 858

Resztówkę od 50 ha
kupię dla syna wzamian wpłaty wydzierżawię w mieście kuracyjnym na kilka lat pierwszorzędną restaurację hotelową wraz z 2 salami balowemi. Całkowite urządzenie przechodzi na własność dzierżawcy. Resztę ceny kupna spłacę ratami miesięcznemi. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 206

Fuzję
dubeltówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 661

Łóżeczko
dziecięce żelazne, dobry stan kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 670

Gospodarstwo
wartości 100—150 000 zł przy większej wpłacie z hipoteką amortyzacyjną kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 675

Śrutownik
na walcach lub kamieniach w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 760

Pianino
kupię zaraz. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 28 793

Maszynę
damską kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 792

Kupię
samochód ciężarowy lub osobowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 682/3

Jabłka, śliwki
kupuje każdej ilości Fabryka cukrów, marmelady, Śledziński, Poznań. Wroniecka 17. zdg 26 219/20

Wodomierz
przyboczny kupię. Marsz. Focha 55, m. 9. zdg 28 827

Perski dywan
duży mały sztuciec srebrny kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 27 819

Taczkę
magazynową używaną kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 952

Balans
wiertarkę kupię. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 28 871

12. DO WYNAJĘCIA

7-pokojowe
mieszkanie, czyste, komfort, centralne. Chełmońskiego 9. zdg 27 704

Trzypokojowe
komfortowe zaraz. Sołacz, Nad Wierzbakiem 22. zdg 28 709

Mieszkanie
dwupokojowe umeblowane tanio. Adres Kurjer Pozn. zdg 28 713

3 pokojowe
łazienka, front, balkon 1. 9. Al. Marcinkowskiego 25, m. 5. zdg 28 725

Pokój
kuchnia zaraz 35.— Promienista 48, gospodarz. zdg 28 691

Czteropokojowe
1 wrzesień. Zgłoszenia portjer Zielona 7. zdg 28 639

Mieszkanie
5 pokojowe (wolne) wydzierżawię Górna Wilda 101, gospodarz. zdg 28 732

Czteropokojowe
komfort od gospodarza. Plac Działowy 11, m. 1. zdg 28 733

4—5
pokojowe komfortowe Staszica.

5 pokojowe
Mielżyńskiego 170,— zł.

Warsztat
suterena Garbary. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9—14 zdg 28 798

Trzypokojowe
mieszkanie z kuchnią I piętro przy ul. św. Marcina wprost od gospodarza do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 781

Mieszkanie
trzypokojowe komfort. Rataje wynajmie 1 września. Tomczyk, ul. Dąbrowskiego 66, Poznań. zdg 28 812/13

Czteropokojowe
komfortowe 80.— centrum, trzypokojowe, łazienka 61.— Wilda, dwupokojowe 35.— wynajmie — „Pawilon" Focha 15. zdg 28 790

Pokój kuchnia
ogródek, zaraz śródmieście, udzielenie pożyczki, od gospodarza. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 734

Czteropokojowe
komfort, czynsz 100.— centrum, trzypokojowe 75.— Żupańskiego. Informacje Metelski, Zielona 3. zdg 28 833

6 pokojowe
mieszkanie w centrum korzystnie do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 829

Sołacz
zaraz dla bezdzietnych 3 pokojowe komfort ½ roku zgóry. Śląska 19, od 15—19. zdg 28 906

Skład
kolonjalny z maglem, mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia, sprzedam, cena podług ugody. Adres Kurjer Poznański zdg 28 907

Mieszkanie
4 pokojowe komfortowe z wszelkiemi przynależnościami słoneczne z balkonem centrum Poznania od zaraz do wynajęcia, czynsz ustawowy pół roku zgóry. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 944

Trzypokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Pluciński, Wielkie Garbary 14, — godz. 8,30—10 i 13—15. zdg 28 940

Trzypokojowe
komfortowe. Focha 137, gospodarz. zdg 28 921

Pięciopokojowe
100.—

Czteropokojowe
80.—

trzypokojowe
56.— 66.—

dwupokojowe
31.— Marcina 74 — 18, I. front. zdg 28 901

Pokój
kuchnia. Chwaliszewo 9, m. 3. zdg 28 905

2
pokoje kuchnia, weranda, I piętro. Rataje, Wioślarska 71. zd 28 923

Trzypokojowe
komfortowe, II. bezpodatkowe, blisko Wilsona od września poważnym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 931

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik
państwowy szuka mieszkania 2—3 pokojowego Wierzbięcice ewentl. Łazarz, czynsz do 60 zł, gwarancja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 388

Poszukuję
6—8 pokojowego. Oferty tylko z ceną Kurjer Poznański zdg 28 317

Pani
stałej posadzie pokoju gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 726

Poszukuję
4—5 pokojowego mieszkania z komfortem, Chełmońskiego, Matejki, Focha, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zd 28 715

Szukam
trzy pokoje łazienka, Jeżyce, Łazarz, Sołacz wprost od gospodarza urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 717

Emeryt
poszukuje 5 pokoi okolicy Jeżyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 655

Pokoju
kuchnią, ½ roku zgóry od gospodarza poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 684

4
względnie 3 pokoje komfortowe bliżej centrum od 1 września poszukuję. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 723

Mieszkania
3—4 pokoi śródmieście lub okolica Kaponiery poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 28 686

Pokój
kuchnią poszukuję od zaraz, śródmieście, dzierżawa rok zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 637

Szukam
pokoju kuchnią lub ubikacji na pracownię gospodarza, czynsz zgóry, agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 748

2
pokoje z kuchnią i łazienką poszukuje nauczyciel na Łazarzu w pobliżu gimnazjum Mickiewicza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 648

4—5
pokojowego, komfortowego mieszkania w centrum od 1. IX. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 786

Małżeństwo
poszukuje stróżostwa, 300 zł gwarancji, pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 780

Mieszkanie
3—4 wyższy urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 816

Dwupokojowego
kuchni poszukuje urzędniczka. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 839

Etatowy
urzędnik poszukuje 1 pokoju kuchni zaraz od gospodarza. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 28 908

Pokoju
próżnego wprost od gospodarza poszukuje kawaler ewentl. zgóry lub gwarancją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 951

1—2
pokojowego mieszkania, czynsz zgóry, pewny Oferty Kurjer Poznański zdg 28 926

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Czteropokojowe
wygodami zamienię od 1 października na 2 pokojowe wygodami I piętro blisko kościoła, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 451

Zamienię
2 pokoje kuchnia Szkolna, III ptr. na podobne I ptr. Jeżyce, Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 902

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany z elektr., łazienką do wynajęcia każdego czasu. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. (dom narożnikowy). zdg 26 312

Bardzo miły
umeblowany pokój lub dwa przyległe, wygody, swoboda, pianino, kuchnia ewentl. dysp. u samotn. oddam 1. 9. tylko intelig. wypłacalnemu lokat. początek Wierzbięcic. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 501. Później odstąpię mieszkanie.

Pokój
niekrępujący czysty, elektryczność. Chwaliszewo 70, m. 3. zdg 28 327

Panu
wspólny. Działyńskich 2 m. 21. zdg 28 564

Pokój
klatki 1—2. Matejki 65, m. 3. zdg 27 905

Frontowy
Marsz. Piłsudskiego 5 — 5 (dawn. Marcin). zdg 28 710

Niekrępujący
panu. Ogrodowa 12 — 10. zdg 28 722

Frontowy
elektryczność bezdzietnym. Strzelecka 26 — 3. zdg 28 724

Wspólny
pokój dla panien. Św. Marcin 16/17, m. 21. zdg 28 335

Pokój
próżny ewentualnie umeblowany, światło, łazienka samotnej pani. Działyńskich 7, Kwiatkowska zdg 28 667

Przyjezdnym
Łąkowa 14 — 7. zdg 28 744

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. zdg 28 765

Pokój
dwuosobowy z utrzymaniem. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 795

Dwuosobowy
utrzymaniem. Trzeciego Maja 3 a, m. 17. zdg 28 791

Pokój
dla 2 panów — pań utrzymaniem bez. Szamarzewskiego 32, m. 16. zdg 28 653

Mickiewicza 21/25
m. 1, jednoosobowy, niekrępujący kulturalnym, pracującym. zdg 28 739

Pokój
elektr., łazienka, telefon. Fredry 3, m. 9. zdg 28 759

Jednoosobowe
ładne, dwuosobowy elegancki utrzymanie pierwszorzędne. Pierackiego 9, m. 6. zdg 28 758

Elegancki
Al. Piłsudskiego 5 — 10. zdg 28 789

Wygodami
Kwiatowa 3 — 3. zdg 28 800

Umeblowany
za procent pożyczkę 500—800 zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 814

Duży
ewentualnie dwuosobowy. Marcina 16/17, mieszkanie 9. zdg 28 818

Mickiewicza
13 — 9. zdg 28 862

Elegancki
1—2 osoby utrzymaniem — bez. Plac Sapieżyński 4 — 4. zdg 28 843

Działyńskich
2 — 2. zdg 28 844

Komfortowy
utrzymaniem. Strzelecka 3 a, — m. 6. zdg 28 914

Przyjezdnym
pokoje najtaniej. Młyńska 12 a, mieszkanie 9. zdg 28 915

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem), także dni zdg 28 946

Frontowy
telefon, łazienka. Skarbowa 7 — m. 8. ng 13 654

Tanio
Kwiatowa 4 — 11. zdg 28 891

Przyjezdnym
1,50. Wrocławska 13 — 11. zdg 28 932

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
cichego w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 752

Próżnego
lub meblowanego bezdzietni, okolica Jeżyce. Tel. 27-13. zdg 28 805

Jednoosobowego
pan. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 28 809

Urzędniczka
prywatna poszukuje pokoju próżnego, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 868

Poszukuję
próżnego pokoju z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 867

Samotna
pewna płatniczka dużego próżnego pokoju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 927

programy radjowe

POZNAŃ

Piątek, dnia 9 sierpnia.

Poznań — 6.30 aud. por. z Warsz.: **8.20** program: **11.57** z Warszawy i Krakowa: **13.05** koncert mandolinistów „Sempre Vivo". Transm. na wszystkie rozgłośnie polskie: **13.30** z Warszawy: **15.15** giełda: **15.25** z Warszawy: **15.30** muzyka polska z płyt: **16.00 do 18.30** tr. z Katowic, Lwowa, Warszawy i Krakowa: **18.35** „Lud Wielkopolski — Biskupizna Krobska" odczyt: **18.45** piosenki z aud. żołnierskich w wyk. chóru Juranda: **19.05** program: **19.15** życie kulturalne i artystyczne Poznania: **19.20** płyty: **19.30** z Warszawy: **20.00** skrzynka rolnicza: **20.10** z Wilna i Warszawy: **22.00** wiadom. spor.: **22.10** muzyka taneczna i piosenki z płyt: **23.00** z Warszawy: **23.05** muzyka taneczna.

WARSZAWA

Piątek, dnia 9 sierpnia.

6.30 audycja poranna: **12.05** dziennik południowy: **12.15** „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" — koncert: **13.00** chwilka dla kobiet: **13.00** koncert zespołu mandolinistów: **13.30** z rynku pracy: **15.30** muzka wokalna (płyty): **16.00** — „Życie wód słodkich w lecie i w zimie"; **16.15** koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego: **16.35** pogadanka dla chorych Michała Rekasa ze Lwowa: **16.50** „Rok 63" — fragment z powieści J. Wołoszynowskiego: — **17.00** kwintet na flet, obój, klarnet, waltornie, i fagot: **17.25** mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego: **18.00** „Przyrodnik na urlopie" — reportaż: **18.30** skrzynka ogólna: **18.40** — chwilka społeczna: **18.45** muzyka: **19.30** recital śpiewaczy Maryli Karwowskiej: **19.50** aktualny monolog: **20.00** skrzynka rolnicza: **20.10** reportaż muzyczny: **20.45** dziennik wieczorny: **20.55** „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski": **21.00** koncert symfoniczny: **22.00** wiadomości sportowe: **22.10** muzyka salonowa.

ZAGRANICZNE

Piątek, dnia 9 sierpnia.

Radio Paris — 20.30 koncert z Vichy: **22.30** muzyka taneczna. — **Koenigswusterhausen — 12.00** — koncert południowy z Bremy: — **14.00** rozmaitości muzyczne: **16.00** muzyka popołudniowa z ogrodu **18.00** muzyka fortepianowa — utwory nordyjskie: **19.00** godzina muzyki wesołej: **20.15** audycja państwowa: **21.00** wesoła audycja słowno-muzyczna. **Londyn — 21.00** koncert skrzypcowy: **22.05** orkiestra. **Luksemburg — 20.10** koncert popularny: **21.00** muzyka wojskowa: **21.50** recital fortepianowy J. Alpaertsa. **Motala i Sztokholm — 20.45** muzyka kameralna; **Kalundborg i Kopenhaga — 20.00** tr. rewji z teatru letniego Helsingör. **Budapeszt — 20.45** koncert ork. operowej. **Beromuenster — 20.25** fortepian: **21.10** koncert symfoniczny z Berna. — **Sztutgart — 21.00** dawne marsze pruskie z Frankfurtu: **22.30** muzyka lekka: **0 — 02** muzyka nocna. **Wiedeń — 20.00** koncert popularny; **20.30** z Pragi: **21.06** koncert. **Praga — 11.00** koncert z Brna: **12.30** muzyka salonowa: — **15.00** koncert z Mor. Ostrawy: — **19.25** tr. z ogrodu muzyki wojskowej: **20.15** z Brna: **20.30** koncert rozrywkowy: **21.00** z Wiednia **21.50** morawski kwartet wokalny. **Kolonja — 21.00** muzyka międzynarodowa z udz. solistów „w podróży dookoła świata". **Rzym 20.40** audycja wesoła. **Monachjum 21.00** ludowa audycja regionalna. **Lipsk — 21.00** marsze pruskie z Frankfurtu. **Medjolan — 20.40** komedja. **Bukareszt — 20.15** duet na skrzypce i klarnet: **21.00** koncert. **Wrocław — 21.00** wesoła muzyka ludowa. **Królewiec — 21.00** z Frankfurtu i Sztutgartu.

Próżnego
większego pokoju z używaniem kuchni poszukuje samotna kulturalna. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 939

Pokój
umeblowany frontowy, niekrepujący do 25 zł poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 923

1—2
pokoje umeblowane z kuchnią ewentl. z użyciem poszukiwane przez solidnego płatnika. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 835

17. LOKALE

Poszukuję
składu mieszkaniem, ruchliwej okolicy, od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 822

Ubikacje
na wypiek ciast dla cukiernika wynajmę. Kawiarnia, św. Marcin 31. zdg 28 846

2 ubikacje parterowe
na cichy przemysł, osobny domek. Ul. Półwiejska 30. zdg 28 929

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy sadu lub małego ogrodnictwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 763/4

Do wydzierżawienia
ogrodnictwo w Poznaniu Rataje 8 mórg najlepsza ziemia, drzewa owocowe, całość oplotowana, mieszkanie, stajnia, szopy, miesięcznie 125,— rok zgóry, kaucja 2 000 i objęcie inwentarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 912

Stajnię
szopę do kości za miastem wydzierżawię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 870

23 ROZMAITE

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Fartuszki szkolne, wszelką bieliznę, pończoszki
poleca Fabryka Bielizny
J. Schubert
Poznań,
St. Rynek 76
Czerwony dom naprzeciw odwachu. Pg 4 956-31.35

Panie
zainteresowane przyjmuje udzielam porad, pomocy. Akuszerka, Kowalewska, Łąkowa 14. zdg 28 698

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada z cyfr, kart, ręki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 28 753

TEATRY

Poznań, czwartek, 8. 8.

TEATR POLSKI — Dziś „Przyjaciel domu".
Piątek, 9. 8. „Przyjaciel domu".

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś o godz. 8,30 rewja p. t. „Coraz Weselej"

KINA

Poznań, czwartek, 8. 8.

APOLLO: „Pieśń zdobywa świat".
CORSO: „Zabójstwo o świcie".
GONG: „Świat idzie naprzód".
GWIAZDA: „Ich ostatnie spotkanie".
METROPOLIS: „Sekretarka osobista wychodzi zamąż"
OŚWIATOWE T. C. L.: — „W kraju ludożerców" oraz „6 godzin życia" — dramat.
RENAISSANCE: „Pojedynek ze śmiercią" i „Pieśniarz Warszawy".
SFINKS: „Noc cudów w Lourdes".
SŁOŃCE: „Niewolnica z Mandalay".
ŚWIT: „Teraz i zawsze".
TĘCZA-Łazarz: „Maskarada Miłości".
WILSONA: „Samarang".

Wygrać w Loterji!
Znać przyszłość i los życia! Może każdy z Was, odwiedzając
światowej sławy jasnowidza Wiktora Zawadzkiego
Hotel Royal Al. Marszałka Piłsudskiego 3. Pg 5143-55.401

Samochodem
27 groszy kilometr. telefon 32-42. zdg 28 811

Mundurki
szkolne, garderobę dziecięca wykonuje Salon Mód, Jasna 8. zdg 28 831

Wywiady
obserwacje windykacje załatwia dyskretnie Biuro Detektywów „Oko", St. Rynek 71/2. zdg 28 892

24. NAUKA

Magister filozofji
zdolna wychowawczyni - korepetytorka poszukuje korepetycji w Poznaniu za mieszkanie i utrzymanie. Zgłoszenia „Magister Irena Cz." Maj. Spławie p. Krzesiny pod Poznaniem. zdg 28 566

Kursy
kroju — szycia. Nowak, kierownik, Wrocławska 33. dg 3271

Kursy Handlowe
Sawickiego, Plac Wolności 2 — wieczorowy 3 września. zdg 23 134/5

Uczy
szybko, tanio języków obcych. — Marcina 74 — 18. zdg 28 819

25. MUZYKA

Fortepiany
fisharmonje naprawiam fachowo i najtaniej mistrz budowy fortepianów i fisharmonij Drygas, Podgórna 10. zdg 28 769

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Książkowa-
bilansistka język polski i niemiecki, znająca sprawy podatkowe, procesowe i socjalne poszukuje posady. Prowadzi księgi godzinowo za 10 zł miesięcznie. Łask. zgłoszenia pod „Sumienna" do Kurjera Poznańskiego zdg 27 513

Bankowiec
poszukuje posady, ulokuje 1000 zł w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 062

Asyst.-farm.
14 lat praktyki, najlepsze referencje poszukuje zastępstwa od 15. VIII do 15. IX lub od 1. IX do 30 IX. — Pamuiski, Leszno Wlkp. zdg 28 434

Panienka
poszukuje posady jako pokojowa lub do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 496

Młoda nauczycielka
z dyplomem, muzykalna, szuka od nowego roku szkolnego posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 627

Urzędnik gospodarczy
kawaler, Szkołą Rolniczą, 4½ letnia praktyką, poszukuje posady. Łaskawe oferty: Grzegorz Brzóska, Sieraków, Pierackiego 11. zdg 27 628

Szukam
posady woźnego, inkasenta poważnem przedsiębiorstwie. 1000 kaucji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 020

Dekorator
ekspedjent (blawatnik) dzielny, pensja 150.— szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdrg 28 650

Dwóch
braci z nieukończonem gimnazjum szukają odpowiednich posad. Zgłosz. Kurjer Poznański zdr 28 481

Bufetowa
rutynowana, inteligentna, przystojna, dobre referencje szuka posady, także wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 699

Poszukuję
posady kasjerki, sierota z dobrego domu, na żądanie złoży kaucję bankową. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 28 701

Gospodyni - kuchmistrzyni
samodzielna szuka posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 707

Przychodnia
poszukuje posady z gotowaniem na cały dzień. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 666

Wychowawczyni freblanka
poszukuje posady od 1 września solidne i długoletnie świadectwa Lulin, poczta Pamiątkowo. zdg 28 671

Portjerstwa
szukam, wszelka reparacja, szofer-monter z zawodu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 777

Posługi
dobrem gotowaniem — bez, uczciwa, czysta. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 774

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 773

Uczciwa
poszukuje posługi, prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 772

Urzędnik
lat 33, kawaler, znający prace administracji samorządowej, sądowe, handlowe, ostatnio pracujący jako kasjer Kasy Skarbowej — posiadający dobre referencje, bezwzględnie sumienny, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 673

Niania
starsza poszukuje posady. Niedźwiedzińska u pp. Morawskich, Poznań, Nadbrzeżna 6. zdg 28 678

Młody
emeryt kolejowy z lepszej rodziny poszukuje jakiekolwiek zajęcie fizyczne, chociażby tylko za utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 681

Biuralistka
początkująca Polka znajomością niemieckiego i francuskiego, ukończoną szkołą handlową poszukuje posady. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 642

Młodsza
bufetowa poszukuje posady także prowincja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 736

Krawcowa
dzielna poszukuje posady 1,50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 794

Malarz
akademik poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 646

Kompozytor - pianista
rutynowany (młody) repertuarem szuka posady do zespołu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 649

Służąca
z dobremi świadectwami, szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 651

Służąca
młoda, uczciwa szuka posady, cośkolwiek gotowania lub bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 652

Stenotypistka
biegła, 21 lat, znajomością książkowości ukończona szkołą handlową, dobrem świadectwem i referencjami, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 755

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady od 1. 9. zna gotowanie, zaprawy, pieczenie i wszelkie prace domowe. — miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 721

Inteligentna
osoba starsza poszukuje posady do jednej osoby, solidne referencje. Słowackiego 32 — 5. zdg 28 672

Poszukuję
posady do wszystkiego na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 716

Pielęgniarka-wychowawczyni
do niemowlęcia poszukuje posady znajomość kuchni dziecięcej. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 779

Posługi
praniem, gotowaniem, zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 815

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 828

Portjer - garderobiarz
kaucją poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 856

Służąca
z samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 854

Biurowy
szuka jakiegokolwiek zajęcia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 853

Uczciwa
samodzielna poszukuje posady od 15. 8. w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 849

Służąca
do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 837

Inteligentna
Niemka poszukuje posady korespondentki niemieckiej lub ekspedjentki (kaucja). Oferty Kurjer Poznański zdg 28 955

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30 ukończona szkołą rolniczą, 9-letnią praktyką, z poleceniami, dobry organizator, poszukuje posady zaraz lub od 1. 10. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 28 918

Siostra pielęgniarka
dzielna w pielęgnowaniu chorych zastrzyki, opatrunki, dobrze orjentuje się w terapji, przyjmie posadę u lekarza, prywatnie do pielęgnowania chorej osoby lub dzieci. Łaskawe oferty Kruszwica, pow. Mogilno. Poste restante dla Siostry zdg 28 917

Wychowawczyni
praktyka, dobre świadectwa, szycie, szuka posady, najchętniej na wsi. — Zgłoszenia pod adresem Grześkowiakówna Zofja, Środa, Św. Ducha 9. ng 13 655

Dziewczyna
uczciwa z dobrem gotowaniem i poleceniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 869

Ukończoną
przemysłową poszukuje posady, dział krawiectwa damskiego. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 28 214

Freblanka
pozwol. nauczania, niemieckie długoletnie świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 209

Młoda
nauczycielka dyplomowana z początkami francuskiego i niemieckiego szuka posady od 1. 9. 35. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 108

Ogrodnik - rybak
kawaler, lat 26, przyjmie posadę ogrodnika na majątek, gdzie może prowadzić hodowlę karpi. Zgłoszenia Poznań-Żabikowo, ul. Długa 49, Przewoźny. zdg 27 967

Gosposia
wyborne gotowanie, dobre świadectwa szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 542

Dziewczyna
uczciwa pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 533

Dziewczyna
uczciwa, chętna do wszelkich poleceniami poszuku posady do wszelkiej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 525

Panienka
zna język polski, niemiecki, szuka posady jako początkująca do składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 613

Biuralistka
początkująca, pisząca biegle na maszynie, księgowość Miejska Szkoła Handlowa, poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 612

Kucharka
wiejska z dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 609.

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem praniem, chętna, uczciwa i pracowita szuka posady od 15 sierpnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 605.

Ekspedjentki
biurowej posady szuka inteligentna. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 600

Panienka
do dzieci z szyciem i lekkich prac szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 580.

Egzaminowana
nauczycielka (Niemka) z maturą gimnazjalną i koncesją nauczania w Polsce z dobremi świadectwami i referencjami szuka posady nauczycielki w dobrym domu polskim, który jej umożliwi dobrą konwersację w języku polskim. Zgłosz. proszę skierować do administracji Deutsche Tageszeitung, Rawicz, Wlkp., Rynek 12/13. ng 13 082

27. WOLNE MIEJSCA

Magistra farmacji
młodszego ewtl. asystenta z egz. wojewódzkim poszukuje od 1 września na stałe. Język niemiecki konieczny. Zgłoszenia z podaniem referencji i pretensjami kierować Łukaszyk, Kartuzy (Kaszubska Szwajcarja, blisko Gdyni i Gdańska). dg 3478

Uczeń
do restauracji i składu kolonjalnego potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 319

Ekspedjentka
rzeźnicka dzielna na soboty. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 711

Rysownika zdolnego
przyjmie fabryka mebli na prowincji. Zgłoszenia z dołączeniem odręcznego szkicu jakiegoś przedmiotu do Kurjera Poznańskiego pod zdg 28 550

Kwiaciarka
potrzebna zaraz lub później. — Ogrodnictwo T. French, Grudziądz, Legjonów 74/84. zdg 26 413

ng 12 550

Pomocnik
piekarsko - cukierniczy starszy, dobry fachowiec potrzebny do samodzielnego prowadzenia piekarni. Zgłoszenia Mosina, ul. Poznańska 3. zdg 27 792

Potrzebny
ogrodnik starszy kawaler szkółkarz także uczeń ogrodniczy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 656

Gospodyni - służąca
z dobrem gotowaniem, samodzielna, obeznana z gospodarstwem domowem potrzebna na probostwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 676

Pisarz podwórzowy
potrzebny od zaraz. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem i odpisami świadectw. Majętność Bytyń, pow. Szamotulski. zdg 28 687

Służąca
samodzielna kochająca dzieci. — Aleje Marcinkowskiego 21, m. 8, od 5—7. zdg 28 638

Fryzjer
damsko - męski dobry ondulator potrzebny zaraz. Podgórna 14, Zgłoszenia 7—8. zdg 28 751

Służąca
młodsza inteligentna, która kocha bardzo dzieci, potrzebna od zaraz do samotnego pana z 3 letniem dziewczątkiem, samodzielnem gotowaniem, praniem i prasowaniem. Mylna 26, m. 1. zdg 28 745

Służąca
kochająca dzieci z praniem. — Zgłoszenia od 3, A. Żymałkowska Zagórze 8, parter. zdg 28 778

Uczennicę
możliwie z ukończoną szkołą handlową do składu szkła, porcelany od 1. 9. br. Zgłoszenia z podaniem „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 32.31. Pg 5140-32.31

Kucharki
dobrze polec nej, która pracowała w większych pensjonatach lub t. p. poszukuje się do większej lecznicy. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 3490

Nauczycielka-Wychowawczyni
z konwersacją francuską, nauczaniem I powszechnej potrzebna do dwóch dziewczynek 3 i 6 lat od 15 IX 35 Kopje świadectw, warunki pod Byszewska, maj. Szolajdy, pocz. Krośniewice. zdg 28 785

Posługaczką
przed południem, uczciwa, może się zgłosić. Wierzbięcice 41 b, — m. 20. zdg 28 782

Podręczna
do krawiectczyzny. Szewska 20 — m. 5. zdg 28 872

Dziewczę
do składu papieru. Adres Kurjer Poznański zdg 28 771

Ręczniarka
krawiecką zaraz. Lewkowicz, Żydowska 32. zdg 28 802

Służąca
bez spania potrzebna Górna Wilda 27, m. 4. zdg 28 808

Posada organisty
w Wolsztynie wolna od 1. 10. b. r. Zgłoszenia piśmienne przyjmuje X. Proboszcz dg 3491

Apteka
poszukuje na stałą posadę od zaraz lub 1. 9. asystentkę z wojewódzkim egzaminem lub magisterkę z krótszą praktyką. Język niemiecki pożądany. Oferty z podaniem wysokości pensji przy wolnem mieszkaniu i utrzymaniu do Kurjera Poznańskiego pod dg 3493

Pomocnik
damski ondulator zaraz potrzebny. Jan Derech, mistrz fryzjersko-perukarski, Żnin. ng 13 651

Marszantki
zdolne potrzebne Dąbrowskiego 15. zdg 28 823

Fryzjer
Libelta 12. zdg 28 865

Panienka
inteligentna, znająca małe szycie i cerowanie potrzebna od 15 do rocznego dziecka, dobra opieka, przyłączenie do rodziny — skromna pensja. Zgłoszenia: — Sauermannowa, Chodzież, Mickiewicza 13. zd 28 864

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Kawiarnia św. Marcin 31. zdg 28 845

Panienka
6 kl. gimnazjum, dobre polecenia do dwojga dzieci. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 910

Książkową - kasjerkę
biegła z kaucją poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 953

Szofer
z kaucją potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 954

Fryzjerka
potrzebna. Romana Szymańskiego 2. zdg 28 949

Retuszerki (era)
na negatywy poszukuję od zaraz. Oferty Kurjer Poznański p 2376

Sierota
kochająca dzieci. Adres Kurjer Poznański zdg 28 920

Stolarze
potrzebni zaraz. Zgłoszenia Kawiarnia, św. Marcin 31. zdg 28 810

Fryzjerka
z wodną, dobra siła, potrzebna na stałe. J. Sekula, Puck, Rynek 20. zdg 28 884

Posłańca
z własnym rowerem poszukuje skład maszyn, św. Marcin 13. zd 28 776

Kelnerki
Starościńska 1. zdg 28 900

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny. Kaszczyński i Ska Dominikańska 7. zdg 28 930

28. ROZRYWKA

Mała
Shirley
w pięknym filmie
Teraz i zawsze
Kinoteatr Świt
ng 13 641/2

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom miły wieczór, koncert artystyczny. zdg 28 756

WYTWORNE URZĄDZENIE
f-y. A. G. B.
sprzedamy na miejscu tanio.
Łaskawe zgłoszenia **Poznań, Pierackiego 18**
Tel. 39-57 dg 3 497

Humor zagraniczny

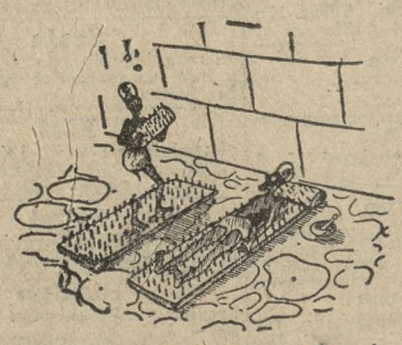

— Daj mi dwie poduszki, chcę poleżeć wygodnie!
(Candide — Paryż.) S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** = co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 ustróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149